

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 487 Wydanie P

Poznań, środa dnia 23 października 1935

Rok 30

Poznań, 22 października.

Niemiecka ofensywa gospodarcza

Ostatnimi czasy mnożą się głosy zaniepokojenia i przestrogi, wywołane ożywieniem działalności niemieckiej na naszych ziemiach zachodnich. Widzimy, jak nietylko rośnie samopoczucie mniejszości niemieckiej, podsycającą głębią i niekrepowaną przez władze agitacją polityczną różnych organizacji niemieckich, ale coraz więcej mnoży się faktów konkretnych, świadczących o konsekwentnym umacnianiu się i rozszerzaniu niemieckiego stanu posiadania.

Przypominamy tutaj obszernie informacje korespondenta „Czasu” na temat podboju gospodarczego Pomorza przez różne organizacje i instytucje niemieckie, czerpiące na ten cel obficie z źródeł, leżących bezpośrednio czy pośrednio w Rzeszy. Wielką rolę w tym podboju gospodarczym odgrywa Gdańsk.

Otóż byłoby błędem przypuszczać, że niemiecka ekspansja gospodarcza ogranicza się tylko do Pomorza. Z różnych stron Wielkopolski donoszą nam o postępującej i najwyraźniej planowej akcji niemieckiej, zmierzającej do rozszerzenia niemieckiego stanu posiadania nietylko na roli ale również w miastach, do powolnego lecz systematycznego opanowywania rynku wielkopolskiego.

Niestety, tej akcji niemieckiej idą na rękę zarządzenia władz polskich i błędna polityka naszego ministerstwa spraw zagranicznych, która wśród mniejszości niemieckiej w Polsce budzi nowe nadzieje, a poza tem okazuje dziwną ustępliwość wobec uroszczeń coraz butniej poczynającego sobie senatu w. m. Gdańska.

Bo trzeba sobie zdać sprawę, że Gdańsk może pełnić i faktycznie już spełnia zadanie awangardy niemieckiej akcji opanowywania gospodarczego ziem Polski zachodniej. Gdańsk bowiem włączony jest w polski obszar celny i dzięki temu oraz dzięki różnym uprawnieniom, przyznanych mu w umowach, gdańskie placówki gospodarcze, które często są prosto ekspozyturami albo narzędziami kapitału niemieckiego z Rzeszy Niemieckiej, mogą o wiele swobodniej operować na terenie Polski, niżby to było możliwe wyraźnie niemieckim przedsiębiorstwom.

Zresztą fizjognomja polityczna Gdańska, hitlerowskiego czy nie hitlerowskiego, jest i była zawsze wyraźna, a jego związki z Berlinem nie ulegają wątpliwości. Dla oceny niebezpieczeństwa penetracji niemieckiej na nasze ziemie zachodnie jest obojętne, czy ona odbywa się pod płaszczykiem gdańskim. Inny interes narodowy tak samo jest zagrożony przez uruchomienie na terenie Polski działalności firmy gdańskiej, jak firmy wyraźnie niemieckiej.

Drugi okres zatargu

Pierwszą fazę konfliktu włosko-angielskiego można uważać za skończoną? — Atmosfera, sprzyjająca wymianie poglądów — Narazie nieobowiązujące rozmowy

Paryż. (PAT.) Londyński korespondent „Le Petit Journal” donosi, że pierwsza faza konfliktu włosko-angielskiego uważana jest za zakończoną, gdyż obecnie omawiane są w trzech zainteresowanych stolicach t. j. w Paryżu, Londynie i w Rzymie pewne zagadnienia. Nie mają one charakteru nawet przedwstępnych projektów. Są to tylko zwyczajne próby praktycznego skierowania wysiłków ku realnemu celowi, mogące mieć szanse powodzenia po upływie pewnego czasu.

Niewątpliwie wkrótce będzie się częściej mówić o planie, którego główną cechą byłoby odróżnienie w Abisynji pewnego centralnego ośrodka od prowincji, znajdujących się na peryferiach, przyczem samo centrum byłoby pod opieką Ligi Narodów, podczas gdy inne prowincje przeszłyby pod mandat Włoch. Projekty te nie budzą jednak oddźwięku w opinii brytyjskiej i dlatego sam Mussolini dyskretnie miał poinformować kompetentne osobistości, iż nie nadeszła jeszcze pora do rokowań.

Znajdujemy się dopiero w pierwszej fazie konfliktu, druga rozpocznie się wtedy, gdy Anglja będzie miała nowy parlament.

Paryż. (PAT.) Havas donosi z Londynu, że ostatnie posunięcia dyplomatyczne stworzyły nadzwyczaj sprzyjającą atmosferę dalszej wymiany poglądów.

Sądzą, że wszelkie projekty przywrócenia pokoju winny odpowiadać dwóm zasadniczym warunkom, a mianowicie winny być przyjęte przez negusa i stanowić zadośćuczynienie dla Genewy. Dodają, że rząd brytyjski miałby tu jedynie głos doradczy, ponieważ właściwą instancją, do której należy decyzja — jest Rada Ligi Narodów.

Rzym. (PAT.) Rozmowy dyploma-

tyczne w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego kontynuowane były wczoraj w Rzymie podczas spotkania ambasadora brytyjskiego Drummonda z podsekretarzem stanu Suvichem. Z miarodajnej strony oświadczają, iż niema jeszcze mowy o właściwych rokowaniach na podstawie planu bądź angielskiego, bądź włoskiego. Chodzi jedynie o ogólne wyjaśnienie sytuacji. Żadnych decydujących rezultatów

dotychczasowe rozmowy nie dały. Nie rozstrzygnięto np., ile okrętów brytyjskich będzie wycofanych z morza Śródziemnego i jak dalece zmniejszone zostaną oddziały włoskie w Libji.

Wbrew pogłoskom podkreślają, że rozmowy dyplomatyczne między Rzymem i Londynem toczą się bezpośrednio a nie za pośrednictwem ambasadora francuskiego de Chambrun

Żądania Mussoliniego

Londyn. (PAT.) Dzisiejszy „Morning Post” twierdzi, że Mussolini wysunął następujące warunki, jako podstawę do dyskusji przy ewentualnych rokowaniach pokojowych:

1. Należy uczynić rozróżnienie pomiędzy obszarami, na których mieszkają szczepy Amhari, a obszarami, zamieszkałymi przez inne szczepy, należące obecnie do t. zw. Abisynji.

2. Obszary, na których nie zamieszkuje szczepy Amhari, t. zn. niziny, graniczące z kolonjami włoskimi,

miałyby być poddane pod protektorat Włoch.

3. Obszary, na których mieszkają szczepy Amhari, tworzące w ścisłym znaczeniu tego słowa Abisynję, miałyby być podporządkowane kontroli Ligi Narodów z zastrzeżeniem rozbrojenia tych szczepów i zapewnienia pewnej stabilizacji politycznej kraju.

4. Mieszkańcom prowincji Tigré należy umożliwić wyrażenie woli wprowadzenia ustroju autonomicznego pod protektoratem Włoch.

Przygotowania do marszu na Makale

Berlin. (Tel. wł.) Korespondent wojenny Niem. Biura Inf. donosi z Asmary, że według półurzędowego komunikatu, włoski sztab generalny określa swe straty na 87 zabitych i rannych.

Włoskie dowództwo kazało rozstrzelać dwóch jeńców abisyńskich, którzy byli w posiadaniu drobiazgów należących do poległego pod Aduą por. Morgantiego.

Wskutek trudności dowozowych

dalszy marsz w kierunku na Makale rozpocznie się prawdopodobnie dopiero za kilka tygodni. Według wiadomości posiadanych przez włoski sztab generalny w okolicy Amba Aladzi na południe od Makale skoncentrowanych jest około 50 000 Abisyńczyków.

Rozeszły się pogłoski, że negus kazał wywieźć byłego cesarza Lidji, uwięzionego od roku 1916 w okolicy Harrar, w obawie ofensywy włoskiej, w okolicę Galla.

W ostatnim czasie obserwuje się wzmożenie aktywności gdańskich kół gospodarczych na obszarze województwa pomorskiego i poznańskiego. Firmy gdańskie otwierają swoje oddziały w całym szeregu miast wielkopolskich. Powstają też samodzielne niemieckie przedsiębiorstwa handlowe przy poparciu czynników gdańskich czy niemieckich z Rzeszy, które udzielają kupującym niezmiernie wysokich rabatów, dochodzących w poszczególnych wypadkach do 15 proc.

Widać pewien plan w tej akcji uruchomienia niemieckich przedsiębiorstw handlowych. Powstają one głównie w miastach, położonych blisko granicy niemieckiej, jak w Rawiczu, Lesznie, Wolsztynie, Międzychodzie, Nowym Tomysłu, Chodzieży i Zbąszyniu, choć ta penetracja zaczyna sięgać i w głąb ziem wielkopolskiej, jak do Gniezna, Janówca, Rogoźna itd.

Polskie koła kupieckie zaniepokojone są tą planową najwyraźniej akcją czynników niemieckich i stanowiskiem naszych władz, które obywatelom gdańskim nie robią żadnych trudności przy podejmowaniu przez nich działalności handlowej w Polsce.

Pierwszy atak niemiecki wymierzo-

ny został w handel spożywczo-kolonjalny. Jak czytamy w organie fachowym kupiectwa tej branży, atak ten nie ograniczył się do handlu detalicznego, ale zmierza również do opanowania handlu hurtowego. Oto p. Nachtigall, obywatel gdański, właściciel kilku składów detalicznych w miastach nadgranicznych, otworzył już w Poznaniu hurtownię kolonialną. Protesty ze strony hurtowników polskich nie odniosły skutku, władze miarodajne oświadczyły bowiem, iż nie widzą przeszkody prawnej dla udzielenia zezwolenia na otwarcie niemiecko-gdańskiej hurtowni kolonialnej.

Stosunki w naszym handlu kolonialnym stanowią wogóle jaskrawy przykład uprzywilejowania Gdańska na szkodę polskich czynników kupieckich. Jakkolwiek z cyfry ogólnego importu do polskiego obszaru celnego takiego artykułu, jak kawa, na konsumpcję wewnętrzną Gdańska przypada około 3 proc., zagwarantowano Wolnemu Miastu przydział minimalny 7 proc. W istocie jednak udział firm gdańskich w imporcie kawy do polskiego obszaru celnego dochodził w 1934 r. niemal do 50 proc. Klucz podziału kontyngentów przywozowych spoczywa w rękach Polskiej Centrali Importu Kawy, która wszakże wykonywa polecenia ministerstwa przemysłu i handlu.

Otóż gdy polskie czynniki handlowe domagają się powiększenia dotychczasowego przydziału kawy, napotykają na znaczne trudności w tym sa-

mym czasie, kiedy w Gdańsku jest kawy w bród. Firmy gdańskie regulują dzisiaj niemal monopolicznie rynek kawy w Polsce. Przetrzymując, jak to było w lecie r. b., zapasy kawy w Gdańsku, przyczyniły się do nieuzasadnionej zwyżki cen, starają się wyeliminować hurtowników polskich z tej gałęzi handlu, i same otwierają hurtowe składy kawy w Polsce, jak ostatnio firma Nachtigall w Poznaniu.

Cały ten proces opanowywania wielkiego rynku kawy przez Gdańsk odbywa się, mimo protestów kupiectwa polskiego, za zgodą polskich czynników oficjalnych, które cprawda mają ręce do pewnego stopnia związane niekorzystnymi dla Polski umowami z Gdańskiem.

Tak na konkretnych przykładach mszczą się błędne posunięcia naszej dyplomacji.

Tembardziej należy odwołać się do solidarności narodowej w dziedzinie gospodarczej, by stawić czoło coraz groźniejszej ekspansji niemieckiej. W świadomości społeczeństwa wielkopolskiego fakty powyższe muszą też umocnić przekonanie o konieczności najszybszej i gruntownej zmiany obecnego systemu politycznego w imię najwyższych interesów narodu polskiego.

Ważne obrady francuskich radykałów

Doroczny kongres rozpoczyna się w czwartek — O utrzymanie Herriota na stanowisku prezesa — Duże różnice poglądów w zasadniczych sprawach

Paryż. (PAT). W czwartek rozpoczynają się tu obrady kongresu partii radykalnej, które wobec wyniku czterech mandatów budzą specjalne zainteresowanie.

Na porządku dziennym znajdują się trzy główne zagadnienia: obsadzenie stanowiska prezesa partii, ustosunkowanie się do dalszego udziału w rządzie Laval, dalej program w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej, wreszcie sprawa reformy wyborczej.

Prezes Herriot, jak wiadomo, przed kilku tygodniami oświadczył, że nie zamierza sprawować funkcji przewodniczącego partii. Tymczasem szereg wybitnych osobistości stronnictwa podkreśla konieczność utrzymania Herriota na dotychczasowym stanowisku, w związku ze zbliżającym się okresem wyborów do parlamentu. Grupa zwolenników zamierza więc zmusić go do przyjęcia prezesury na rok następujący przez aklamację.

Łączy się z tem jednak sprawa wyboru komitetu wykonawczego partii, któryby nie był w ustawicznej opozycji z dzisiejszym prezesem. Mówi się o reformie tych wyborów, aby kandydatury były wystawiane przez poszczególne federacje, a nie w sposób indywidualny.

W łonie partii radykalnej istnieje poza tem różnica zapatrywań na ustosunkowanie się do Frontu Ludowego. Lewe skrzydło wyraźnie wypowiedziało się za przyłączeniem się partii do Frontu Ludowego i kategorycznym wystąpieniem przeciwko ligom faszystowskim. Tego rodzaju decyzja utrudnia lub wprost uniemożliwia pozostanie Herriota i ministrów radykalnych w gabinecie Laval. Żywiło bardziej umiarkowane dążą natomiast do kompromisu i uniknięcia za wszelką cenę decyzji, która mogłaby doprowadzić nie tylko do obalenia rządu Laval, ale i do rozłamu w łonie partii.

Niemniej interesująco zapowiada się debata przy omawianiu polityki zagranicznej. Zasadniczy referat ma wygłosić na piątkowym posiedzeniu przewodniczący komisji spraw zagra-

nicznych w izbie deputowanych Bastide. Przewidują, że w zakresie konfliktu włosko-abisyńskiego zgłosi rezolucję, podkreślając wolę utrzymania pokoju przez Francję.

Wreszcie zagadnienie reformy wyborczej nie jest ujmowane w sposób jednolity przez poszczególne odłamy partii radykalnej. Federacja południowo-wschodnia domaga się propo-

rcjonalnej reprezentacji, czemu inne federacje są przeciwne. Kongres w tej sprawie będzie musiał zająć zdecydowane stanowisko.

Obrady zakończą się w niedzielę bankietem, na którym zostaną wygłoszone, zgodnie z tradycjami, mowy polityczne, reasumujące wyniki kongresu.

O narodowy charakter partii radykalnej

Paryż. (PAT). W związku z rozpoczynającym się kongresem partii radykalnej, pewna liczba radykałów, którzy wystąpili ostatnio z partii, m. in. dep. Griseni i Creyssel oraz b. sekretarz generalny partii Pfeiffer, ogłosiła apel do szerokich mas, domagając się podkreślenia narodowego charakteru partii radykalnej i przeciwstawienia się tendencjom marksistowskim.

Apel podkreśla, że czas już zerwać z zasadą uchwalenia nic nie mówiących rezolucji jedynie celem utrzymania jedności partii i zaznacza, że prawdziwi radykałowie, przeciwstawiając się rządowi komunistowemu, jak i faszystowskiemu, powinni zdać sobie sprawę z tego, iż nie mają nic wspólnego z tymi, którzy szukają oparcia w partiach marksistowskich.

Dwie mowy premiera Laval

Paryż. (PAT). Premier Laval wygłosi w ciągu najbliższych dni dwie mowy: jedną na zebraniu komisji finansowej izby deputowanych, drugą na wspólnym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych i kolonialnej izby.

W przemówieniu na komisji finansowej, która zbiera się dziś, premier udzieli wyjaśnień w kwestjach związanych z projektem budżetu na rok 1936, a w szczególności w sprawie wpły-

wu dekretów na równowagę budżetową.

Na środowym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych premier poruszy problemy, związane z sytuacją zagraniczną, a w szczególności z konfliktem włosko-abisyńskim. Niewątpliwie udzieli również wyjaśnień na temat obrad genewskich w sprawie zastosowania sankcji i wymiany poglądów, przeprowadzonej ostatnio z rządem angielskim i włoskim.

Chybiony atak masonów na księdza

Warszawa. (Tel. wł.) W sądzie okręgowym przy ul. Długiej miała się odbyć rozprawa ks. Marjana Wiśniewskiego, którego oskarżyli kierownicy Związku Wolnej Myśli o krytykę działalności Związku w obelżywych słowach.

Ks. Wiśniewski miał wygłosić kazanie w kościele na Żoliborzu a na skardze do starostwa byli podpisani Zydzia, radca min. spraw zagranicznych Jaskiewicz i Dawid Jabłoński, którzy domagali się pociągnięcia do odpowiedzialności karnej ks. Wiśniewskiego za rzekome obelgi, rzucone pod adresem Zw.

Wolnej Myśli Tymczasem świadkowie wskazani nawet przez skarżących, złożyli korzystne zeznania dla ks. Wiśniewskiego.

W tak niefortunnej dla siebie sytuacji dygnitarze Związku postanowili nie dopuścić do rozprawy i nie przybyli na nią, wobec czego sąd z mocy prawa sprawę umorzył.

Obrońca ks. Wiśniewskiego zgłosił wniosek o rozpoznanie sprawy, ażeby wyświetlić działalność żydowskich wolnomyślicieli. Sąd jednak stanął na stanowisku formalnym i sprawę umorzył.

Pierwsze zwiastuny zimy

Paryż. (Tel. wł.) We francuskich Alpach spadł ubiegłej nocy, po raptownym ochłodzeniu się, obfity śnieg.

Berlin. (Tel. wł.) Śląsk niemiecki w poniedziałek nawiedziła ulewa. Deszcz padał jeszcze we wtorek rano. W niektórych okolicach stacje meteorologiczne stwierdziły do 50 mm. o-

padów.

W górach deszcz ubiegłej nocy zamienił się w śnieg. Z uzdrowiska Altheide donoszą o 15 cm. śniegu, z Ober-Schreiberheiu nawet 18 cm.

Zurych. (PAT.) Spadły wielkie śniegi. Grubość białej powłoki dochodzi do 20 cm. przy 9 stopniach poniżej zera.

Buster Keaton oszalał?

Paryż. (PAT.) Paryskie wydanie „New York Herald“ donosi z Los Angeles, że słynny aktor filmowy Buster Keaton został w kaftanie bezpieczeństwa przewieziony do szpitala dla umysłowo chorych w m. Sawtel (Kalifornia).

Lekarze stwierdzili, że artysta znajduje się w „nadzwyczaj chaotycznym stanie umysłu“, co przypisują przebytej ostatnio przez Keatona grypie oraz kłopotom finansowym i nieszczęśliwemu pożyciu małżeńskiemu.

Wiadomości

Upłynął przewidywany przez par. 3 art. 1 paktu Ligi Narodów dwuletni termin, w którym ustąpienie Niemiec stało się definitywne. Niemcy weszły do Ligi dnia 10 września 1926 roku w następstwie zawarcia układu w Locarno.

Gen. Castelnau zajmuje się w „Echo de Paris“ zagadnieniem przyszłej wojny europejskiej. General stawia pytanie czy wkrótce wyruszymy znów na wojnę i dochodzi do negatywnego wniosku.

W środę odbędą się w Danji wybory do folketingu (izby niższej). Danja wybiera 148 posłów, wyspy Owce, gdzie wybory odbędą się później — jednego. Ogółem zgłoszono 722 kandydatów.

Zajęcie w poselstwie czeskim w Berlinie, o którym donosiliśmy rano, wywołane zostało przez trzech obywateli czeskich, których odstawiono do aresztu. Są to rzeźnik Erwin Trunczek oraz dwaj murarze Józef Glasbasnia i Emil Wilczek.

Lord Snell został jednogłośnie obrany przywódcą grupy parlamentarnej Labour Party w izbie lordów na miejsce lorda Ponsonby.

Dyplomatyczny korespondent „Morning Post“ pisze: Urzędowo donoszą, że jeszcze przed upływem bieżącego roku zbierze się w Londynie konferencja morska. Prócz Anglii uczestniczyć w niej będą, Ameryka, Japonia, Francja i Włochy.

Kto wygrał 100 tys. zł?

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:
 100.000 zł — 64.836
 5.000 zł — 158.444
 2.000 zł — 145.634
 1.000 zł — 16.004, 17.603, 46.189, 68.900, 113.770, 125.211, 180.195.

STRONNICTWO NARODOWE KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebranie plenarne z referatem odbędzie się dnia 23 października 1935 r., o godz. 20 w sali Str. Nar., św. Marcina 65, I ptr.

Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Kierownictwo.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski w Warszawie notował kurs dolara 5.27 — 5.28 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.35 — 5.35½ zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Gen. Poznań, 22. 10. 1935 r.
 Spędzono: wotów 30, buhajów 120, krów 260, świń 1925, cieląt 480, owiec 155, razem 2970 zwierząt

| | |
|---|---------|
| Dobrze odżywione | 70— 76 |
| Miernie odżywione | 60— 66 |
| O W C E: | |
| Wytuczony pełnomięsiste ja- gnięta i młodsze skopy . . . | 66— 70 |
| Tuczony starsze skopy i ma- ciórki | 58— 64 |
| Dobrze odżywione | 46— 50 |
| Miernie odżywione | 00— 00 |
| Ś W I N I E: (TUCZNIKI): | |
| Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi: | 100—106 |
| Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi: | 92— 98 |
| Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi: | 84— 90 |
| Mięsiste świnię ponad 80 kg. żywej wagi | 76— 82 |
| Maciory i późne kastraty . . . | 76— 90 |
| Przebieg targu spokojny. | |

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 22. 10. 1935 r.
 Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była słabsza.
 Z pożyczek państwowych obracano 5% poz. konwers. po 66,50 oraz 4% premj. dol. po 52,50; pozatem poszukiwano 3% poz. bud. po 40,— bez oddawców.
 Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% dol. listy zast. po 38,—, natomiast za 4½% listy zast. złote w zlocie placono 41,—; pozatem ofiarowano 4½% złotych listy zast. po 39½% i w końcu obracano 4% listy zast. konwert. po 36,50.
 Z akcyj bankowych placono za Bank Polski po 91,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.
 Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.
Papiery procentowe
 5% państw. poz. konwers. 66,50 +
 4% poz. premj. dol. serja III 52,— +
 4½% dol. listy zastawne serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 38,— O.
 4½% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn 4½% dol. listy zast. w zlocie = 8,90 za 1 dol. 41,— P.
 4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 39,50 O.
 4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 36,50 +
Akcje bankowe i przemysłowe
 Bank Polski 91,— P.
 Tendencja słabsza.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań 22. 10. 1935 r.
Warunki: Handel hurtowy paritet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

| | |
|-------------|----------|
| 1) żyto | 715 z/l. |
| 2) pszenica | 758 z/l. |
| 3) owies | 420 z/l. |

Ceny orientacyjne:

| | |
|---|--------------|
| Zyto (Usposob. spokojne) | 13,25— 13,50 |
| Pszenica (Uspos. spokojne) | 18,00— 18,25 |
| Jęczmień browarowy | 15,25— 16,25 |
| Usposobienie słabe. | |
| Jęczmień 700—725 g/l. | 14,00— 14,70 |
| Jęczmień 670—690 g/l. | 13,50— 13,75 |
| Usposobienie słabe. | |
| Owies (Usposob. spokojne) | 15,50— 16,00 |
| M a k a | |
| żytnia wyciąg 0-30% wł. w. | 21,50— 22,25 |
| żytnia gat. I 0-45% wł. w. | 20,75— 21,50 |
| żytnia gat. I 0-55% wł. w. | 19,75— 20,75 |
| żytnia gat. II 45-55% wł. w. | 16,50— 17,50 |
| Usposobienie spokojne. | |
| pszenka gat. IA 0-20% wł. w. | 31,50— 33,25 |
| pszenka gat. IB 0-45% wł. w. | 30,75— 31,25 |
| pszenka gat. IC 0-55% wł. w. | 29,75— 30,25 |
| pszenka gat. ID 0-80% wł. w. | 28,75— 29,5 |
| pszenka gat. IE 0-65% wł. w. | 27,75— 28,25 |
| pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. | 27,25— 27,75 |
| pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. | 26,75— 27,25 |
| pszen. gat. IID 45-65% wł. w. | 24,50— 25,00 |
| pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. | 22,50— 23,00 |
| pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. | 21,00— 21,50 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Otręby żytnie stand. | 9,50— 10,00 |
| Otręby pszen. grube stand. | 10,00— 10,50 |
| Otręby pszenne średnie et. | 9,50— 10,00 |
| Otręby jęczmieńne | 9,75— 11,00 |
| Rzepak zimowy | 41,00— 42,00 |
| Rzepak zimowy | 39,00— 40,00 |
| Siemię lniane | 38,00— 40,00 |
| Gorczyca | 35,00— 37,00 |
| Groch Viktorja | 26,00— 32,00 |
| Groch Folgera | 21,00— 23,00 |
| Mak niebieski | 55,00— 57,00 |
| Koniczyna biała | 75,00— 95,00 |
| Ziemniaki ładalne | 3,00— 3,75 |
| Ziemniaki fabr. za kilo % | 20½ |
| Makuch tian w tafiach . . . | 17,75— 18,00 |
| Makuch rzepakowy w taf. . . | 13,50— 13,75 |
| Makuch słon. w taf. 42/43% . . | 19,50— 20,00 |
| Srut Soja | 19,50— 20,50 |
| Słoma pszenka luzem | 1,50— 1,70 |
| „ pszenka prasowana | 2,10— 2,30 |
| „ żytnia luzem | 1,75— 2,00 |
| „ żytnia prasowana | 2,25— 2,50 |
| „ owsiana luzem | 2,50— 2,75 |
| „ owsiana prasowana | 3,00— 3,25 |
| „ jęczmieńna luzem | 1,00— 1,50 |
| „ jęczmieńna prasow. | 1,90— 2,10 |
| Siano zwykłe luzem | 6,50— 7,00 |
| „ zwykłe prasowane | 7,00— 7,50 |
| „ nadnoteckie luzem | 7,50— 8,00 |
| „ nadnoteckie pras. | 8,00— 8,50 |
| Ogólne usposobienie spokojne. | |
| Ogólny obrót 4740 tonn, w tem żyta 1060 tonn, pszenicy 495 tonn, jęczmienia 325 tonn, owsa 60 tonn. | |
| Uwaga! Owies jednolity o wyższej wadze gatunkowej ponad notowanie. | |

Odpreżenie między Wiedniem i Berlinem

W związku z tem, że radjo w Lipsku wkrótce transmitować będzie audycję muzyczną z Wiednia — zresztą transmitowaną także na inne rozgłośnie Europy i Ameryki — podkreśla prasa wiedeńska fakt, że jest to pierwszy wypadek od dwóch lat, że dokonuje się tego rodzaju wymiany austriacko-niemieckiej. Wzajemnie za to transmitować będzie radjo wiedeńskie audycję z Berlina, mianowicie chór „pieśni młodzieży”. Z okazji tej pisma wiedeński „Weltblatt”: „Oby podwójna ta transmisja oznaczała trwałą pokój między Niemcami i Austrią”.

Odpreżenie w dziedzinie austro-niemieckiej wymiany kulturalnej nie jest dzisiaj jedynym objawem poprawy stosunków między Berlinem i Wiedniem. Już od pewnego czasu daje się zauważyć w prasie obu krajów znaczne ocieplenie, które np. znajduje wyraz w rzeczowym tonie artykułów, pozbawionym dawnej napastliwości.

Ożywił się także w ostatnim czasie ruch turystyczny z obu stron, cierpiący dotąd na liczne utrudnienia dewizowe. Podczas gdy do większości krajów europejskich — nie wyłączając w tem i Polski — obywatel niemiecki, opuszczający Rzeszę, nie może wywieźć kwoty większej, jak 10 marek, co oczywiście w wielu wypadkach równa się uniemożliwieniu podróży, wycieczki do Austrii traktowane są z większą oględnością. Każdy Niemiec, udający się do republiki austrackiej, ma prawo wywieźć 500 mk. w gotówce.

Rząd Trzeciej Rzeszy, nie bacząc na liczne niepowodzenia swej polityki względem Austrii, korzysta z każdej sposobności, by popierać kontakty wzajemne, nie w ostatniej mierze drogą udogodnień turystycznych. Jako jeden z najpierwszych odcinków wielkich autostrad, które budowane są za rządów Hitlera, wykańczony jest obecnie odcinek w Bawarii ku granicy austriackiej, nawiasem mówiąc, następującej w terenie alpejskim niezmiernie trudności techniczne i finansowe.

Poprawę stosunków między Austrią a Niemcami obserwuje się pilnie w stolicach zachodnio-europejskich. Odzywają dawne obawy przed nadmiernym zbliżeniem, które mogłyby grozić nie-

podległości Austrii. Wyzyskując zapewne fakt, że obawy takie dotąd nie ustaly, zwróciła się świeżo dyplomacja rzymska do Paryża zawiadomieniem, że wobec wojny w Abisynji Włochy nie mogą gwarantować linii Brenneru na

W WIEKU MOTORYZACJI



W dniu rocznicy powstania zmotoryzowanej policji włoskiej Mussolini odebrał w Rzymie raport wszystkich jej oddziałów. Przyznać należy, że motocykle policyjne zaopatrzone w ręczne karabiny maszynowe (rkm — browning) przedstawiają się imponująco.

Wśród Włochów w Paryżu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Paryż, 20 października.

Stykałam się ostatnio z wielu Włochami, należącymi do najróżniejszych sfer. Na twarzach wszystkich maluje się zrozumiałe zaniepokojenie przed tem, co jutro przyniesie. Niepokoi ich nie tylko ogólna sytuacja Italii, zagrożonej sankcjami, ale także osobiste położenie.

Dotąd jeszcze przebywa we Francji osiemset tysięcy do miliona Włochów. Z tych 200 do 250 tysięcy zamieszkuje Paryż i jego przedmieścia. Wychodzący ci pracują tylko częściowo w przedsiębiorstwach francuskich; duża część prowadzi handel na własną rękę. Istnieje w Paryżu „Federazione delle Associazioni Economiche Italiane in Francia”, grupująca 14 branż. Na pierwsze miejsce wysuwa się federacja spożywcza, a potem kolejno restauratorów, fabrykantów mebli, krawców, szewców itp. Samych sklepów kolo-njalnych, sprzedających niemal wyłącznie towary włoskie, liczy się w Paryżu i w pobliskich przedmieściach około pięćset. Z towarów włoskich wysuwa się na czoło kilkanaście gatunków makaronu, niezliczone rodzaje wędlin, konserw, wreszcie wina. Właścicielem jednego z takich sklepów w Grenobli jest Jérôme Maravigna, rodzony brat generała włoskiego, zdo-bywcy świętego miasta Aksum.

Restauracyj włoskich jest w stolicy około trzysta pięćdziesiąt. Pomiedzy wielkimi bulwarami a giełdą znajduje się ich dzielnica włoska, ze znanym powszechnie restauratorem Pocardim na czele. W tych lokalach personel jest mieszany, podobnie jak w branży spożywczej. Zamknięcie ewentualne granicy dla produktów włoskich skazałoby na bezrobocie nie tylko Włochów, ale i pewną liczbę Francuzów.

W Paryżu pracuje trzystu krawców Włochów we własnym sklepie, tysiące włoskich pomocników krawieckich pracuje u Francuzów. W jednej dzielnicy St. Antoine znanych jest aż 175 fabrykantów mebli. Murarstwo jest w większej części w rękach Włochów, wielkich specjalistów w tem rzemiośle.

O prócz kupców włoskich mieszka w Paryżu liczna kolonia intelektualna. Jej ogniskiem jest „Circolo Dante-Alighieri”; odbywają się tam odczyty na tematy francusko-włoskie, organizowane są wspólne wycieczki, herbatki, partje bridge'a itp. Prezesem stowarzyszenia jest p. Marabini, prezes Garibaldeczyków, b. kombatanów we Francji, a specjalnie w Argonne.

W Paryżu przebywa przeszło 30 korespondentów wielkich pism włoskich. Niektóre z nich, jak „Corriere della Se-

wypadek jakichkolwiek niespodzianek ze strony Niemiec. Deklaracja ta wolała zrozumiałe wrażenie zarówno w Paryżu, jak i w Londynie, choć co-prawda w niektórych kołach zagranicznych uważana jest tylko za manewr Mussoliniego. W świetle postępującej poprawy stosunków austriacko-niemieckich miałyby deklaracja włoska — gdyby odpowiadała rzeczywistości — nie małą wagę.

UWAGI

„Poufne rozmowy z cesarową Eugenją”, które miewał z sędziwą wdową po Napoleonie III, ambasador Francji i członek Akademii Francuskiej Maurycy Paléologue, a które ogłoszono niedawno drukiem, przedstawiają historję Francji i zawikłań europejskich w potężnym szmacie czasu od połowy zeszłego stulecia po koniec wojny światowej.

W gorącej atmosferze dnia dzisiejszego, pełnej zmagani i upartych wysiłków dyplomatycznych, warto rzucić okiem wstecz, gdyż nieomylna pamięć czcigodnej rozmówczyni i skrętne zapisy dyplomaty francuskiego zawierają bogactwo doświadczeń politycznych dni minionych, wielce pouczających dla doby dzisiejszej. Rysuje się w tych wspomnieniach rola Francji w polityce europejskiej: symptomatyczna rola pośrednicząca, wskutek której Paryż bywał często zwornikiem sklepienia Europy.

Było tak np. w roku 1904, gdy w Londynie i Paryżu patrzano z obawą na zaognienie się sytuacji na kontynencie azjatyckim, gdzie żądna sławy bojowej i korzyści gospodarczych Rosja parla ku konfliktowi z narodem japońskim. „Dlaczego właściwie grożą Rosjanie politycznej i terytorjalnej integralności Korei?” — pytała Paléologue'a cesarowa Eugenja. — „Dlaczego nie zaprzestają wysłać wojsk do Charbinu, Portu Artura i Władywostoku? Londyn jest tem wszystkim bardzo podniecony. Uważa pretensje Rosji zarówno za nierozsądne, jak za bezwstydne. Zdecydowanie stoi Londyn po stronie „the poor little Jap”, — biednych małych Japsów.”

W obliczu zbliżającej się zawieruchy wy-patrywano w Londynie, co robi Paryż. Lord Landsdowne mówił wtedy do francuskiego ministra spraw zagranicznych Delcassé'go: „Całą nadzieję pokladam w Panu”.

Paryż miał swojego sprzymierzeńca rosyjskiego odwieść od wojny. Miał wskazać na niebezpieczeństwa wyprawy. O szansach militarnych pisał wtedy francuski szef sztabu, general Pendézec: „Liczebnie i pod względem ekwipunku materialnego ma armja rosyjska bezsprzecznie przewagę nad Japończykami. Wynik wojny nie nasuwałby więc wątpliwości, jeśliby... Rosja i Japonia były sąsiadami. Ale operacje odbywać się będą nie nad Uralem, lecz w Korei i Mandżurji. Zanim rosyjska armja natknie się na nieprzyjaciela, musi odbyć osiem tysięcy kilometrów drogi. Nadsyłanie w czasie wojny rezerw, prowiantu, amunicji, będzie ciężkim problemem, na którego rozwiązanie nie stać administracji rosyjskiej.” Sam general Kurapatkin miał się w przededniu wojny wyrazić: „Proszę Boga, by oszczędził nam wojny, bo byłaby to wojna długa, niebezpieczna i bez zaszczytu.”

Mimo perswazji nie udało się Francji wstrzymać polityki entuzjastów wojennych na dworze petersburskim. Anglja nie miała sił, by awanturze zagrozić drogę.

Rosja poszła w otchłań klęski. Od chwili tej zbliżył się „kolorowe” niebezpieczeństwo do wrót Europy niepomierne, a jak widzimy, rośnie dziś znowu...

ra”, „Stampa”, „Popolo d'Italia”, „Tribuna” mają tutaj całe swoje redakcje. Siedziba „Fascio”, domu faszystowskiego, znajduje się przy ul. Sédillot. Rozciąga się stąd szeroka, moralna i społeczna pieczę nad tem licznym wychodźstwem.

— Czy nie został pan powołany do wojska, spytałam jednego z faszystów, przebywających w Paryżu?

— Chciałaby dusza do raj... odpowiedział. Dotąd wyjechały już grupy ochotników i do ostatnich dni wyjeżdża ich codziennie całe paczki. Amatorów było tylu, że przzerwano zapisy. Zbyt dużo zresztą jest ich jeszcze w samych Włoszech. Czekam mojej kolejki. Zresztą, nawet starzy, dawni przeciwnicy faszystów, dzisiaj ofiarują swe usługi Ojczyźnie.

— Wiadomo pani, ciągnie mój interlokutor, że „Concentrazione antifascista” skupiała się dokoła tak nieprzejednanych szefów antyfaszystów jak b. minister Nitti, przebywający w Paryżu, i znany socjalista Labriola, zamieszkujący Brukselę. W ostatnim czasie jeden i drugi napisali do Mussoliniego, oświadczając, że ponieważ „Ojczyzna znajduje się w niebezpieczeństwie”, więc ofiarują swoje usługi...

Pod Paryżem, w Argenteuil znajduje się co prawda pewna grupa Włochów, uchodzących za antyfaszystów. Nie są oni już jednak w istocie rzeczy Włochami, ale komunistami. Natomiast te wszystkie żywioly, które czują i myślą po włosku, są gotowe do służby na rzecz zagrożonej Ojczyzny. Stanowisko Wielkiej Brytanji rozbu-dziło patryjotyzm najbardziej uśpi-onych.

Laval zwycięzca

Pracowitość Laval'a staje się wśród Francuzów przysłowiową. Ostatnie tygodnie premier Francji spędził między kancelarją szefa rządu i ministra spraw zagranicznych, a Genewą, decydującą w konflikcie włosko-abisynskim, oraz dwoma okręgami wyborczymi, z których Laval kandydował do pałacu Luksemburskiego. W obu okręgach kandydatura premiera przeszła.

Sukces to niepopolity. Laval wziął bowiem na siebie niepopularną rolę premiera, wprowadzającego surowe oszczędności i cały system rozbudowanych działan deflacyjnych, które nie oszczędziły kieszeni większości obywateli francuskich.

Mimo to rząd Laval'a wyszedł z nie-

dzielnych wyborów zwycięsko, gdyż uzyskali mandaty senatorskie niemal wszyscy czołowi kandydaci bloku rządowego. Niedzielne wyniki wyborcze są ciekawe i z tego względu, że w szrankach stanęły dwa zwarte bloki: front narodowy, wyznający hasła, będące podstawami działalności rządu Laval'a (blok ten zgrupował wszystkie stronnictwa prawicowe, centrowe, tudzież mniej więcej połowę radykałów), a po przeciwej stronie barjery stanęła cała skrajna lewica, włącznie z komunistami, uzupełniona pozostałą połową partji radykalnej.

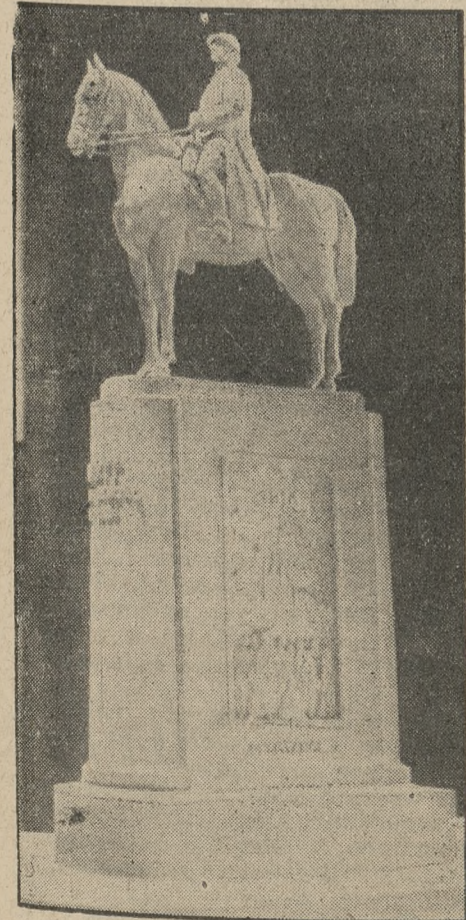
Głównymi hasłami kampanji wyborczej ub. niedzieli były: dekrety oszczędnościowe, gwałtownie zwalczane przez lewicę, rozwiązanie lig prawicowych, które staje się naczelnym hasłem walki przeciwko rządowi, polityka sankcyj oraz polityka neutralności, na którym to gruncie prawica broni polityki Laval'a.

Szpeciólnie wielkie znaczenie posiada wybór Laval'a w departamencie Sekwany, w granicach komunistycznego „czerwonego pasa” gospodarskiego. Przepadli tu wszyscy koledzy polityczni premiera. Mówi się więc słusznie o sukcesie osobistym Laval'a, którego nazwisko dla wielu nawet czerwonych elektorów mówiło więcej, aniżeli ich zasady i doktryny partyjne.

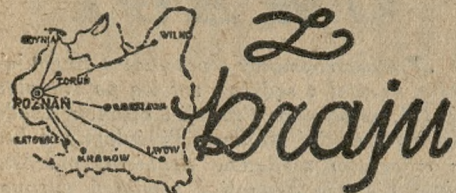
Awans w marynarce

Gdy nia. (Tel. wł.). Komisja kwalifikacyjna dla awansów w marynarce handlowej w Gdyni przyznała dyplomy kapitanów wielkiej żeglugi 5 kandydatom, jeden dyplom kapitana małej żeglugi, oraz po pięć dyplomów porucznika wielkiej i małej żeglugi. Poza tem komisja wydała 6 dyplomów szyperskich.

KU CZCI KRÓLA-BOHATERA



Z posród różnych modeli pomnika dla króla Belgów, Alberta I, wystawionych w paryskim Grand Palais, wybrano powyższy model rzeźbiarza Martiala, zatwierdzony jednomyślnie przez jury komitetu budowy pomnika dla tragicznie zmarłego monarchy



ORZECZENIE W SPRAWIE ZWROTU SKONFISKOWANYCH MAJĄTKÓW

Sąd Najwyższy orzekł, że prawnik powstańca nie jest pozbawiony prawa żądania od skarbu państwa zwrotu majątku skonfiskowanego przez rząd rosyjski temu powstańcowi, pomimo że syn powstańca dopuścił się przestępstwa przeciwko państwu polskiemu.

„DOUGLAS” NA LINJI WARSZAWA—KRAKÓW

Samolot amerykański typu „Douglas”, zakupiony ostatnio przez Polskie Linie Lotnicze „Lot”, zastosowany ma być z dn. 1 listopada r. b. do obsługi linii lotniczej Warszawa — Kraków. Dzięki wielkiej szybkości, jaką rozwijać może „Douglas”, lot z Warszawy do Krakowa trwać będzie niespełna godzinę.

NAJWIĘKSZA „PLAJTA” W POLSCE

Podobno dobiega końca rejestracja długów jednej z największych w Polsce upadłości, sp. akc. Polski Przemysł Gumowy w Grudziądzu. Dotąd syndykom masy upadłości zgłoszono wierzytelności sięgające cyfry 10 000 000 zł. Pretensje do upadłej spółki rości 300 wierzytelni zagranicznych i krajowych. Pierwsze zebranie wierzycieli Pe-Pe-Ge odbędzie się w początkach roku 1936.

PAŃSTWO ODPOWIADA

Jedna z pacjentek kliniki chirurgji stomatologicznej państwowego instytutu dentystrycznego podczas operacji była zarażona chorobą nieuleczalną i zażądała od skarbu państwa 5.000 zł na koszty kuracji, oraz 50.000 złotych jako wynagrodzenie za krzywdę moralną, oraz uszczerbek na zdrowiu, wylaczający wstąpienie w związki małżeńskie.

Sądy okręgowy i apelacyjny odrzuciły pretensje poszkodowanej, ale Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że państwo, prowadząc zakład leczniczy, jest odpowiedzialne majątkowo za szkodę, wyrządzoną pacjentowi bądź wskutek czynności lekarza, zatrudnionego w tym zakładzie, gdy lekarz przy wykonywaniu poruczonych czynności nie zastosował się do elementarnych i powszechnie przyjętych zasad sztuki lekarskiej, albo dopuścił się w związku z tem niemcem nieusprawiedliwionego zaniedbania, bądź wskutek wadliwego funkcjonowania samego zakładu, gdy w jego prowadzeniu dopuszczono się uchybień lub zaniedbań, które mogą być przyczyną wyrządzenia szkody pacjentowi.

Z tych względów Sąd Najwyższy wyrok sądu apelacyjnego uchylił i nakazał ponowne jej sądenie.

TRZECH POLICJANTÓW PRZED SĄDEM

W Warszawie przed sądem apelacyjnym rozpatrywana była sprawa trzech posterunkowych policji, Wysockiego, Zawadzkiego i Kowalskiego, którzy wyrokiem sądu okręgowego skazani zostali na półtora, względnie dwa lata więzienia za pobicie dwóch aresztantów. Policjanci przez swoich adwokatów odwołali się do wyższej instancji, twierdząc, że działali w obronie koniecznej, bo obaj aresztanci stawiali czynny opór. Sąd apelacyjny wydał wyrok uniewinniający przyjmując, że istotnie tak było. Wszyscy trzej posterunkowi, którzy byli zawieszani w urzędowaniu, na skutek wyroku uniewinniającego będą zpowrotem przyjęci do służby.

ŚWIADECTWA GIMNAZJALNE ZA PIENIĄDZE

Z Łodzi donoszą, że przed sądem odpowiadał profesor gimnazjum w Ożarkowie, Glusberg, a wraz z nim trzech uczniów za nabywanie sfałszowanych świadectw gimnazjalnych. Było to znane w Łodzi, jak i w Ożarkowie, że za paręset złotych można otrzymać nawet świadectwo ukończenia gimnazjum.

W wyniku rozprawy sądowej profesor skazany został na półtora roku więzienia i 600 złotych grzywny, a trzech dalszych oskarżonych, którzy korzystali ze świadectw, po 3 miesiące z zawieszeniem.

PROCES ŻYDOWSKIEJ MŁODZIEŻY KOMUNISTYCZNEJ W STANISŁAWOWIE

Przed sądem w Stanisławowie zapadł wyrok w procesie o akcję komunistyczną w tamtejszym województwie. Z 26 oskarżonych 20-letnia studentka żydowska Sala Fischler została skazana na 3½ roku więzienia oraz 20 dalszych osób na kary od 1 do 2 lat. Pięciu oskarżonych uwolniono.

STUSZEŚCILETNI NOWOŻENIEC

W Stanisławowie najstarszy tamże mieszkaniec, 106-letni Mordko Ziffer, wstąpił w związki małżeńskie z 75-letnią kobietą. Fakt ten stał się niebywałą sensacją. Odważny ten starzec był już pięć razy żonaty. Trzy jego żony zmarły, a z dwiema się rozwiódł. Z małżeństw tych było sześćnaście dzieci, z których najstarszy syn zmarł przed dwoma laty, licząc 78 lat.

Przed sesją sejmiku wojewódzkiego

O członkach sejmiku — Materiał dla komisji rugów — Notatki budżetowe

Jak już donosiliśmy, otwarcie XIII sesji poznańskiego sejmiku wojewódzkiego nastąpi w czwartek, 24 bm., o godz. 11 przed południem w sali Starostwa Krajowego.

W skład sejmiku wojewódzkiego — na podstawie wyborów, przeprowadzonych we wrześniu i październiku r. b. — wchodzi 85 członków. Według przepisów ustawy członków sejmiku wybierają rady powiatowe oraz rady miejskie czterech miast wydzielonych, t. zn. Poznania, Bydgoszczy, Inowrocławia i Gniezna. Wskutek jednak rozwiązania poznańskiej rady miejskiej w Poznaniu wyborów dokonał w większości „sanacyjny” zarząd miasta, wskutek czego Klub Narodowy utracił tu jeden mandat.

Przy wyborach, dokonanych przez radę miejską, Klub Narodowy otrzymałby 5 mandatów a „sanacja” — 3. Przy wyborach, przeprowadzonych przez magistrat, obie strony otrzymały po 4 mandaty.

Wśród 85 członków sejmiku jest 21 rolników, 23 ziemian i dyrektorów i dzierżawców majątków, 3 starostów powiatowych, 2 burmistrzów (Kuehn z Obornik i Maron z Chodzieży), 1 prezydent miasta (Jankowski z Inowrocławia), 1 em. prezydent miasta (C. Ratajski), 1 komisarz prezydent miasta, 1 radca miejski, 4 lekarzy, 8 kupców, 2 kierowników banków, 2 dyrektorów zakładów przemysłowych, 4 adwokatów, 2 notariuszy, 2 księży, 2 rzemieślników, 1 dyrektor kolejki, aptekarz, robotnik, urzędnik prywatny, budowniczy i przemysłowiec.

Wybór kilku członków sejmiku prawdopodobnie zostanie zakwestionowany przez komisję rugów, ponieważ ustawa o wyborach do sejmików wojewódzkich z dn. 11 marca 1927 r. mówi:

„Nie mogą być członkami sejmiku i wydziału wojewódzkiego urzędnicy i organy tych władz, przez które państwo sprawuje nadzór nad wojewódzkim związkiem komunalnym, oraz urzędnicy i funkcjonariusze wojewódzkiego związku komunalnego.”

Starosta Krajowy proponuje, aby kwotę podatku wojewódzkiego na rok budżetowy 1935/36 ustalić na 3 196 500 złotych, przyczem, pomimo obniżenia kwoty globalnej tego podatku, na niektórych płatników może przypaść wyższy wymiar, aniżeli w r. 1934/35. Przypominamy, że rada miejska m. Poznania uchwaliła w tegorocznym budżecie miejskim 822 tys. zł jako podatek na

utrzymanie samorządu wojewódzkiego i 280 tys. zł na spłatę zaległości podatkowych, które ogółem wynoszą 667.869 złotych 34 gr.

Obecna sesja sejmiku wojewódzkiego ma trwać 3 dni. Otwarcia sejmiku dokona p. wicewojewoda, poczem przewodnictwo obejmie — jak już wspominaliśmy — p. Banaszek, który powoła 2 najmłodszych wiekiem członków sejmiku na tymczasowych sekretarzy oraz 2 członków do biura wyborczego dla przeprowadzenia wyborów marszałka i wicemarszałka sejmiku. Po ich wyborze sejmik wybierze wydział wojewódzki, złożony z przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego oraz 12 członków i 12 zastępców, poczem przystąpi do wyboru komisji sejmiku:

- a) komisji rugów,
- b) komisji regulaminowo-organizacyjnej,
- c) komisji rewizyjnej,
- d) komisji budżetowo-finansowej,
- e) komisji prawno-administracyjnej
- aa) podkomisji oświatowej,
- bb) podkomisji opieki społecznej,
- f) komisji budowlano-drogowej,
- g) komisji dla ustalenia wartości świadczeń w naturze, pobieranych przez pracowników Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego.

Następnie odbędzie się wybór sejmiku wojewódzkiego do instytucji państwowych i innych o charakterze kolegiatnym, mianowicie do:

- a) Państwowej Rady Samorządowej,
- b) Państwowej Rady Kolejowej,
- c) Państwowej Rady Opieki Społ.,
- d) Wojewódzkiej Rady wodnej,
- e) Poznańskiej rady Szkolnej Okr.,
- f) Rady Opiekuńczej Państwowej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu,
- g) Rady Opiekuńczej Państwowej Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu,
- h) Wojewódzkiej Komisji Opieki Społecznej,
- i) Wojewódzkiej Komisji Meljoracyjnej,
- j) Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla samorządu przy urzędzie wojewódzkim w Poznaniu (2 członków i 2 zastępców),
- k) Rady Związku Straży Pożarnych województwa poznańskiego oraz wybór przedstawicieli sejmiku do Dyrekcji Wojewódzkiego Banku Pożyczkowego w Poznaniu.

Wybór Starosty Kra'owego przesunięty będzie prawdopodobnie na sesję następną.

Upośledzenie gdyńskich importerów

Gdynia. (Tel. wł.) W kołach handlowych Gdyni duże niezadowolenie budzi fakt, że min. przemysłu i handlu przy przydziale kontyngentów przywózowych potraktowało Gdynię nierzadko ze wszystkimi innymi ośrodkami w Polsce.

Utrzymuje się tu, że jeśli ma powstać większy handel, to przedewszyst-

kiem trzeba dać mu podstawy do istnienia.

Jeśli importerzy gdyńscy będą ograniczani w możliwościach posiadania towarów, wówczas trudno będzie mówić o dalszym rozwoju Gdyni, jako ośrodka handlowego, rozprawdzającego towary po zapleczu. Brak handlu importowego musi też osłabić naszą ekspansję w wywozie. (p)

Polsko-szwedzka linja okrętowa

Gdynia. (Tel. wł.) W porcie gdyńskim odbyło się przemianowanie szwedzkiego statku „Smaland”.

Statek ten będzie odtąd pływał pod nazwą „Sarmacja”, utrzymując regularną komunikację pomiędzy Gdynią i Gdańskiem a portami Lewantu. Portem macierzystym statku będzie nadal Göteborg. Na „Sarmacji” powiewać będzie bandera szwedzka, jednak na kominach okrętu figurować będą znaki „Żegluga Polskiej”.

Przemianowanie jest wykonaniem umowy, zawartej pomiędzy „Żegluga Polska” a „Svenska Orient Linien”.

Na zasadzie tej umowy „Żegluga Polska” staje się formalnie współwłaścicielem linii Gdynia—porty Lewantu i, aczkolwiek utrzymywanie tej komunikacji odbywać się będzie na rachunek szwedzkiego armatora, „Żegluga Polska” dostaje 10 procent zysków.

Załoga statku składa się nadal z marynarzy szwedzkich, lecz jednym z oficerów będzie Polak.

Drugim statkiem, kursującym na tej polsko-szwedzkiej linii, będzie statek „Erland”, który otrzyma nazwę — „Lewant”. (p)

Rozbudowa gdańskiej policji politycznej?

Gdańsk. (Tel. wł.) Biuro prasowe senatu gdańskiego ogłosiło komunikat o rozwiązaniu gdańskiej policji krajowej („Landespolizei”) z dniem 30 listopada. Komunikat mówi, że przyczyną rozwiązania są trudności finansowe senatu i zaznacza, że członkowie „Landespolizei” przejdą częściowo do zwykłej policji porządkowej („Schutzpolizei”).

„Landespolizei” uchodziła zawsze za nieoficjalne wojsko senatu. Była

też zorganizowana i utrzymywana na sposób wojskowy.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że senat nie przeprowadza tu całkowitej likwidacji, lecz tylko reorganizację. Korpusy policyjne Gdańska nie będą zmniejszone. Rozbudowie ulegnie — jak zapewniamy — policja polityczna, która w tej chwili jest głównym narzędziem walki hitlerowców z opozycją. (p)

Z ruchu narodowego

Szamotuły. Ostatnio odbyło się w Obrzycku zebranie Str. Narodowego w własnej świetlicy. Po zagajeniu zebrania przez kierownika p. Hejnowicza oraz po odśpiewaniu Pieśni Bojowej referat o ostatnich wyborach wygłosił p. dr. Jankowski z Obrzycka, a prezes powiatowy p. Janiszewski z Brąszewa mówił o obecnym położeniu polityczno-gospodarczym. Po dyskusji załatwiono sprawy organizacyjne, poczem wśród okrzyków na cześć przywódców narodowych i odśpiewaniu Hymnu Młodych zakończono zebranie, w którym brało udział około 90 osób. (sc)

W Szczepankowie (pow. szamotułski) założono ostatnio placówkę Str. Narodowego. Referat organizacyjny wygłosił p. Wasielewski z Szamotuł. Kierownikiem placówki wybrano por. rez. p. Bolesława Duchnickiego. Członków wstąpiło 26. Zaznaczyć należy, że Szczepankowo należało do domeny „sanacyjnej”, na którą jeszcze przy ostatnich wyborach bardzo liczno. (sc)

Węgierki. Dnia 12 bm. odbyło się w Węgierkach zebranie Str. Narodowego. Po odśpiewaniu „Hymnu Młodych” wygłoszono referat na temat „Po wyborach”. Na zakończenie odśpiewano „Pieśń Bojową” i wniesiono okrzyk na cześć ruchu narodowego. Na zebraniu byli obecni wszyscy członkowie. r. w.

Marzenin. Dnia 13 bm. odbyło się w Marzeninie zebranie Str. Narodowego. Po odśpiewaniu „Pieśni Bojowej” p. Kubiak z Wrześni wygłosił referat p. t. „Po wyborach”. Na zakończenie odśpiewano „Hymn Młodych”. (r. w.)

Ryczywół. W Gorzewie, pow. obornicki, odbyło się plenarne zebranie Str. Narodowego, na którym referat p. t. „Jak wypadły wybory?” wygłosił p. E. Jarmuż. Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych. rj.

Kiszewo, pow. obornicki. W dniu 20 b. m. odbyło się zebranie Str. Narod. Referaty wygłosili: delegat z Poznania, oraz referent org. na pow. obornicki. rj

Cudzoziemcy w Polsce

Warszawa (Tel. wł.) Jak podają ostatnie obliczenia Głównego Urzędu Statystycznego w drugim kwartale br. przybyło do Polski ogółem 21 893 cudzoziemców. Z tej liczby 7.643 osób do Warszawy, 2.091 do Katowic, 1.892 do Krakowa, 1.721 do Bydgoszczy, 1.641 do Poznania, 1.296 do Lwowa, 1.196 do Łodzi, reszta do innych miast.

Największa liczba cudzoziemców przybyła do Polski z Niemiec, mianowicie 7 854 osób.

Z Austrii przybyło 2 408 osób, z Czechosłowacji 1 793, ze Stanów Zjednoczonych A P 1 176 z Francji 1 107, z Anglii 931, z W. M. Gdańska 665, z Węgier 485, z Rumunii 492, z Lotwy 474, z Palestyny 496, z Włoch 416, z Holandji 373, ze Szwajcarii 356, ze Szwecji 315, z Litwy 262, z Z. S. R. R. 229 i t. d.

Z ogólnej liczby cudzoziemców, przybyłych do Polski w drugim kwartale r. b. 2 998 bawiło w naszym kraju krócej niż 1 dzień, 8 259 od 1 do 4 dni, 6 148 osób od 5 dni do miesiąca, reszta dłużej.

Rabunki bandy cyganów

Warszawa. (Tel. wł.) W ostatnich czasach w województwie warszawskim rozpanoszyły się bandy cyganów, które dokuczały ludności.

Niedawno w Zduńskiej Woli zgineło 3 chłopców. Z tego powodu władze policyjne podjęły energiczną walkę z cyganami i urządziły równocześnie obławę na wszystkie ich obozy. W takim obozie pod Włocławkiem, któremu przewodzi Kwiek, znaleziono olbrzymią kolekcję biżuterji, monet złotych itd. Zbiór ten można oglądać w urzędzie policyjnym województwa warszawskiego.

W Rawie Mazowieckiej znaleziono u cyganów srebro, pochodzące ze starych zbiorów prywatnych. Pod Łowiczem wykryto rozmaite srebro, widocznie pochodzące z kradzieży. Poza tem stwierdzono, że wszystkie konie cygańskie posiadają fałszywe świadectwa.

Za zniewagę Hitlera

Katowice. (Tel. wł.) Wydział karnej sądu okręgowego w Rybniku na Śląsku skazał redaktora „Kattowitzer Volkszeitung” Artura Trunkharta na 10 mies. aresztu, z zawieszeniem kary na 2 lata, za zniewagę kanclerza Hitlera.

FELJETON KULTURALNY

O pieśni „Bogurodzica”

Napisał dr. Feliks Pohorecki

Skąd Litwini wracali? Z nocnej wracali wycieczki
Wkoło pagórków, na błoniach puszcza szumiała jodłowa.
Bogurodzica Dziewica, Bogiem sławiena Maria,
U Twego Syna Gospodzina, Matko zwolena Maria,
Zyszczy nam spuści nam, Kyrie eleison!

Twego dzieła Krzciciela Bożycze
Uslysz głosy, napelił myśli człowiecze.



Niepotrzebne jest wyrobione ucho, aby zaraz poznać, że mickiewiczowska „Powieść Wajdeloty” z „Konrada Wallenroda” i pierwszy wiersz najstarszej naszej pieśni „Bogurodzicy” mają ten sam rytm heksametrowy. Zwrócono na to już dawno uwagę (Łoś). Ale w następnych czterech wierszach psuje się ten rytm; wprawdzie wiersz drugi bliski jest jeszcze swą formą heksametrowi, natomiast trzy następne już tylko kończą się heksametrowymi rytmami.

Tylko tę część uważał prof. Brückner za najstarszą i jeszcze w najnowszym wydaniu jej w „Średniowiecznej pieśni religijnej polskiej” („Biblioteka Narodowa”, ser. I, nr. 65 — obecnie wydawana przez lwowskie Ossolineum) odnosił jej powstanie do połowy XIII wieku. W najstarszym jednak przekazie, pochodzącym z okresu bitwy grunwaldzkiej (r. 1410), w której, według współczesnej kroniki i późniejszego Długosza, śpiewało tę pieśń rycerstwo polskie, jest już dalsza zwrotka o ośmiozłogowym rytmie:

Slysz modlitwa, jasz nosimy,
A dać raczy, jegosz prosimy,
A na świecie zbożny pobyt,
Po żywocie rajski przebyt. Kyrie eleison!

W ciągu następnych lat dwudziestu (do r. 1430) dodano nowe zwrotki, przeważnie ośmio i sześciogłoskowe, z których bodaj najbardziej znana jest zwrotka: „Adamie, ty Boży kmieciu...”

Tylko najstarszą część naszej pieśni poddał ostatnio szczegółowemu rozbirowi prof. Józef Birkenmajer w osobnej rozprawie p. t. „Zagadnienie autorstwa „Bogurodzicy”, zamieszczonej w 11-tym tomie „Studia Gnesnensia” (Gniezno 1935, str. 136); bo też słusznie ten najstarszy zrab, zamknięty dwoma: „Kyrie eleison!” — pasjonuje naszych uczonych. Wbrew Brücknerowi uważa autor obydwie te części „kyrie-eleisonowe” za jedną całość i to za znacznie starszą, niż przyjmował Brückner.

Całe swe studjum rozbudował prof. Birkenmajer na bardzo szerokiej podstawie, nawiązując do dawniejszych badań ks. A. Wyrzykowskiego i do greckich błagalnych „theotokionów”, poświęconych Bogurodzicy. Analogje są tu bardzo wyraźne i bardzo szczegółowo opracowane. To też ta część wywodów autora stanowić będzie trwałe dorobek i musi być uwzględniana przez wszystkich przyszłych badaczy.

Natomiast nie mogę się zgodzić z główną tezą autora, który, nawiązując do starodawnej tradycji, w pełnym erudycji wywodzie stara się autorstwo naszej pieśni przypisać św. Wojciechowi lub komuś z najbliższego jego otoczenia.

Przy rozważaniu problemu autorstwa za podstawę oceny służyć musi forma zewnętrzna naszej pieśni. Nasuwa się zatem pytanie, czy pieśń o takiej poetycznej formie, jak „Bogurodzica”, mogła powstać już za czasów św. Wojciecha w X wieku. Jeszcze w r. 1884 na podstawie „formy poetycznej” tej pieśni, a mianowicie rymów, „które w poezji staroczeskiej pojawiają się dopiero w w. XIII”, oświadczył się Nehring przeciw autorstwu św. Wojciecha. Dodać można, że rymy „Bogurodzicy” są wzgl. mają tendencję do dwuzłogowości, a rym dwuzłogowy na dobre wchodzi w modę dopiero w poezji łacińskiej XII wieku. Czyż mogła zatem ta pieśń powstać już w czasach św. Wojciecha?

Autor w rozbirowie formy zewnętrznej „Bogurodzicy” słusznie nawiązuje

do wywodów Łośa, który poddał analizie pierwsze dwie zwrotki pieśni, uważane za pierwotną całość. Bo niewątpliwie następujący po nich ośmiozłogowiec musi być uważany (wbrew prof. Birkenmajerowi) za późniejszy dodatek i choćby ze względu na swą formę powinien być osobno omawiany. Otóż zastanawia, że owa najstarsza część ma budowę rytmicznych heksametrow, lub przynajmniej pewne z niemi podobieństwo, a ponadto przeważnie dwuzłogowe wewnętrzne rymy. Są to rymy: rodzica — dziewica, syna — gospodzina, sławena — zwolena, zyszczy — spuszczy, dzieła — Krzciciela, głosy — myśli, Bożycze — człowiecze. Za wzór zatem mogły służyć łacińskie rymowane heksametry, które n. p. w XI i XII wieku liczebnie znacznie przewyższały heksametry nierymowane.

Już w średniowieczu powstawały podręczniki o komponowaniu takich rymowanych heksametrow. Jak ulubioną była w średniowieczu ta forma,

o tem świadczy najlepiej fakt, że te podręczniki wymieniają pod osobnymi nazwami przeszło 30 najrozmaitszych kombinacji rymów w heksametrach, z których najbardziej rozpowszechnione były t. zw. leoniny. Dla porównania takich rymów łacińskich z rymami „Bogurodzicy” można n. p. zacytować dwuwiersz z Radewina żywota św. Teofila, skomponowanego ok. 1170 r., z tak zwanymi wspólnie „Triperittiti versus dactylicii”:

Hec tibi carmina, virgo puerpera, libo
dicata,
divite censu poupera sensu suscipe grata.

Albo:

electissima, praecelsissima mater honorum,
virgo piissima, tu certissima spes miserorum.

Czyż to nam nie przypomina rymów naszej pieśni:

Bogurodzica Dziewica, Bogiem sławiena
Maria,
U Twego Syna Gospodzina, Matko zwolena
Maria.

Otóż wyobrażam sobie, że autor pieśni „Bogurodzica” starał się naśladować pod względem rytmiki także właśnie heksametry rymowane. Używanie przez niego dwuzłogowych rymów świadczy, że nie mogło to nastąpić przed XII-wym wiekiem. Ale, pomi-



Tg 1922

jając wiersz pierwszy, a częściowo i wiersz drugi, dalsze trzy wiersze przedstawiają już pewne zdegenerowanie tej heksametrowej formy. Wiemy zaś, że w formach zdegenerowanych przetrwały rytmiczne heksametry aż do XV wieku, przyczem jako przykład mogą posłużyć znane wiersze z grobowca Chrobrego, naśladujące leoniny, a pochodzące z czasów Kazimierza Wielkiego. To też ostrożność nakazywałaby przyjąć, że ta najstarsza część pieśni „Bogurodzicy” powstała między XIII-y a XIV-y wiekiem. Tak zresztą określa czas powstania pieśni większość naszych uczonych.

Niewątpliwie wywoła gruntowne dzieło prof. Birkenmajera żywą dyskusję nad genezą „Bogurodzicy” i na nowo odświeży ten odwieczny temat, który wciąż jest jeszcze: „Tajemnicą, zamkniętą na siedem pieczęci”.

L w ó w.

Judaica krakowska

„Kapelusz...” — żydowska przysięga — Miejsca w bóżnicy... na sprzedaż — Einstein a „szympans” — Gdy dwaj Żydzi są konkurentami...

Kraków, 21 października.
Powiadają, że Żydzi przysparzają nam tylko kłopotów i zmartwień. Gdzie tam! Nieraz zachodzą sytuacje, że można się dzięki „naszym najmilszym” nieźle ubawić. Niezbity dowód, że... każda rzecz ma dwie strony. Popatrzmy więc na Żydów choć raz — z tej drugiej strony...

Często przechodzę przez ulicę Grodzką. Przez dłuższy czas, ilekroć przechodziłem koło jakiejś bramy, zawsze dochodził mnie z niej chrapliwy głos:

— Kapelus! —

W bramie stała wytrwale jakaś stara Żydówka i ona to właśnie za każdym razem, ilekroć mnie zobaczyła, rzuciła w moją stronę jedno jedyne zawsze jednakowym tonem wypowiedziane słowo:

— Kapelus! —

Czegóż ta kobieta chce od mojego kapelusza? — pomyślałem. — Nowy nie jest, to prawda. Ale jak na inteligenta i to dziennikarza (!)... i to w dobie „sanacji moralnej”... to i taki, jaki jest, jest lepszy niż — żaden...

Wkońcu miałem już dość tego. Pewnego dnia miałem znowu przechodzić przez ulicę Grodzką. Wyszedłem bez kapelusza.

— Poczekaj, Żydówko! — pomyślałem sobie — teraz przynajmniej będę miał spokój od ciebie.

Najspokojniej w świecie przechodzę koło dobrze mi już znanej bramy, aż tu nagle dolatuje mnie przypominający rechot żabi głos: — Kapelus!...

A niechże cię!

Odtąd przechodzę stale — przeciwną stroną...

Niedawno byłem w sądzie świadkiem takiej sceny. Przed sądem zeznał jako świadek stary Żyd, ojciec oskarżonego. Świadek jedną rękę trzymał a d torą (zamiast na torze), drugą zaś — w kieszeni. Nie uszło to uwagi sędziego, który oznajmia świadkowi, że przysięga jest ważna, mimo, że według pewnych żydowskich przesądów przysięga, złożona w ten sposób, uważana jest za nieważną.

Chodziło w tym wypadku o usunięcie mebli z pod zajęcia. Oskarżony pozycygał długi wekslowe, a gdy przyszedł do egzekucji, usunął meble, twierdząc, że są one własnością ojca. Stara sztuczka żydowska.

Ojciec oskarżonego zeznał pod

„przysięgą”, że meble są jego własnością, a nie syna.

Podobno ten sposób składania przysięgi przez Żydów jest często praktykowany.

*

Żydzi umieją handlować wszystkim. Słyszałem, że niema na świecie rzeczy, któreby nie potrafili uczynić przedmiotem handlu.

Handlują nawet miejscami w bóżnicach. Nawet „oferty” drukują w gazetach. Warto przytoczyć jedną z takich ofert, wydrukowanych w „Nowym Dzienniku”, organie krakowskich sjonistów.

„Zarząd Bóżnicy „Kupa”

zawiadamia swoich Członków, że od dnia 8 września 1935 r. sprzedaje miejsca na nadchodzące święta.

„Uprasza się zatem P. T. Członków o zgłoszenie się najdalej do dnia 15 września 1935 r. w przeciwnym razie będą miejsca bezwzględnie oddane, nowozgłaszającym się reflektantom.”

Podobne oferty dały do „Nowego Dziennika” także zarządy innych krakowskich bóżnic, a nie tylko „Kupa”.

*

Żydzi mają szczególną skłonność wyolbrzymiania swoich „wielkości”. Gdy tylko wśród narodu „wybranego” pojawi się jaki wybitniejszy talent, zaraz robią z niego genjusza i reklamują go aż do znudzenia. A przychodzi im to łatwo, gdyż mają do dyspozycji znaczną część prasy. Stanowczo jednak przesadził w reklamie niejaki Arnold Hoellriegel z Nowego Jorku, który złożył wizytę Einsteinowi i opis tej wizyty ogłosił w „Nowym Dzienniku” p. t. „U wielkiego samotnika” Swoje wrażenie z rozmowy z Einsteinem tak Hoellriegel opisuje:

„Wydaje mi się, że jestem całkiem inteligentnym szympansiem, który grzecznie rozmawia ze skromnym ponad wszelką miarę Bogiem. (sic)

Czyż takiego „szympansa”, który tak pisze, można nazwać „inteligentnym”?

Wątpię...

*

Na zakończenie jeszcze jeden obrazek. Jeśli chodzi o walkę konkurencyjną, to nasi starozakonni są pomyslowi. Oto przykład.

Był w Krakowie przy ulicy Florjańskiej żydowski sklep z przyborami piśmennymi. Po pewnym czasie — nie wiem z jakiego powodu — sklep został zlikwidowany, a na jego miejscu po-

wstały — dwa sklepy również z przyborami piśmennymi i również żydowskie. Przedzielone od siebie były tylko wąską ścianką, a wejścia do obu

Przeciw obstrukcji, hemoroidom zaburzeniom w żołądku i kiszkiach zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa kilka razy dziennie. Zalecana przez lekarzy.
Tg 1924

sklepów znajdowały się tuż obok siebie. Właściciel jednego z tych sklepów umieścił nad wejściem napis: „Wejście tu”. Właściciel sąsiedniego sklepu, widząc, że klienci zmyleni napisem, wchodzą tylko do konkurencyjnego sklepu, umieścił nad swoim wejściem napis: „Główne wejście tu”.

Ale sąsiad nie był w ciemny bity: zaczął zostawiać drzwi otwarte... Nie było innej rady i konkurent odtąd trzymał drzwi stale otwarte. Wobec takiego obrotu sprawy tamten kupiec najął chłopca, który stał przed drzwiami i zapraszał klientów. Cóż z tego, kiedy i konkurent najął chłopca w tym samym celu. Walka ta trwała przez czas dłuższy, aż wreszcie jeden z konkurentów ustąpił i — zwinął sklep...

A jednak na „kwotę żydowską” można czasem spojrzeć z wesołego punktu widzenia...

T. MILDNER

Procesy narodowców

Rawicz. Przed tutejszym sądem grodzkim odbył się proces przeciwko aresztowanemu przed wyborami narodowcom z Pawicza i powiatu, oskarżonym z art. 170, 156 i 127 k. k. Rozprawa trwała od 9 rano. O godz. 7 wiecz. zapadł wyrok, skazujący St. Lewandowskiego z Rawicza na 7 mies. więzienia, Marjana Skrzypczaka z M. Górki na 7 mies. więzienia i Czornika z M. Górki również na 7 mies. więzienia. Po ogłoszeniu wyroku skazanych odprowadzono z powrotem do więzienia.

Poza tem skazano Neumana K. z M. Górki na 5 mies. więzienia, Szponika z Dębna Pol. na 7 mies., Kupczyka z Sarnowy na 4 mies., Zjeżdżałka z Sarnowy na 5 mies.. Wszystkim zaliczono areszt śledczy. (rg)

Młodzież akademicka Wilna

Na początku roku szkolnego 1935-36

(Od specjalnego wystawnika „Kurjera Poznańskiego“).

Wilno, 21 października.

Jak się zapowiada rozpoczynający się rok akademicki na Uniwersytecie Stefana Batorego?

Trudno na to pytanie odpowiedzieć, ponieważ teren akademicki po wprowadzeniu ustaw jędrzejewiczowskich jeszcze się nie ustabilizował i ani młodzież, ani władze uniwersyteckie nie zdążyły całkowicie przystosować się do nowych warunków pracy i współżycia.

Żeby zrozumieć sytuację obecną, należy przede wszystkim przypomnieć, jak się zakończył rok akademicki ubiegły. Niewątpliwie zakończył się on pod znakiem wszechpolaków, którzy nie tylko całkowicie opanowali największą organizację studencką — Bratnią Pomoc, ale zdołali przeprowadzić ją przez liczne rify, jakie hojnie pewne czynniki rozrzuciły na drodze pracy samopomocowej.

Ze gospodarować było znacznie trudniej niż w latach ubiegłych, niech świadczą cyfry dotacji, otrzymanych przez „Bratnią”. I tak, gdy w roku 1933/34 za pośrednictwem „Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej” wpłynęło do kasy bratniańskiej 56 500 zł, „Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej” (już bez „polskiej”) wpłaciło wileńskiej „Bratniej Pomocy” Polskiej Młodzieży Akademickiej w roku 1934/35 tylko 25 800 zł, a więc mniej niż połowę tego, co dano w roku poprzednim.

Ile dano organizacjom samopomocowym żydowskim, narazie nie wiemy, ale przypuszczać należy, że mniejszość żydowska otrzymała znacznie więcej, niż się jej to należało.

W takich warunkach zubożenie młodzieży nie spadło, lecz wzrosło; gospodarować i nieść pomoc coraz liczniejszym rzeszom potrzebujących nie było rzeczą łatwą. Jednakże zarząd pod prezesurą p. Witolda Swierzewskiego przebrnął przez największe trudności i nawet ze strony przeciwników politycznych nie słychać jakos większych narzekania, a nieraz szersi i uczciwi składają Młodzieży Wszechpolskiej uznanie za ciężką i nie zawsze wdzięczną pracę.

Zresztą szeregi tych przeciwników przerzedziły się ogromnie. Największy adwersarz z lat ubiegłych — „Odrodzenie” — istnieje tylko na papierze, a słychać o nim może dlatego, że były prezes i następca osławionego Dębińskiego, p. Stomma, jest t. zw. referentem „młodzieżowym” w rektoracie. Przez niego jedynie ma dziś młodzież dostęp do rektora, co niewątpliwie także nie ułatwia współżycia młodzieży z władzami uniwersyteckimi.

Hałaśliwy jeszcze przed półtora rokiem „Legjon Młodych”, dziś także jest całkiem niewidoczny na terenie uniwersyteckim. Trudno się temu dziwić, skoro członkami tej organizacji byli albo sympatycy komunizmu, albo studjujący na uniwersytecie urzędnicy państwowi (głównie skarbowcy i przewaga branży sekwestratorskiej). Pierwsi przenieśli się całkiem zdecydowanie do jacek komunizacyjnych, a drudzy albo są tak pochłonięci spełnianiem czynności urzędowych, że o jakiejś żywej działalności na terenie uniwersyteckim marzyć nawet nie mogą, albo świadomie wolą dziś siedzieć cicho, bo po wycofaniu się z senjoratu „Legjonu” tak potężnych protektorów, jak pułk. Sławek, minister Beck i inni dygnitarze, za bardzo ujawniać swą przynależność do tej organizacji niezawsze się zaleca.

Pozostaje na placu „Myśl Mocarstwowa”. Ta istotnie trochę rusza się.

W końcu ubiegłego roku akademickiego, po kompromitacji „Legjonu” w odcinku akademickim, „Słowa” niedwuznacznie składali „mocarstwowcy” oferty, wyrażając gotowość przyjęcia na siebie roli, jaką miał spełnić „Legjon Młodych”, oczywiście wraz z przywilejami i zapomogami, jakie spływały, jak z rogu obfitości, na tę organizację. Czy oferta ta zostanie przyjęta?

Raczej nie! Bo od „mocarstwowców” traci od czasu do czasu herezję, skoro w ich organie mogą się ukazywać takie oświadczenia:

„My wolimy szarego, ideowego endeka, niż czlowieka, który głosi te zasady, jakim holduje jego szef.”

Kto chce mieć na uniwersytecie

poparcie, temu nie wolno w żadnym wypadku „woleć endeka”. Ponadto nie grzeszą „mocarstwowcy” odwagą, której czasami nie zabrakło komunizującym „legjonistom”. Ci ostatni nieraz z pewną dozą arogancji potrafili mówić swym mentorom i opiekunom przykre słowa prawdy.

Potulni „mocarstwowcy” z całą szczerością przyznają się, że się boją. Posłuchajmy, co pisze w „Słowie” członkini tej „mocarstwowej” organizacji, p. A. Poklewska-Kozieł (nr. 277 z dn. 9. X. 1935).

„Jeśli chodzi o stosunki z naszymi bezpośrednimi władzami, my boimy się. Przyznaję, boimy się jawnych wystąpień, bo kto wie, czy tam odnośny czynnik obok naszego nazwiska nie dopisze słowa w rodzaju dawnego rosyjskiego „nieblagonadionnyj.”

Tak „mocarstwowo” wyrażonego poglądu na stosunek tego odłamu młodzieży do swej „bez pośredniej władzy” trudno sobie wyobrazić.

Wprawdzie obawy p. Kozieł-Poklewskiej są aż nadto uzasadnione, ale z obawą w sercu nie zdobywa się zwolenników wśród uczciwej młodzieży,

ani szacunku „bezpośredniej władzy”, która obecnie z całkiem swoistą miarą podchodzi do zagadnień — życia ideowego młodzieży.

Jak się ten stosunek wyraża, możemy wyrobić sobie pojęcie na następującym przykładzie:

„Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej”, idąc za przykładem lat ubiegłych, wzorem „Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej”, organizuje t. zw. „Tydzień Akademika”, z tą jednak różnicą, że fundusze, zebrane podczas „Tygodnia” mają być rozdzielone nie tylko pomiędzy młodzież polską, lecz także i Żydzi będą stniczyli w rozdziale zebranej gotówki. Gdy dawniej ofiary społeczeństwa szły na pomoc polskiej młodzieży akademickiej.

Główny ciężar organizacji zbiórki spoczywał, rzecz jasna, na samych akademikach, a przede wszystkim na „Bratniej Pomocy”, która mobilizowała ludzi i organizowała imprezy dochodowe.

Obecnie kierownictwo „Bratniaka” stanęło na siusznym stanowisku, iż nie może brać udziału w organizowaniu

imprez, z których dochód ma zasilać kasy organizacji żydowskich. Zarząd „Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej” znalazł się w kropce, bo bez udziału „Bratniaka” i polskiej młodzieży nie sposób przeprowadzić poważnej akcji zbiórkowej.

Zaczęto szukać sposobu zaradzenia „przesądom antysemitycznym” młodzieży. No i narazie „ukarano” „Bratnią Pomoc” w ten sposób, że przy podziale resztek funduszy, przeznaczonych na kolonie letnie organizacji samopomocowej żydowskiej, jako „lojalnej”, przyznano 400 zł, gdy Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej tylko 100 zł. Czy w ten sposób złamie się młodzież — wątpliwy.

W młodzieży narodowej siedzi rogata dusza, której kupić za subwencję w żadnym wypadku się nie da. To też pokpiwają sobie wszechpolacy z tego rodzaju metod i spokojnie zwykają się do pracy, która zapykiada się nienajgorzej.

Jeśli nie zajdą jakie nieprzewidziane przeszkody ze strony rektoratu, to 25 bm. należy się spodziewać zebrania inauguracyjnego Młodzieży Wszechpolskiej, które rok rocznie ściga do sali Śniadeckich tłumy młodzieży.

Ze praca Młodzieży Wszechpolskiej nie spotyka się ze współdziałaniem i pomocą władz uniwersyteckich, mówi najlepiej fakt, że po dziś dzień nie uzyskali Wszechpolacy własnego lokalu na terytorjum uniwersytetu, choć mają je takie umarłe organizacje, jak „Odrodzenie”, czy „Legjon Młodych”.

Są to jednak drobne szkany, nad którymi przechodzi się do porządku dziennego, i które w żadnym wypadku ani złamać, ani zahamować ruchu narodowego nie zdołają.

P. K.-cki.

PAMIĘCI BOHATERÓW



W miejscowości Vauban, we Francji, odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika marszałka Fayolle. Przemówienie wygłosił marsz. Petain (w prawym górnym narożniku), który podkreślił znaczenie należycie zorganizowanej obronności narodu.

Most na Dniestrze

Rumuńskie wybrzeże besarabskiego Dniestru koło stacji granicznej Tigina zostało w tych dniach połączone mostem z wybrzeżem sowieckim, ze stacją Terespol. Przez szesnaście lat granica sowiecko-rumuńska była „martwą”. Między Rosją Sowiecką i Rumunią nie utrzymywano ruchu granicznego, podobnie, jak to jest dotąd na pograniczu polsko-litewskim. Jedynymi przechodniymi „martwej” granicy byli uciekinierzy z „raju” bolszewickiego, którzy wielokrotnie wplaw przebywali rzekę, pod ostrzałem sowieckich strażników granicznych.

Obecna odbudowa mostu oznacza faktyczne wzniesienie stosunków między państwami, oraz rozpoczyna regularny ruch pociągów między Rumunią a Rosją.

Nie od rzeczy będzie nakreślić krótki zarys dziejów Besarabji. Prowincja ta w ciągu stuleci zmieniała swoich panów. Niegdyś należała do księstwa mołdawskiego, później przeszła w ręce rosyjskie i miała stanowić pomost do Konstantynopola. Gdy Turcja pokonała Rosję, Besarabja wróciła do księstwa mołdawskiego, którego suwerenem był władca Turcji. Kiedy znow Rosja przedsięwzięła marsz na Konstantynopol, który wprawdzie się nie udał, Besarabję zajęły wojska rosyjskie.

Dążeniem Rosji było uzyskanie absolutnej przewagi na morzu Czarnym i wywarcia nacisku na Konstantynopol, by otrzymać Dardanele. W swych usiłowaniach napotkała Rosja na zdecydowany opór Anglii. Besarabja wróciła do Rumunii w roku 1918, po rewolucji rosyjskiej, po wykorzystaniu przez nią prawa do samostanowienia.

Przynależność Besarabji do Rosji nie pozostała bez śladów, niezależnie od mozaiki narodowościowej, spotykanej na tym terenie. Prowincja ta zrosła się mocno z rosyjskim organizmem gospodarczym jako śpichlerz Kijowa, Odessy, Moskwy i Petersburga. Eksport ten się skończył. Trzeba było szukać nowych rynków zbytu, które jednakże po dzień dzisiejszy nie zostały znalezione, przynajmniej w takich rozmiarach, aby Besarabja mogła odżyć gospodarczo.

O gazety zagraniczne

Organizacje faszystowskie północnych Włoch zwróciły się do właścicieli kiosków i kolporterów gazet z wezwaniem natychmiastowego zaprzestania sprzedaży wszelkich pism cudzoziemskich w Medjolanie i Lombardji. Zakaz wywołał zagranicą żywe echo. Ponieważ wiadomo, że z chwilą rozpoczęcia wojny abisyńskiej wzrósł na terenie Włoch odrazu abonament zagranicznych gazet, zwłaszcza francuskich, uważane jest zarządzenie faszystowskie za próbę walki z opinią, pozostającą niezależnych wiadomości.

Doroczne sprawozdanie poczty niemieckiej zawiera ciekawe cyfry, rzucające światło na rozpowszechnienie zagranicznych gazet w Niemczech. Wynika z niego, że pod reżimem obecnym stale wzrasta liczba czytelników obcych gazet, wraz z jednoczesnym zanikiem prasy niemieckiej. Podczas gdy w r. 1933/34 liczba zagranicznych gazet w Rzeszy wynosiła 7.7 milj. egzemplarzy, w r. 1934/35 cyfra ta podskoczyła do 8.3 milionów. W tym samym czasie spadł eksport gazet niemieckich zagranicę z 32 milj. na 19 milj. Ogólna liczba dzienników wydawanych na terenie Rzeszy wynosiła w r. 1933 (marzec) 11.400, zaś w marcu 1935 8.700, z czego 2.250 stanowią dzienniki nowego reżimu.

Umorzona sprawa

Leszno. Na polecenie prokuratora sądu okręgowego umorzono postępowanie karne, wszczęte przeciwko członkom Str. Narodowego, pp. Aleksandrowi Hałasowi i Edm. Wernerowi za przemówienia na zebraniach przedwyborczych.

Wymienieni członkowie Str. Narodowego przesiedzieli w areszcie śledczym 3 tygodnie. (1h)

W Sapowicach przybyła policja do mieszkania kierownika S. N. p. Józefa Krzyżanka i spisała protokół o występek z art. 127 k. k. Poza tem przesłuchano 12 członków Str. Narodowego z koła w Słupi. (ks)

Kobiety w całym Niemczech roznieśli doniosłość obrony przeciwlotniczozawowej. Kobiety w całym Niemczech są zorganizowane do obrony Czy i ty też jesteś przygotowana?

W środę, dnia 23 bm, odbędzie się

zakupione przez Poznańskie Korporacje Akademickie z okazji inauguracji pracy, przedstawienie w TEATRZE WIELKIM

„Beatrix Cenci”

Różyckiego

Bilety do nabycia na kwaterach korporacji i firmie p. Szejbrowskiego.

WIADOMOŚC POTOCZNE

Kalendarz rzym.-kat.
Październik
23
ŚRODA
 Środa: Jana Kapistrana w.
 Czwartek: Rafała arch.
Kalendarz słowiański
 Środa: Lastymira
 Czwartek: Siemistawa
 Słońca: wschód 6,30 zachód 16,43
 Długość dnia 10 g. 13 min.
 Księżyc: wschód 2,13 zachód 14,59
 Faza: 4 dzień przed nowiem.

Stan wody w Warce według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
 dziś minus 0,22 mtr.

Przewidywania pogody na środę: Dalsza poprawa pogody. Jeszcze nadal pochmurno, lecz z przelotnymi przejaśnieniami.

NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia 18. — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa. — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apt. Czerwona, Stary Rynek 37. — Jeżyce: Apt. im. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. „Pod Opatrznością”, ul. Staszica 1. — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. — Wilda: Apt. przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3. — Apt. Fortuna, Górna Wilda 96. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ulica Główna 19. — Solacz: Apt. ul. Mazowiecka 12. — Staroląka: Apteka miejscowa.



ZIGIE AKADEMICKIE

— **Akadem. Zw. Morski. Powakacyj-** na rejestracja członków codziennie od godziny 12—13 w Coll. Medicum. — **Kursy** żeglarskie w Kiekrzu co środę, sobotę i niedzielę w razie zgłoszenia się dostatecznej ilości uczestników.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **„Misja dziejowa św. Franciszka z Asyżu”** — wykład prof. dr. Dembińskiego we wtorek 22 bm. o godz. 20 w sali Król. Jadwigi, staraniem III Zakonu św. Franciszka.

— **Zniżka przy przejazdach wielokrotnych.** Od Nowego Roku cena biletu miesięcznego wynosić będzie 12-krotna, zamiast dotychczas. 18-krotnej, cenę biletu jednorazowego, obliczonego według obecnej taryfy podmiejskiej. — **Bilety** tygodniowe, dostępne dziś tylko dla robotników, wydawane będą ogólnie.

— **Bilety turystyczne.** W związku ze zbliżeniem świąt w dniu 1, 2 i 3 listopada przedłuża się termin ważności kolejowych biletów turystycznych 1 tys. i 2 tys. kilometrów do 4 listopada bez formalnej prolongaty.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Kaplica na Osiedlu przy ul. Wąsarskiej.** Osiedle doczekało się swojej własnej świątyni. Obecnie wre gorączkowa praca nad wykończeniem najpiękniejszych jeszcze prac wewnątrz i naokoło kaplicy, której poświęcenia dokona Jego Em. Ks. Kardynał Hlond w dniu 10 listopada. Tydzień przed tą uroczystością, tj. 3 listopada, odbędzie się poświęcenie dzwonu i organów. — **Podkreślić należy** ofiarność wszystkich sfer społeczeństwa naszego miasta, różnych instytucji, oraz samych pracowników, zatrudnionych przy budowie. Nad całością prac czuwa komitet z ks. Chilmerem i prez. Sobczakiem na czele.

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— **Zmiana pruskich herbów na frontie zamku.** Nad zachodnią główną bramą zamku poznańskiego, od strony Pomnika Wdzięczności, widnieją jeszcze do dzisiaj dwa pruskie herby. Obecnie przystępuje się do zniesienia tychże i do zastąpienia ich przez herby polskie. W dniu wczorajszym ustawiono rusztowanie, rozpoczynając tem samem prace wstępne.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Zwłoki noworodka** w pełnym rozkładzie, zawinięte w papier gazetowy, znaleziono na terenach przy Alei Słowiańskiej. Trupa odstawiono do zakładu medycyny sądowej. (kl)

— **Zamach samobójczy.** W restauracji p. Piotrowskiej na Górnej Wildzie 10 targnął się na życie, trując się kwasem solnym po uprzednim wypiciu większej ilości alkoholu, 24-letni technik - dentysta Stefan Czarny (ul. Maszynowa 18). Czarne go przewieziono do szpitala miejskiego w stanie niegroźnym. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— **Ujęcie podejrzanych o kradzież.** W areście policyjnym osadzono Janinę

Smulską (ul. Długa 3). Jest ona podejrzana o kradzież pieniędzy, dokonaną w dniu 7 bm. ze szkodą p. Edmunda Trojanowskiego z Zabikowa. — Również ujawniono sprawców kradzieży kieszonkowej, dokonanej ze szkodą p. Marcina Czaszyka z Wojciechowa w powiecie jarocińskim. Policja ujęła Bronisława Lewickiego (Górna Wilda 88), oraz Karola Spichera i Leona Zborowskiego (ul. Półwiejska 28), jako jego współników. Dalsze dochodzenia przeprowadza w obu sprawach komisarjat I. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— **Echa wielkiej defraudacji.** Sąd apelacyjny rozpatrywał sprawę Alfonsa Dybarskiego i Władysława Formańskiego, oskarżonych o dopomaganie od 1931 niejakiemu Preissowi, jednemu z kierowników firmy Gische w Bydgoszczy, do kolosalnych malwersacji, które łącznie osiągnęły sumę 138 670 zł. Na rozprawie przed sądem okręgowym w Bydgoszczy sąd uznał winę wszystkich trzech oskarżonych i skazał Preissa na 4 lata więzienia, oraz utratę praw obywatelskich na lat 5. Dybarskiego na 2 lata więzienia, Formańskiego zaś na rok. Dwaj ostatni oskarżeni odwołali się od tego wyroku. Sąd apelacyjny po wysłuchaniu wywodów obrońców, adwokatów Muracha, dr. Kuziela i dr. Rosnera, uchylił wyrok sądu okręgowego i uniewinnił oskarżonych. Sąd stwierdził w motywach, że pp. Dybarski i Formański, którzy byli inkasentami firmy Gische, obowiązani byli wpłacać wszystkie uzyskane sumy Preissowi i nie mogą ponosić odpowiedzialności za to, że Preiss je defraudował. (m)

— **Odroczenie rozprawy o zabójstwo.** Jak już podawaliśmy, w dniu wczorajszym toczyła się rozprawa o zabójstwo którego dokonał na osobie swego ojczyma Franciszka Florkego, 20-letni Alfons Ritter. W godzinach popołudniowych składali w dalszym ciągu zeznania świadkowie; zeznania były dla oskarżonego obciążające. M. in. świadek Bernard Koźma zeznał, że oskarżony oraz jego matka, Emilia Florke (często się odgrzała), że polamią nogi Florke i z nim skończyła.



Hurtownia Piv H. Lütke Nast. Poznań, Staszica 23, tel. 51-32.

Sąd na wniosek obrońcy oskarżonego rozprawę odroczył do 26 bm., celem powołania na rozprawę dalszych świadków. (m)

— **Pięciu Hoffmanów na jednego Bobkiewicza.** Przed sądem grodzkim stanęli: Michał Hoffman i jego syn Józef, oraz Jan Hoffman i jego synowie Sylwester i Franciszek, oskarżeni o udział w bójce i pobicie. W dniu 7 lipca 1935 roku we wsi Krzyżowniki, pow. poznański, w czasie zabawy doszło między Hoffmanami do zatargu. Następnego dnia Michał i Józef Hoffmanowie napadli na pozostałych Hoffmanów, w wyniku czego wywiązała się ogólna bójka, w której posługiwano się nożami, widłami, łopatami itd. Na pomoc Józefowi i Michałowi Hoffmanom pospieszył niejaki Jan Bobkiewicz, dla którego bójka ta skończyła się nieoczekiwanie. Oto zważniona rodzina Hoffmanów zapomniała o własnych urazach i rzuciła się na spieszącego z pomocą Bobkiewicza, dotkliwie go bijąc. Sąd w wyniku rozprawy, ojców zważnionych rodzin uniewinnił, natomiast pozostałych, tj. Józefa, Sylwestra i Franciszka Hoffmanów skazał na karę 8 miesięcy więzienia. (m)



Wieczór taneczny urządza w sali restauracji Teatru Wielkiego przy ul. Fredry, żeńskie tow. gimn. „Sokol”. Poznań XV, na który uprzejmie zaprasza. Wstęp tylko 99 gr.

zg 401/5

Staraniem Absolwentów z roku 1934/35 szkół średnich w Poznaniu odbędzie się dnia 27. bm. o godz. 19 w salach restauracji Polonia przy ul. Grunwaldzkiej (wejście z ul. Stolarskiej) Doroczny Wieczorek Maturzystów. Całkowity czysty dochód przeznaczony jest na cele Bratniej Pomocy S. S. U. P. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje Bratnia Pomoc, Al. Piłsudskiego 7 codziennie od środy począwszy w godz. od 13 do 14.

zg 402

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem daucing.

dg 3124

Kurs zawodowy dla czeladzi rzeźnicko-wędliniarskiej

Zachęcona przez niebывалы sukces kursu cukierniczego, sekcja rzeźnicko-wędliniarska Z. P. R. w Poznaniu, urządza pierwszy w Polsce kurs do kształtujący czeladzi rzeźnicko-wędliniarskiej, którego oficjalne otwarcie nastąpiło wczoraj wieczorem w Domu Rzemieślniczym.

Po powitaniu zebranych, w liczbie około 70, wykazał przewodniczący zebrania, prezes sekcji, p. Appel, konieczność i korzyści takiego kursu. Po nim przemawiał b. dyr. zawod. szkół dokszt. p. Stiller, Zaznaczył, że należy iść z „modą”, że człowiek musi się uczyć aż do grobowej deski, aby móc podążyć z biegiem czasu i szybkim rozwojem wiedzy w wszelkich dziedzinach. Dlatego też czeladź rzeźnicko-wędliniarska, o którą się nikt nie troszczy, powinna z okazji, która jej się teraz nadarza, skorzystać w całej pełni. Trzeci mówca, p. Wawrzyniak, mówił o braku zainteresowania ze strony samodzielných mistrzów dla dalszego kształcenia się fachowego czeladzi, a p. Siniński apelował do zebranych, aby się nie zrażali nieprzychylnym usposobieniem mistrzów. Mówił także p. Łuczak, b. cechmistrz cechu cukierniczego, i wskazał na to, że dziś nie potrzeba nam się już kształcić zagranicą, że mamy już odpowiednie siły fachowe pedagogiczne w kraju, i że cech cukierniczy w dziale dekoracyjnym także chętnie w kursie tym dopomoże. Przewodniczący zakomunikował następnie, że mistrz rzeźnicki p. Waberski oddał swą pracownię do dyspozycji kursu bezinteresownie, a p. Droszcz, przedstawiciel firmy Domagalski i Ska, przyrzekł wspierać imprezę, dostarczając bezinteresownie niezbędne potrzebnych surowców.

Na kurs, który przewiduje 75 lekcji i potrwa do 16 grudnia zapisało się dotychczas 58 kursistów. Oby jak największej z czeladzi rzeźnicko-wędliniarskiej z tej niebывалы dotychczas okazji chcieli skorzystać — Pierwsza lekcja odbędzie się dziś w.środe o godz. 19, w sali balkonowej Domu Rzemieślniczego. (pt.)

Składki i nokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: W. B. z podziękowaniem za otrzymaną posadę, z prośbą o błogosławieństwo, 2 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 86 zł.

Na Stowarzyszenie Pań św. Wincentego a Paulo parafii Fałnej: Dnia 18. 10. r. b. wyplaciliśmy na ręce p. Dybizbań-

Do piątku 25 b. m.

odnowić można przedpłatę za „Kurier Poznański” za listopad u listonoszów lub na pocście.

10-lecie Ogrodu Botanicznego w Poznaniu

We wrześniu b. r. minęło 10 lat od chwili otwarcia Ogrodu Botanicznego w Poznaniu. Uroczystego aktu wobec przedstawicieli władz, sfer naukowych i szkolnictwa dokonał ówczesny Prez. Rzplitej Stanisław Wojciechowski. — Stało się to 13 września 1925 roku.

Aczkolwiek istniał w Poznaniu dział botaniczny przy ogrodzie miejskim na Łazarzu, w ogródku szkolnym gimn. im. Marii Magdaleny i przy Pruskiej Akademii, były to jednak tylko zaczątki. Inicjatywa założenia Ogrodu Botanicznego wyszła od ś. p. prof. U. P. Boettnera i dyr. Marcina, którzy opracowali projekty rozplanowania terenów ogrodowych, oddanych Kuratorjum O. S. w Poznaniu przez magistrat poznański. Prace wstępne rozpoczęto już w 1921 roku. Początkowo zagospodarowano 3 ha, a więc część poświęconą systematyce i biologii roślin, w 1931 roku zaczęto prace pod kierunkiem dyr. Państw. Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu, p. Wł. Zembala, na dalszych 9 ha (ogród ma ogółem 12 ha), tym razem według planu p. Ed. Straussa, kier. wydziału P. S. O. Do 1928 roku zarządza ogrodem dyr. Ogrodów Miejskich, przyczem kier. naukowym jest p. prof. U. P. dr. Wodzieczko, od tej daty Państw. Szkoła Ogrodnictwa. Ogród Botaniczny ma z jednej strony cel pedagogiczny, służy bowiem za teren nauczania botaniki dla szkół poznańskich, z drugiej jako placówka naukowa zajmuje się zbieraniem, porządkowaniem i celowym rozmieszczeniem roślin, których posiada 3.000 gatunków. Utrzymuje on kontakt naukowy ze 120 ogrodami botanicznymi świata, z jakimi przeprowadza wymianę nasion. Z ogrodu korzysta 160 szkół w Polsce. Otrzymują one bezpłatnie nasiona.

Ogród nie jest jeszcze całkowicie urządzony, w nowej bowiem części niezagospodarowane są działy genetyczny, różanki i alpinarium. Nastąpi to jednak niezadługo. Dział systematyki zawiera najważniejsze gatunki, rodzaje

i rodziny tkankowców krajowych i obcych, przystosowanych do życia w naszym klimacie, ugrupowane według systemu botanika Englera. Każda rodzina zajmuje pewną przestrzeń, na której rosną różne odmiany, otoczone betonowymi krawężnikami. Obok roślin mamy tabliczki z napisami polsko-lacińskimi, co pozwala łatwo zorientować się w nazwie i gatunku poszczególnych przedstawicieli świata roślinnego.

Dział biologii obejmuje rozmaite ugrupowania roślin, przedstawiające przykłady z życia roślin, z ich przystosowania się do warunków otoczenia, a więc np. suchorosty, środki obronne, rośliny mechaniczne i chemiczne, dalej biologię kwiatu, owocu itp. Ponadto mamy tu dział roślin lewarskich, dendrologiczny i ogród ozdobny (kwiaty letnie i byliny).

Dendrologiczny zawiera m. in. drzewa dobrane pochodzeniem (geografja roślin), a więc z Azji i Ameryki, oraz przykłady zastosowania drzew w ogrodnictwie ozdobnym (drzewa alejowe, iglaste, drzewa i krzewy kuliste, z ozdobnymi owocami itd. Wymienione działy należą do głównych, nie wyczerpują więc rozplanowania ogrodu.

Dla celów nauczania służy hala i odpowiednie place.

Z chwilą wybudowania pracowni botanicznej (chodzi zwłaszcza o geografję roślin i systematykę dynamiczną) rozpoczną się tutaj badawcze prace naukowe.

Dyrekcję ogrodu stanowią obecnie pp. prof. U. P. dr. Wodzieczko, dyr. W. Zembal i dr. A. Paszowski, kierownik naukowy ogrodu.

Inspektorem jest p. Wł. Drzewiecki. Jako ogrodnicy-konstruktorzy pracują pp. Maciejewski, dypl. ogr. Raczkowski i dypl. ogr. Zborowski.

Uroczysty obchód 10-lecia istnienia Ogrodu Botanicznego w Poznaniu odbędzie się w przyszłym roku. (sk)

Z WIELKOPOLSKI

—* **Bydgoszcz.** Z okazji 10-lecia koła śpiewaczego cechu piekarzy odbyło się uroczyste nabożeństwo, a następnie zebranie jubileuszowe, któremu przewodniczył dyr. Weiman. Dyplomy uznania za długoletnią pracę przyznano pp. Filipowskiemu, Hojce i Zwierzyckiemu. Wieczorem koło śpiewacze pod dyr. p. Waligórskiego zaprodukowało się przed licznymi zgromadzoną publicznością przedstawieniem komedjo-opery Jana Nepomucena Kamińskiego p. t. „Skalmierzanki”.

— W czwartek o godz. 17 w sali pokazowej Gazowni Miejskiej odbędzie się bezpłatny pokaz racjonalnego i oszczędnego gotowania na gazie.

— Tow. Wioślarskie urzędują w czwartek o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej zebranie dla omówienia spraw organizacyjnych i treningów zimowych.

— Niezwykły wypadek zdarzył się w podwórzu przy ul. Lipowej 12. Koń rzeźnika Jana Moskala z Niv (pow. bydgoski), pozostawiony na podwórzu w pobliżu studni, przebił zgnie deskę, zakrywając studnię i osunął się tylnymi nogami w dół. Po dłuższych dopiero zabiegach udało się biedne zwierzę przy pomocy wind ręcznych wydobyć ze studni.

— Zmarł w tych dniach w wieku powyżej lat 80 s. p. Karol Appelbaum, jeden z długoletnich działaczy społecznych i narodowych w Ziemi Sztumskiej. Po nieszczęśliwym plebiscywie w roku 1920 zmuszony był opuścić teren plebiscytowy i osiadł w Bydgoszczy.

—* **Czarnków.** W dniach od 29. bm. do 6. 11. odbędzie się legalizacja narzędzi mierniczych i to od godz. 8 do 12-tej w sali „Ogrodu Strzeleckiego”. Nadmieniamy, że osoby, uchylające się od obowiązku legalizacji, będą karane.

— W tych dniach skradziono p. Hagedornowi z Śmiejszowa kilka mendeli kapusty, którą znaleziono w domu niej. Czekały w Białejźnie. (cn)

—* **Czempin.** Oddział Polsk. Czerw. Krzyża w Czempinie zorganizował kurs ratowniczy celem wyszkolenia drużyn. Kurs rozpoczął się dnia 21. 6. 35, a ukończył się 28. 8. 35. Kierownikiem kursu był por. rez. Owczarek. Egzamin złożyło 10 kursystek i 11 kursistów. Z okazji rozdania świadectw odbyła się dnia 12. 10. 35. w zamkniętym kole zabawa, w której czysty zysk w sumie 134,36 zł został przeznaczony na zakup mundurów dla nowoutworzonej drużyny P. C. K. (n)

—* **Grodzisk.** Sąd okr. z Poznania na sesji wyj. w Grodzisku w dniu 18. 10. 35. skazał Chwałę Stefana z Kozłowa za ucieczkę z gmachu sądu grodzkiego na karę 3 mies. aresztu, Waligórę Wiktora z Wielichowa za ukrywanie Chwałę na 2 mies. aresztu. Polus Jan z Kąkolewa skazany został za fałszowanie karty rowerowej w trzech wypadkach na 6 mies. więzienia z zawieszaniem, Sobkowiak Kazimierz z Kubaczy na 4 mies. aresztu, Dyndek Jan z Krotoszy za usiłowanie uwolnienia z aresztu polic. swego kolegi Pawlickiego na 3 mies. więzienia. — Sąd grodzki na rozprawach w dniu 16. 10. 35. skazał Pilarską Pelagję za zmiągawie strażników więziennych na 4 tyg. aresztu, Kryś Julianę z Wroniaw za kradzież na 6 mies. więzienia, Dziamskiego Józefa i Stanisława oraz Kalka Mateusza z Rudnik za kradzież królików na 4 mies. aresztu, Halasa Stan. i Feliksa z Woźnik za kradzież pszenicy na 4 mies. aresztu, Kasperka Józefa z Jastrzębnik za kradzież pszczoł na 4 mies. aresztu. (gf)

—* **Jarcin.** Ks. kan. Niedźwiedziński zwołał 17. 10. 35. zebranie celem założenia Stow. Mężów Katol. Referat wygłosił delegat władz diecezjalnych Akcji Katol. adw. Ziembowski z Poznania. Stow. utworzone i wybrano zarząd w składzie: prezes — nac. sądu Kapczyński, sekretarz — dyr. Wilczkiewicz, skarbnik — dyr. Pankowski, lawnicy pp. Briske i Kaniewski.

— Na ostatnim zebraniu „Sokola” uchwalono urządzić „zawody kościuszkowskie” w dniu 27. 10. 35. oraz uczcić 75 rocznicę urodzin mistrza Paderewskiego.

— Dur brzusny panuje w Jarcinie i okolicy.

— Trzyletni Edmund Stachowiak z Roszkowa spadł z ławki i złamał sobie prawą nóżkę. Dziecko przewieziono do tut. szpitala.

— Skradziono w ub. tygodniu ze spółdzielni urzęd. cukrowni w Witaszycach rower męski marki „Adler-Herold” nr. fabr. 194840 — nr. rej. 4 089, na szkodę Henryka Prętkiewicza z Jarcina. (hp)

—* **Kepno.** W niedzielę przeleciał nad Kepnem między godz. 11 a 11,30 balon, lecący od strony granicy niemieckiej w kierunku północno-wschodnim.

— Zawody w piłkę nożną pomiędzy „Polonią” a drużyną gimn. „Concordia” zakończyły się zwycięstwem gimn. w stosunku 3:2. „Strzelec” Wieruszów wygrał mecz z „Sokołem” II w stosunku 3:0, „Sokol” junj. wygrał z „Polonią” junj. 3:0.

— Rower męski skradł nieznanymi sprawcy z przed urzędu poczt. chłopakowi do posyłek z Kępnińskich Młynów Parowych. Ze składu rowerów i radioaparatu p. Samarzewskiego skradziono przez włamanie się z rowery męskie i inne przedmioty wartości 500 zł. (wk)

—* **Leszno.** Zebranie powst. wksp. odbyło się w niedzielę w „Sokolni” przy szesnastej wypełnionej sali, w związku z mającym się odbyć ogólnym zjazdem wszystkich powstańców w Poznaniu w dn. 3 listopada. Zebranie zagalę p. Górecki, poczem w swem przemówieniu podkreślił, że moralnym obowiązkiem każdego powstańca jest, by przez podawanie wiadomości budował historię powstania. Następnie przemawiał delegat z Poznania p. Siwa, który zdał relację z wizyty delegacji u Insp. Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigłego. Uchwalono wziąć gremjalny udział w zjeździe w Poznaniu i w tym celu powołano specjalną komisję, która zajmie się organizacją wyjazdu.

— Oferty na dostawę do wojska mogą rolnicy składać na ręce ofic. żywnościowego 55. p. p. Pulk ma zapotrzebowanie na 2000 ctr. ziemniaków, 500 ctr. siana i 500 ctr. słomy.

— Ku uczczeniu 75 rocz. urodzin Ignacego Paderewskiego odbędzie się uroczyste zebranie Tow. Chóru Kościelnego dn. 23. 10. o godz. 20 w Hotelu Dworcowym.

— Obchód ku czci ks. patrona Wawrzyńska z okazji 25 rocznicy śmierci odbędzie się dn. 29. 10. o godz. 20,15 w Hotelu Polskim. Dochód przeznaczony się na kólonie letnie młodzieży z Niemiec.

— Program wykładów na Uniwersytecie Powszechnym: Wtorek 23. 10. p. prof.

O niedobory w kasie sądowej

Kierowniczką połączonych kas sądu okręgowego i grodzkiego w Gdyni była od kwietnia 1933 r. Anna Tobolska, urzędniczka w IX grupie uposażeniowej. Jako pracownica cieszyła się bardzo dobrą opinią, jednak z trudem mogła podciąć swym rozlicznym obowiązkami. Tobolska była przeciążona pracą. Sama jedna prowadziła kasy dwóch sądów, wypłaty świadków, dział znaczków sądowych i księgowość. Z tego względu nie miała niejednokrotnie czasu wpisać bieżących pozycji do ksiąg, mimo, iż pracowała często do godz. 10 wieczorem. W chaosie, jaki panował w ciasnym pomieszczeniu biurów, ginęły potem asygnaty i kwity niezaksięgowane.

W tym stanie rzeczy została przeprowadzona w kasie lotna rewizja w dniu 7 lutego b. r. Dokonywał jej niej. Felczykowski, który wykrył niezgodność ksiąg ze stanem kasy na sumę 4.500 zł. Ponieważ Tobolska nie mogła wykazać, w jaki sposób niedobór ten powstał — postawiono ją w stan oskarżenia pod zarzutem zdefraudowania tej sumy, oraz innych drobniejszych, co do których były różnice w księgowości. Na rozprawie przed sądem okr. w Gdyni w dniu 6 lipca b. r. oskarżona do winy się nie przyznała, twierdząc, że nie dopuściła się defraudacji, a

manco w księgach powstało skutkiem omyłek w księgowaniu, oraz że omyłki te sięgają czasów, w których ona nie była kierowniczką kasy. Sąd nie dał wiary tłumaczeniom oskarżonej, a ustaliwszy niedobory na łączną sumę 5.135 zł, na podstawie zeznań Felczykowskiego, który występował jako biegły na rozprawie, — skazał Tobolską na 2 lata więzienia, 1000 zł grzywny i utratę praw obywatelskich na lat 5.

Od wyroku tego zaapelował prokurator i oskarżona. Na rozprawie przed sądem apelacyjnym w Poznaniu prokurator domagał się podwyższenia kary o 6 miesięcy. obrońcy oskarżonej wykazywali jej niewinność, twierdząc, że omyłki w księgowości mogły się łatwo zakraść przy nawale pracy. Obecnie ten sam dział prowadzi 7 urzędników, podczas gdy oskarżona musiała pracować sama jedna.

Obrońcy kwestjonowali również orzeczenie Felczykowskiego, twierdząc, że nie jest on fachowcem i nie badał ksiąg za ubiegłe dwa lata wstecz, czego domagała się oskarżona. Wnosili o u niewinnienie.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes S. A. Frydlewicz, jako wotanci zasiadali sędziowie: Kolarz i Czechowicz. Obronę wnosili adwokaci: Zawirski i dr. Rosner. (m)

Kasior: „Kultura klasyczna i jej rozwój”, prof. Szpunar: „Krasicki, typowy przedstawiciel polskiego oświecenia”, prof. B. Szczygłowski: „Technika korzystania z urządzeń oświatowych”.

Środa, 24. 10. 35. dyr. Adamowicz: „Wynalazki i odkrycia elektrotechniczne”, prof. Wernerowski: „Budowa materji”, dyr. inż. Przygodzki: „Zagadnienia matematyczne”.

— Czwartek, 25. 10. 35. dr. Opatry: „Prawo karne życia codziennego”, prof. Wędzki: „Weksel w życiu codziennym”. (th)

—* **Mogilno.** Do mieszkania rolnika Józefa Rakowicza w Czarnotulu w nocy przez wyduszenie szyby w oknie włamało się 3 złodziei. Skradli oni najprzód 24 kg jabłek, a podczas dalszego plądrowania usłyszeli gospodarz szmery w mieszkaniu i chcąc przycisnąć złodziei, udał się na podwórze, w tem złodzieje obrzucili go kamieniami i żelazną sztabą. Poszkodowany nie został poważnie raniony, lecz zlodzieje w ciemnościach niepoznani zbiegli. W toku dochodzeń przytrzymała policja 3 sprawców w osobach: Nijaka Józefa z Czarnotula, Kotonńskiego Stefana ze Skrzyszewa i Gerenta Helmidta z Czarnotula, których osadzono w areszcie w Mogilnie. (mm)

—* **Mosina.** Drużyna piłkarska K. S. M. przegrała w niedzielę mecz towarzyski z „Sokołem” Mosina w stosunku 7:1.

— Zbiórka uliczna na L. O. P. P. odbyła się w niedzielę, 20. 10. 35.

— Przy ul. Kolejowej od nieruchomości p. Palma do nieruchomości p. Dalsa podczas długotrwałych deszczów tworzą się istne jeziora tak, że dla przechodnia przejście jest niemożliwe. Uprasza się, ażeby miarodajne czynniki ta sprawą się zajęli.

—* **Oborniki.** Na zebraniu b. dowódców Straży Lud., czł. Rady Lud. i t. d., prezes Centr. Komitetu Org. p. Trafankowski z Poznania, omawiając obszernie sprawę historii powstania wielkopolsk., wezwał zebranych do zbierania dokumentów i materiału historycznego. W dalszym ciągu uchwalono wysłać rezolucję na ręce gen. insp. sił zbrojnych gen. Rydza Śmigłego.

— Zawody w piłkę nożną rozegrał K. S. „Sparta” Oborniki z K. S. „Concordia” Mur. Goślina z wynikiem 2:1 dla „Concordii”.

—* **Ostrów.** Nadbudowa sądu okr. jest ukończona. Prace wewnętrzne — malarskie i garmcarskie wykończone zostaną w ciągu listopada.

— Kat. Stow. Mężów odbyło 21. 10. 35. zebranie informacyjno-propagandowe przy liczny udział miejscowych członków i delegatów zamiejscowych. Przewodniczył obradom prezes mec. Kwiatkowski. Referaty wygłosili pp. mg. Gniazdowski i mec. Dziembowski z Poznania. Pierwszy omówił istotę i zadania Akcji Katol., drugi podstawy pracy organizacyjnej Kat. Stow. Mężów.

— Pap. Dzieło Rozkrzewiania Wiary z okazji niedzieli misyjnej urządziło 20. 10. 35. uroczystość propagandową w Domu Kat. Słowo wstępne wygłosił ks. Leciejewski, a referat o idei misyjnej ks. Andrzejewski — w zastępstwie chorego ks. kanonika Jarosza. W programie były jeszcze występy wokalne Młodych Polek z Krep, deklamacja i recytacja p. J. Mrówczyńskiego. Słuchacze wypełnili salę po brzegi.

Drugi i ostatni koncert

JÓZEFA HOFMANNA

Jak już donosiliśmy drugi koncert mistrza nad mistrzami Józefa Hofmanna odbędzie się w sobotę, dnia 26 października w auli uniwersyteckiej.

Pierwszy występ mistrza Hofmanna w Poznaniu przeszedł pod największym wrażeniem, jakiego dotąd nie przeżywalimy. Tłumnie zebrana publiczność z najwyższych sfer słuchała z wielkim skupieniem gry genialnego naszego artysty podziwiając jego głęboką muzykalność i wprost fantastyczną technikę, którą rozporządza Hofmann. Takiego nastroju, pełnego entuzjazmu dla gry wielkiego mistrza i frenetycznych oklasków, jakimi darzono Hofmanna, nie pamiętamy od

dziesiątek lat! Po odegraniu programu przez mistrza Hofmanna, cała publiczność zebrała się przed estradą, urządzając artystycznie wielką owację i zmuszając go do licznych naddatków, których też mistrz Hofmann nie skąpił.

Program drugiego koncertu uległ o tyle zmianie, że zamiast wyłącznie kompozycji Chopina, artysta odegrał utwory Beethovena, (Sonata Appassionata) Bacha, Liszta (Rapsodia 12) Mendelssohna, Chopina (Sonata z marszem żałobnym) i in.

Bilety w cenie 2 do 8, — zł do nabycia w firmie A. Szrejnbrowski, ul. Pierackiego 20.

tg 12 051

Z życia Kurk. Bractwa Strzeleckiego w Kępnie

Kępno. (n) Dnia 6. 10. 35. odbyło się strzelanie jesienne tut. Bractwa Kurkowego.

O godz. 17,30 zakończono strzelanie do wszystkich tarcz. Po stwierdzeniu wyników wręczył przy okolicznościowym przemówieniu prezes p. Julian Bogucki



Pan Feliks Hanisch z Kępna, który 3 razy został w tym roku królem kurkowym.

zobycwcom nagrody, i to: a) z tarczy o zwycięzów jesiennych, b) z tarczy medalowej i c) z tarczy premjowej.

a) Specjalną pierwszą nagrodę zdobył p. Hanisch Feliks, który został w bież. roku 3 razy królem i to z strzelania „Trzeciego Maja”, zielonoświątecznym królem kurkowym i wreszcie specjalnym zwycięzcą jesiennym. Pierwszą nagrodę z tejże tarczy zdobył p. Płonka Józef, drugą nagrodę wiceprezes p. Woluszak Józef, trzecią p. Nawrocki Jan, czwartą p. Kielmiński Zygmunt, piątą prezes p. Bogucki Julian.

b) Z tarczy medalowej zdobył pierwsze miejsce p. Bielawski Władysław, drugie p. Przybył Stanisław, trzecie p. Grygier Franciszek.

c) Z tarczy premjowej zdobyli: pierwszą premję wiceprezes p. Wilaszek Józef, drugą p. Cieplik Julian, trzecią p. Tyc Franciszek, czwartą p. Hanisch Feliks, piątą p. Kielmiński Zygmunt. Ponadto rozdzielono jeszcze 43 nagród w postaci różnych upominków.

Po rozdeleniu nagród dziękował prezes p. Bogucki za tak hojne ofiary, poczem zakończył uroczystość, jak i sezon strzelania, okrzykiem na cześć Najjaśn. Rzeczypospolitej i jej Prezydenta.

łowi Rzeszy Niemieckiej, dyr. cukrowni w Melnie (pow. gruziadzki) Schraeffelowi. Ministerstwo spraw wewn. cofnęło prawo pobytu w Polsce z tego powodu, że Schraeffel odniósł się obojętnie do wszystkiego, co polskie. W ciągu niedzieli konsul niemiecki generalny w Toruniu dwukrotnie interwenjował w urzędzie wojew., jednakowoż bezskutecznie.

— Liczba mieszkańców miasta Torunia wynosiła w dniu 30 września 62 517 osób. W stosunku do 31. 12. ub. r., przyrost wynosił blisko 2 000 osób. W ostatnim miesiącu przyprowadziło się do Torunia na stały pobyt 9-ciu Żydów.

— W godzinach popoł. pociąg towarowy, jadący z Nadbrzeża w kierunku stacji Toruń-Miasto, uderzył w furmankę naładowaną mąką. Wskutek uderzenia wóz został odrzucony w bok. Na szczęście wypadek nie pociągnął za sobą żadnych poważniejszych następstw.

— Ostatnio przed sądem okr. toczył się proces przeciwko 26-letniemu Adolfowi Wolkensteinowi z Dubielna, oskarżonemu o zabójstwo swego kolegi Alojzego Kurzyńskiego. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał oskarżonego na 4 lata więzienia.

— W Teatrze Ziemi Pomorskiej wystawiono w ub. sobotę komedję muzyczną „Rozkoszna dziewczyna” w rolach głównych wystąpili p. Halina Doree, p. Łukowska, p. Mierzejewski i p. Itcewicz. Całość dzięki dobrej grze zespołu artystów odegrana z werwą i humorem, wypadła bez zarzutu.

— Kierownikiem okr. pomorskiego Polsk. Zw. Zach. został zamianowany p. Marjan Wójcowski, który dotychczas był kierownikiem oddziału śląskiego P. Z. Z. w Katowicach.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 21. 10. 35. wywieziono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Mistrz rzeźn. Czesł. Smólski i Joanna Woźniakówna w Janowcu, pow. żniński; 20 minut. stol. Ludw. Poprawa i szwaczka Anna Skarbek; techn. Teofil Pawłowski i Aniela Leitgeberówna; urzęd. Ubezp. Spól. Henr. Steszewski i ksiązk. Jadw. Bednarkówna; rob. Józef Jaskowiak i rob. Marja Wiśniewska; siodl.-tapic. Tomasz Gótembiewski i krawc. Hel. Smolarkówna.

Zgony:

Dnia 21. października 1935 r. zapisano następujące zgony: Elżbieta Wróblewska z domu Dąbrowska, 37 lat; Stanisław Baczyński, 20 minut. Aleksander Bessert, kupiec, 76 lat; Kazimierz Kurlas, robotnik 47 lat; Zofia Chmielnikówna, biurowa, 22 lat; Bronisław Jankowski, 2 lata, 11 dni; Elżbieta Małona, 3 mies. 3 dni; Karol Steinke, rybak, 59 lat; Adam Kaiser, inwalida wojenny, 53 lat; Helena Golembowska z domu Waligóra, 53 lat; Georgi Toteff Cokoff, ogrodnik, 50 lat; Jadwiga Kozłowska z domu Kujawa, wdowa, 62 lat; Kazimierz Szczuka, woźny, 34 lat; Marjan Nawrocki, mechanik, 25 lat; Walenty Ceglowski, robotnik, 74 lat; Katarzyna Ligocka z domu Brust, 86 lat wdowa.



Polskie skrzydła lecą do Australji

Mjr. Karpiński wystartował na „Niebieskim ptaku“ do gigantycznego lotu

Warszawa. (Tel. wł.) W poniedziałek rano o godz. 6,20 wystartowali do gigantycznego lotu do Australji na polskim samolocie Lublin R XIII

Warszawa, w październiku. Poniedziałkowy ranek zaprzeczał wszelkim pojęciom o idealnej pogodzie. Niebo pokryły ciężkie ołowiane chmury, padał gęsty kapuśniaczek, a chłodny wiatr złowrogo podwiewał. Warszawa spała. Tymczasem na odległym lotnisku na Okęciu zebrała się mała gromadka osób. Ranne ptaszki. Było zaledwie kilka minut po 4-tej. Mundury oficerów lotnictwa mieszały się ze strojami cywilów. Było też kilka pań, no i nieodzowni przedstawiciele prasy, oraz fotografowie. Przybyli pożegnać dwóch śmiałków, którzy postanowili rozstać imię Polski, lecąc poprzez kontynenty do odległej Australji.

Ci dwaj bohaterzy nie są obcy naszemu Czytelnikom. Wszak już w ub. piątek przedstawiliśmy mjr. Stanisława Karpińskiego i mechanika Wiktora Rogalskiego z racji ich odlotu do Warszawy z lotniska ławickiego na samolocie polskiej konstrukcji „Lublin R XIII D“. Przylecieli do stolicy, aby tutaj załatwić ostateczne formalności i wyruszyć na daleki szlak.

Start naznaczono na poniedziałek, godzinę 6 rano. Wiedzieli o nim tylko wjaemniczeni. Na lotnisku zastajemy już mechanika Rogalskiego i inż. Gumowskiego z Lublina, dozorujących ostatnich prac przygotowawczych. Do koła „Niebieskiego ptaka“ kręci się liczny personel techniczny. Badają motor, przyrządy nawigacyjne, stery i toczą olbrzymie beczki z benzyną i oliwą, którą wchłaniają liczne zbiorniki samolotu. Po chwili „Niebieski ptak“ wyjeżdża przed hangar.



Mjr. Karpiński przygotowany już do lotu, w białym futrzanym kombinezonie żegna się ze znajomymi. (Fot. PAT.)

W gromadce zebranych poruszenie. Oto nadjeżdża mjr. Karpiński. Krótkie powitania, urywane słowa. Niema czasu na rozmowy. Wita się z Rogalskim, wkładają białe futrzane kombinezony i znów całą uwagę poświęcają maszynie. Obaj lotnicy mają na głowach specjalne helmy lotnicze, na plecach zaś spadochrony. Mjr. Karpiński przymocował sobie na prawem kolanie notatnik z mapami lotu. Jest kilka minut po szóstej, za chwilę nastąpi odlot. Tymczasem w ostatnim momencie mechanicy znaleźli defekt w amortyzatorze. Naprawa odracza start o kilkanaście minut.

Mimo niekorzystne warunki atmosferyczne, deszcz, wiatr boczny i mgła, obaj lotnicy nie tracili humorów, oświadczyli jedynie zgodnie, że warunki te opóźnią ich przylot do Konstantynopola (Stambułu), a zresztą są jak najlepszej myśli.

Wogóle są wstrzemięźliwi w udzielaniu informacji i skrzętnie unikają obiektywów fotografów. Opuszczamy

D, mjr. Karpiński z 3 pułku lotniczego w Poznaniu i mechanik inż. Rogalski.

Pierwszy etap prowadzi z Warszawy do Konstantynopola.

więc lotników i staramy się bliżej poznać z „Niebieskim ptakiem“. Aparat pomalowany jest na kolor niebieski, na skrzydłach i kadłubie widnieje znak rejestracyjny SP-AJT i napis: „Polska“. Dwie duże jaskółki, pomalowane po bokach, symbolizują trasę lotu, który prowadzi szlakiem jaskółek. Tuż za silnikiem i za miejscami pilo-

la. Rano zebrała się na lotnisku nieliczna grupa wjaemniczonych, która uczestniczyła przy starcie.

Mimo niekorzystnych wa-

fotograficzny, oraz przybory do niego, załadowano opieczetowane; państwa bowiem, przez których obszar przeleca lotnicy, nie wyraziły zgody na dokonywanie zdjęć.

Wreszcie wszystko gotowe. Jest godzina 6.20. Mechanicy zapuszczają motor. Mjr. Karpiński żegna się ze znajomymi i kolegami-lotnikami. Uściski

runków atmosferycznych lotnicy wystartowali, by 6-tygodniowym lotem etapowym z Poznania do Melbourne roznieść po świecie sławę Polski.

rjum Zagranicznego. Na intencję lotnika odprawiono mszę św., a wychowankowie rozpoczęli uroczystą nowennę.

Lotnik zabrał z sobą list J. Em. ks. Prymasa do kolonii polskiej w Australji.



Mjr. Karpiński siada do „Niebieskiego ptaka“. Obok stoi mechanik Rogalski. Za chwilę ruszą w podniebny szlak. Fot. PAT

tów znajdują się spore zbiorniki na benzynę. Samolot zabiera 1100 litrów benzyny i 80 litrów oliwy, co pozwala na utrzymanie się przez 24 godziny w powietrzu. Miejsce pilota połączone jest z miejscem obserwatora t. zw. awiafonem, przyrządem, umożliwiającym porozumiewanie się przy pomocy słuchawek. Samolot wyposażono także w szereg nowoczesnych przyrządów nawigacyjnych. Jest więc przyrząd, pozwalający na pilotowanie aparatu we mgle, dalej ułatwiający orientację giro-kompas, oraz t. zw. sztuczny horyzont, wykazujący każde położenie samolotu, zezwalający dzięki temu na utrzymywanie stałej równowagi. Przebudowano również orczyki sterów, tak, że piloci będą mogli trzymać nogi zupełnie wygodnie. Silnik otrzymał specjalny pierścień, zmniejszający opór powietrza, ponadto oprofilowano wszystkie części kadłuba, a koła otrzymały nawiewki.

Przeglądamy się ładowaniu bagażu i prowiantu. Widać, że pomyślano o wszystkim. Są więc termosy z herbatą i wodą, słodycze, kanapki, pastylki orzeźwiające i owoce. Broń i aparat

dłoni i serdeczne pocałunki. Mechanik Rogalski żegna się z żoną i 15-letnim synem Kazikiem. Ostatnie życzenia szczęśliwej drogi i pomyślnych warunków.

Przeglądamy się jeszcze, jak mjr. Karpiński i mechanik Rogalski wsiadają do aparatu. Warkot motoru potęguje się, silnik pracuje coraz szybciej, aż wpada na pełne obroty i o 6.32 majestatyczny „Niebieski ptak“ rusza na daleką wyprawę. Długo pędzi po lotnisku, jakies 700 m, ale zwolna wzbija się, sunie ku niebu, maleje, zamienia się w drobny punkcik i wkońcu znika nam z oczu.

Polecieli!

A jak wszystko pójdzie dobrze — to za sześć tygodni zbierzemy się znów na lotnisku okęckim, aby powitać naszych dzielnych lotników. Tylko tym razem większą gromadą i z kwiatami!

Elliot

W przeddzień swego odlotu z Poznania mjr. Karpiński udał się do Potulic, by pomodlić się u stóp Królowej Wychodźstwa Polskiego, której piękny pomnik znajduje się w parku Semina-



„Niebieski ptak“ na lotnisku warszawskim na Okęciu na kilka minut przed odlotem do Australji. Na pierwszym planie olbrzymie beczki, z których przelano benzynę do kilku zbiorników samolotu. (Fot. PAT.)

Zotka
ELEGANCKI TRWAŁY
KOLNIERZ
Warszawa, Wierzbowa 11.
nr 16 208

Księgarnia św. Wojciecha oddaje Czytelnikom naszym tom drugi
Marjana Seydy
„Polski na przełomie dziejów“
po cenie obniżonej o przeszł. połowę, a mianowicie wyroszącej
tylko 9 zł.

Przypominamy, że tom drugi „Polski na przełomie dziejów“ (fakty i dokumenty) jest tak ujęty, że stanowi całość w sobie zamkniętą, a obejmuje decydujący okres wojny światowej, od zbrojnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych do końca wojny.
Tom ten przedstawia przytem całokształt działalności Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, będąc jedyną jej monografią.
Wydawnictwo nasze pośredniczy w nabywaniu tego dzieła między Czytelnikami naszymi a Księgarnią św. Wojciecha.
„Polekę na przełomie“ (tom drugi) można nabyć na miejscu
w administracji pisma naszego za 9 zł.
Czytelnicy poza Poznaniem otrzymają wspomnianą książkę przesyłką pocztową, jeżeli przyślą do administracji naszej 10 zł; natomiast za zaliczeniem pocztowym będą płacili 11 zł.
Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE MUZYKA

Przypominamy dzisiejszy koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim. Przy pulpicie dyrygentem prof. F. Nowowiejski, solista Zygmunt Dygat, uczeń Paderewskiego. Z dzieł symfonicznych, na programie po raz pierwszy w Poznaniu nowe dzieło Piotra Rytla „Sen Dantego“, osnute na tle „Boskiej Komedji“, oraz symfonia B-dur świetnego kompozytora francuskiego Roussela. Koncertem fortepianowym Saint-Saënsa, wykonanym przez p. Dygata, uczcił Poznań setną rocznicę urodzin słynnego kompozytora.

Symfonia w Pradze. W Neues Deutsches Theater odbędzie się sześć koncertów symfonicznych. Z programu należy wymienić kilka dzieł. Odegrane będą m. in. Bizeta symfonia C-dur, najnowsze dzieło Hindemitha „Malarz Mathis“, Roussela „Le festin d'araignée“, Janaczka „Missa Głagolskaja“, oraz Krzeneka koncert fortepianowy.

LITERATURA

O pułkowniku Lawrence. Może pułkownik T. G. Shaw umarł naprawdę, bo ogłoszono jego testament i ukazują się jedne za drugim jego życiorysy. Prócz ogłoszonych prawie bezpośrednio po zgonie, mam do zanotowania dwa. Autorami są B. H. Kiernan („Lawrence of Arabia“, Londyn, Harrap, 1935 — książka dla młodzieży) i Edward Robinson („Lawrence“, Oxford, 1935). Robinson służył pod komendą sławnego pułkownika, więc daje dużo szczegółów biograficznych i wspomnień osobistych. Kiernan podkreśla historyczne znaczenie czynów Lawrence'a i wydatnie uwzględniła stosunki wschodnie. (W. T.)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Podhalańskie piosenki tworzą siódmy tomik „Biblioteczki pieśni regionalnych“, która pod redakcją Karola Hławiczki wychodzi w Katowicach. Są to podręczne, kieszonkowe zeszyty, estetycznie wydane; na 30 stronach zawierają około 20 melodii (z tekstami) w układzie na jeden, dwa lub trzy głosy. Dotychczas wydano: Śląsk (w 2 tomikach), Kaszuby, Krakowskie, Lubelskie, Kujawy, Mazowsze i Podhale. Dalsze tomiki, w druku: obejmują resztę Polskiej śpiewającej. Podhalański zbiorek wybrał i na głosy ułożył Stanisław Ignacy Rączka, znany kompozytor chóralny. Mamy tu 23 melodie, mniej lub więcej znane ogółowi młodzieży, gdyż dla niej głównie przeznaczona jest „Biblioteczka“. Nie wszystkie przecież są naprawdę góralskie: n. p. piąta („Pierś godzina“) pojawiła się na Podhalu dopiero w ostatnich latach i wcale nie ma charakteru góralskiego. Nadto okazuje się w kilku przypadkach, iż nie można podkładać każdego tekstu pod każdą „nutę“, gdyż wychodzą niemiłe „rozciwy“ i dzielenia sylab. Znacznych poprawek wymaga piosenka gwary podhalańskiej w wybranych tekstach. Na uwagę wszakże zasługuje wybór melodii z całego, szeroko pojętego Podhala, więc z Orawy (według zbiorów Emila Miki) aż do okolic Krościenka. Mamy tu szereg pięknych „nut“, przez ogół zapomnianych, a użytych w kompozycjach instrumentalnych przez Noskowskiego, Paderewskiego i Szymanowskiego („Warjacje fortepianowe h-moll). Całe wydawnictwo jest dobrze pomyślane i będzie pożyteczne w propagandzie pieśni ludowej. (J. M.)

KRAJOZNAWSTWO

Miasto wśród jezior. Troki, dawna siedziba książąt litewskich, dziś mała miejscina prowincjonalna, stała się ośrodkiem zainteresowań naukowych. Od pewnego czasu są tutaj prowadzone badania flory, fauny, badania geologiczne itp. na terenie miasta, okolicy i jezior, wśród których na półwyspie leżą same Troki. W ostatnich czasach ukazała się broszura Jana Jerzego Tochtermanna przedstawiająca zarys antropogeograficzny miasta, a wydana przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie. Autor omówił dokładnie położenie, ludność, zabudowania, tudzież stosunki gospodarcze i kulturalne. Troki są obecnie miasteczkiem b. skromnym, ciekawym może z tego powodu, iż stanowi ośrodek kulturalny Karaimów, jednak zupełnie utraciło już swój dawny charakter wielkiego miasta. Upadło w walce z Wilnem, które utrzymało się jako stolica Litwy. (Dr. J. St.)

Najgłębsze wiercenia górnicze. Ciągłe jeszcze jesteśmy dumni z tego, że otwór wiertniczy w Czuchowie w pow. Rybnickim ma 2240 m. głębokości. Był on przed wojną najgłębszym na całym świecie. Obecnie największą na świecie głębokość — 3328 metrów — ma otwór wiertniczy w Alame, prowincji Vera Cruz w Meksyku. Nie natrafiono w nim na naftę. Najgłębszy czynny szyb naftowy znajduje się w Ventura w Kalifornii i ma 2961 metrów głębokości. (r. bl.)

SZKOLNICTWO

Nasza szkoła i życie. Czytelnicy zauważyli, że od dłuższego czasu Dział Kultury i Sztuki informuje ich bardziej szczegółowo o nowych metodach nauczania w zreformowanej szkole powszechnej i średniej. Obszerniej zajęliśmy się zwłaszcza nauczaniem języków obcych, o czym pisuje prof. Alfred Jesionowski. W najbliższym czasie rozszerzymy ten zakres na nauki przyrodnicze, rozpoczynając od geografii, której nauczanie na podstawie najnowszych podręczników zobrazuje szkicowo dr. Jerzy Młodziejowski.

NAUKA

Z Polskiego Tow. Chemicznego. Oddział warszawski odbył posiedzenie z referatami prof. dr. inż. W. Świętosławskiego pt. „Sprawozdanie z dorocznego posiedzenia Komitetu Office International de Chimie w Paryżu“, inż. T. Zamoyskiego pt. „Sprawozdanie z XV Kongresu Chemii Przemysłowej w Brukseli“ i prof. dr. sen. W. Świętosławskiego pt. „Z badań nad ciepłem wiązania cementu“.

W NAUKOWYM POZNANIU

Komisja Historyczna Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie zebranie w środę, 23 bm. o godz. 18-ej w Archiwum Państwowym. Na porządku dziennym referaty: mag. Marji Sipayłówny pt. „Działalność kulturalna rodu Leszczyńskich“ i ks. dyr. dr. Nowackiego pt. „Biskupa Jana Lubrańskiego Liber beneficiorum diecezji poznańskiej“.

NA ŚLĄSKU O ŚLĄSKU

Z Katowic donoszą nam (ad): Instytut Śląski rozpoczął swą akcję odczytową. Odczyty odbywać się będą w piątki o godz. 19 w sali wykładowej Domu Światowego w Katowicach. Podzielone są na dwa cykle. Pierwszy cykl: „Polski Śląsk“ obejmie historię, kulturę i geografję Śląska, drugi — „Zagadnienia gospodarcze Śląska“.

Inauguracyjny odczyt będzie miał w dniu 25 października prof. dr. Józef Kostrzewski o przedhistorycznych związkach Śląska z innymi ziemiami polskimi. Po tygodniu, wojsko polskie na Śląsku w dobie Księstwa Warszawskiego przedstawi dr. Janusz Starzewski z Poznania.

O górnoślązakach wśród Braci Polskich mówić będzie następnie dr. Ludwik Chmaj. Dr. Roman Grodecki przedstawi rozstrzenie się Śląska z Polską w XIV wieku. Odczyt „Bandtkie a Śląsk“ wygłosi dr. Henryk Barycz. O orle śląskim na tle zagadnienia orla polskiego mówić będzie dr. Zygmunta Jedlicki: „Sprawę Śląska po wojnie“ omówi red. Kazimierz Smogorzewski. O Zygmuncie I na Śląsku opowie dr. Władysław Dziegiel. Rolę grodzisk pierwotnych w dziejach Śląska przedstawi dr. Roman Jakimowicz. Wreszcie dr. Aleksander Birkenmajer nakreśli sylwetę „Witela najdawniejszego uczonego Śląska.“ A. D.

VARIA

„Głos“ jako tygodnik. Wychodzący dotąd dwa razy w miesiącu „Głos“, czasopismo poznańskie, poświęcające dużo miejsca zagadnieniom kulturalnym, przekształcił się ostatnio na tygodnik. Zmniejszył się cokolwiek jego format, zmieniła winjeta tytułowa oraz podtytuł — „tygodnik społeczno-narodowy“. W pierwszym numerze tygodnika znajdujemy artykuł wstępny p. M. Suchockiego p. t. „Wielki mit narodowy“, a dalej artykuł A. Rogalskiego „Walka z bezideowością“, wiersze K. Dobrzyńskiego i A. Koźmińskiego, omówienie konfliktu włosko-abisyńskiego, rozważania o trykwecie, czyli sławie „Symbolu praocjów“, której „Głos“ używa też w swej nagłówkowej winjecie, dalej uwagi R. Neya „Pod światło“, poznańska kronika kulturalna oraz recenzje książek. (tk)

Jutro:

Z ANGLJI: KSIĄŻKI I ŻYCIE
przez
dr. Władysława Tarnawskiego

Pisma nadesłane

„Ruch Literacki“. Nr. 4-5. Treść: J. Krzyżanowski: „Tragedja Orliki“. — M. Ogórek: „Motyw bohaterstwa w literaturze“. — J. Kulczycka: „Czekamy na nową literaturę“. — S. Szapirówna: „Zerowski a Strug“. — S. Cywiński: „O „Polsce“ Norwida“ i o innych Polkach“. — S. Pigoń: „Warjant „Wędrownego sztukmistrza“ Norwida“. — S. Wasylewski: „Trzy listy Kornela Ujejskiego z r. 1853“. — J. Birkenmayer: „Listy Sienkiewicza o Rodzinie Połanieckich“. — S. Helstyński: „Listy Przybyszewskiego z Kongsvinger“. — E. Land: „Listy Zmichowskiej i Węgierskiej“. — S. Cywiński: „Ze studjów nad Heglem w Polsce“. — W. Ziemiński: „Świadectwa o Norwidzie“. — M. Piszczkowski: „O „Moralistów staropolskich“. — P. Grzegorzczak: „Danteana polskie“. — Adr. Red. Warszawa, ul. Zgoda 12.

Poznańska „Plastyka“ na wystawie w Warszawie

W Instytucie Propagandy Sztuki (I. P. S.) w Warszawie odbyło się otwarcie wystawy grupy artystów wielkopolskich „Plastyka“. W otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz, licznie zebrane sfery artystyczno-kulturalne stolicy, oraz delegaci plastyków wielkopolskich.

Imieniem I. P. S. u przemówił prezes prof. Kamiński. Zaznaczył, że obecna wystawa rozpoczyna cykl wystaw, poświęconych twórczości poszczególnych ośrodków dzielnicowych i serdecznie powitał kolegów wielkopolskich, „którzy tak poważnie i starannie przygotowali swój artystyczny pokaz“ nie tylko w zakresie rzeźby i malarstwa,

lecz także na polu sztuki religijnej i stosowanej.

W wystawie biorą udział: Bronisław Bartel, Adam Hannytkiewicz, Henryk Jackowski, Wawrzyniec Kaim, Wł. Marcinkowski, H. Melina, J. Mroziński, J. Ozmin, E. Ozminowa, St. Repeta, Wł. Rozuski, F. Szymt, M. Turwid, T. Walkowski, J. Wroniecki, J. Wysocki, oraz zaproszeni przez grupę p. Hahnowa i Izydorkówna. Wystawa budzi duże zainteresowanie. Oprócz „Plastyki“, wystawiają zbiorowo w I. P. S.-ie prof. T. Niesiołowski, prof. Józef Czajkowski i H. Grunwald.

J. M.

CO TO JEST „BRACTWO ŚW. ŁUKASZA“?

(Rozmowa z p. Janem Zamoyskim).

Warszawskie zrzeszenie malarzy, znane jako „Bractwo św. Łukasza“, wchodzi właśnie w dziesiąty rok istnienia. Ma za sobą kilkanaście zbiorowych pokazów po wszystkich centrach polskich i wielu zagranicznych (Wenecja, Genewa, Ameryka). W cyklu swoich wizyt, składanych różnym grupom artystycznym w Warszawie, zjawiał się nasz współpracownik także u jednego z kierujących członków „Bractwa“.

Warszawa, 21 października.

Pracownia p. Jana Zamoyskiego mieści się na najwyższym piętrze zupełnie nowoczesnego domu w zupełnie nowej części Warszawy. Można by powiedzieć, że na samym szczycie nowoczesnej Warszawy, bo dom jest wysoki. Z racji tej wysokości dostawałem się do pracowni zdyśzany, co także jest nowoczesne. Tempo, tempo! Kiedy zaś jest się zdyśzanym, trudno mówić. Daleko wygodniej jest słuchać. Oddajmy tedy głos p. Zamoyskiemu.

— „Bractwo św. Łukasza“ — powiada on — powstało w r. 1925. Myśl padła „na plenerze“ w Kazimierzu nad Wisłą, między uczniami prof. Pruszkowskiego. Założycieli było dwunastu, członkami Bractwa są: Cybis, Gotard, Jędrzejewski, Kanarek, Michalak, prof. Pruszkowski, Wdowiszewski, Wydra i Zamoyski.

Nie chodziło nam o żadne „programy“. Zakładaliśmy związek przyjaciół, poświęcających się rzetelnej pracy malarskiej, a pomagających sobie moralnie i materialnie — jak się to w statutach zawsze pisze, a rzadko „w terenie“ praktykuje. Nasza pomoc moralna jest bardzo konkretna. O każdym przez kogokolwiek z nas namalowanym obrazie wydaje opinię jury i bez jego pozwoleń żaden obraz nie może wyjść nazewnątr. Bractwo bowiem odpowiada za pracę każdego swego członka. Jest i pomoc materialna, bo od każdego sprzedanego obrazu wpłaca członek 10 procent do wspólnej kasy.

Czas o coś zapytać.

— Czy Bractwo jest zamknięte i nowych członków nie przyjmuje?

— Przyjmujemy nowych, lecz muszą przejść przez nowicjat, przez okres próby. Nowicjuszy mamy teraz trzech: Płużański, Kubicki i Frydrysiak.

— Ale jak z tym programem? Bractwo zajmuje chyba jakieś stanowisko wobec współczesnych prądów? Tyle się o nich dyskutuje. Chociażby o stosunku między formą, a treścią.

— Nie staraliśmy się nigdy o doktrynę, lecz o stosunek do życiowych zadań malarstwa. Forma i treść? Myślę, że treść przemawia tam silniej do widza, im doskonalszą jest forma artystyczna. To co się nazywa w plastyce „literaturą“ — wynika z nieudolnego w formie podania treści. Zatem wszystko, w konsekwencji, sprowadza się do formy. To też w swoim czasie pierwsi rzuciliśmy hasło: oprzeć malarstwo na jak najrzetelniejszej technice. W naszym pojęciu obrazu jako całości, mieści się treść wewnętrzna, kompozycja i rzemiosło. Na rzemiosło kładziemy wielki nacisk. Malarz nie tylko daje nuty, ale musi je także wygrać.

Odsapnęliśmy chwilę.

— Rzucił pan słowo o stosunku do życiowych zadań malarstwa. Co to znaczy?

— W chwili, gdy organizowaliśmy nasze Bractwo, mieliśmy oddawna wyuczenie, że sztuka znalazła się poza życiem. W jakimś ślepych zauku. Odrodziliśmy ją od ludzi mury gmachów wystawowych, nawet pisano ją przez duże S, jakby chciano zaznaczyć, że pochodzi z innego świata, że ma za cel ucieczkę od życia codziennego. Tak samo artysta wyodrębniał się od reszty ludzi obyczajami i często strojem, zamykał się w odciętej od życia „cyga-

nerji“, miał niby to osobną moralność (wolno mu było np. nie dotrzymać słowa, albo pożyczyc i nie oddawać „bo to artysta“). Na dobitkę pisany był także przez duże A i uważany za Naczelnika.

A myśmy powiedzieli sobie, że artysta jest człowiekiem takim samym, jak każdy inny, a sztuka jest częścią życia codziennego, bo ma je upiększać i wzbogacać. Z życia ona wyrasta, z niem jest wszystkim korzeniami połączona. Więc i malarz jest na ustugach życia.

Mój interlokutor przerwał, mnie zaś stanęły przed oczami dwa gmachy wystawowe, które tylko co widziałem z okna tramwaju: „Zachęta“ brzydka i pompatyczna jak karawan I-szej klasy, oraz niepozorny gmach IPS-u, który tem się nazewnątrz odznacza, że nie ma wcale okien. Rzeczywiście — wyglądały na odcięte od życia, które zglikliwie płynie ulicami. Ale jakże wyprowadzić sztukę z takich gmachów i związać z życiem?

— To co pan mówił przed chwilą — powiedziałem — to założenie teoretyczne. Jak ma wyglądać praktyka?

— Przedewszystkiem powiedzieliśmy sobie, że nie ograniczy się do malarstwa stalugowego. Malarz powinien znać wszelkie techniki; gdy zna rzemiosło wszechstronnie, łatwiej mu przenikać w życie. Postanowiliśmy nie robić nic specjalnie na wystawie. Obraz konkuruje tam z mnóstwem innych, pierwszą myślą malarza staje się: wyróżnić się od innych, malować wszystkim jedno jak, byle inaczej. Poza tem myślimy, że najlepiej jest malować rzeczy potrzebne, mające zgóry określone przeznaczenie. To też nie gardzimy obstarunkami — oczywiście nie dla względów materialnych, lecz dla tego, że obraz, malowany na obstarunek, ma zgóry wykreślony cel i przeznaczenie. Malarstwo powinno zaspakajać potrzeby życia — oczywiście nie w sensie handlowym, lecz w sensie upiększenia życia i pomnożenia jego bujności.

Rozmowa zbliżała się do końca.

— Mamy za sobą dziesięć lat pracy — odezwał się po chwili p. Zamoyski. — Wiele stowarzyszeń „programowych“ musiało przez ten czas hasła swoje zmienić, bo zmieniła się moda. Myśmy swoich założeń nie zmieniłi. Nie straciły one dla nas nic ze swej świeżości i z siły przyciągającej. Wyszedłem z przekonaniem, że św. Łukasz jest dobrym patronem.

Jan Gralewski.

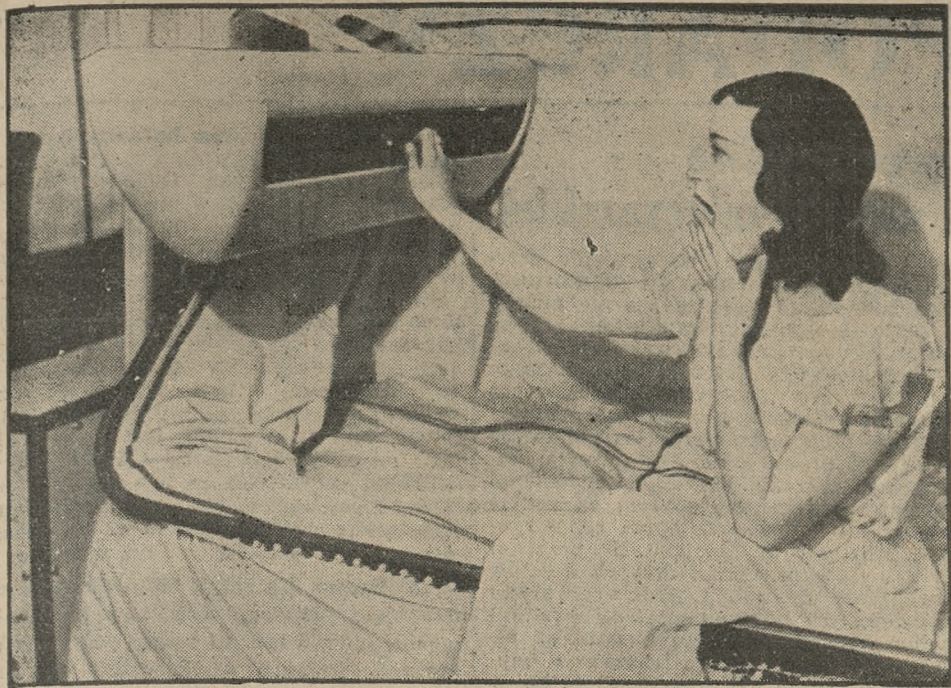
Książki nadesłane

„Wychowanie i nauczanie“. Przewodnik do wydawnictw pedagogicznych i dydaktycznych. Cz. II. Opracował dr. Kazimierz Sośnicki. Lwów — Warszawa — Poznań 1935. Nakł. Księgarni: M. Arct, Gebethner i Wolff, Książnica-Atlas, Księg. św. Wojciecha i Nasza Księgarnia.

Dr. Artur Haas: „Zasady fizyki“. Przetł. prof. dr. S. Szczeniowski. Warszawa 1935. Nakł. Trzaska, Evert i Michalski. „Biblioteka Wiedzy“. Tom 18.

„Sprawozdanie Spółki Bractwej w Tarnowskich Górach za rok 1934“.

S. Razwiłowska: „Dzieci nieposłuszne w środowisku domowym“. Warszawa 1935. Skł. gł. Gebethner i Wolff.



Dla cierpiących na bezsenność dobra nowina. Oczywiście z Ameryki. Na mocy klinicznych doświadczeń mianowicie doszedłszy do wniosku, że nie tylko zbyt ciepła temperatura sypialni, ale i zbyt duża wilgoć w powietrzu są wrogiem głębokiego zdrowego snu, wynaleziono podobno w Chicago „aparat nasenny”. Aparat ten, elektrycznością pędzony, utrzymuje w sypialni przy otwartym oknie temperaturę stałą na 17 stopni ciepła i reguluje automatycznie stopień wilgoci. Ze skutkiem podobno do brym. Podobno.

Strasznym sprzymierzeńcy

W jakich warunkach walczyć muszą wojska włoskie w Abisynji

„Naszymi sprzymierzeńcami są: upał tropikalny, choroby i owady. Włosi potrzebować będą więcej medykamentów, niż amunicji!”

To słowa wypowiedział jeden z dowódców abisyńskich wobec dziennikarza angielskiego. Ponurą przepowiednię Etiopijczyka zdaje się potwierdzać następujący raport:

Port w Neopolu. Dokoła grupki żołnierzy przybyłych przed chwilą z Afryki wschodniej, zebrał się tłum ludzi. Na zadawane pytania, żołnierze odpowiadają chętnie i z humorem. — Ciężko ranni obłożnie chorzy, przewożeni są z frontu do naszych pięknych lazaretów na wyspie Rhodos; oczywiście prócz chorych na febrę, którzy nie przeżyliby transportu przez morze Czarne. Tylko nas, leżących chorych, wyprowadzono do kraju.

— Co się dzieje na froncie — mówi mały ogorzwały kapral z Cagliari — nie wiemy. Co mi brakuje? Ręka! Oto leżeliśmy w okopach w pobliżu Adigratu. Pewnej nocy doznałem nagle bólu, jak gdyby mi ktoś rozpalone żelazo przytykał do ciała. Ból był tak silny, że skoczyłem na równe nogi. Po upływie kilku minut całe ramię było spuchnięte; zostałem ukąszony przez brunatny owad, zwany stonogiem. Musiano mi rozciąć koszulę. Codziennie kilku z naszej kompanii było atakowanych przez te bydlęta!

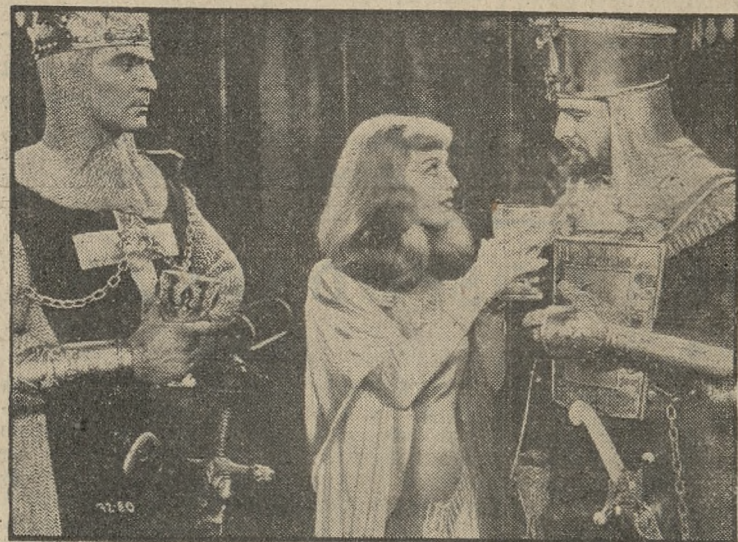
Inny pokazuje przedramię, pokryte jęczącymi się bąblami: — To jest robota kleszczów! Kiedy spaliśmy pod namiotami, owady te wgryzały się nam w ręce, w kark, wszędzie tam, gdzie znalazły gołe ciało. W każdym miejscu ukąszenia powstają zapalenia i ropiejące wrzody. Przy kopaniu rowów, bestje te przenikały nam pod paznokiec tak, że wieczorem, siedząc w namiotach, musieliśmy wykluwać je igłami ze skóry. Przedewszystkiem brak nam wody do omywania ciała.

— Nam wody nigdy nie zabrakło! — wmieścił się sierżant do rozmowy. — Osiem tygodni przed rozpoczęciem akcji, leżeliśmy w pobliżu źródeł rzeki Mareb. Ale co to była za woda! Kiedy w dni upalne dla ochłody zanurzaliśmy nogi w wodzie, to setki pijawek przyczepiały się do skóry. Najcięższe walki byłyby nam miłsze, niż to leżenie w żarze słonecznym w pobliżu chłodnej wody, w której nie sposób było orzeźwić omdlewającego ciała.

— Co znaczą stonogi i kleszcze w porównaniu z moskitami! — mówił inny. — I co za moskity, panie! To nie są małe stworzonka, doskwierające nam tu w kraju; to były całe obłoki krwiożerczych bestyj, które klują

swemi jadowitymi igielkami, doprowadzając nas do szaleństwa.

Z kolei zabrał głos młody milicjant z Cagliari: — Ja stałem na granicy prowincji Ogaden. Dzień i noc prowadziliśmy morderczą walkę — z mrówkami. Wiecie państwo, co to znaczy, po dziesięciogodzinnym marszu nie móc zmrzyć oka? Zaledwie zasypia-



Piękna scena z największego filmu świata: **„WYPRAWY KRZYŻOWE”**. Uroczysta Premjera jutro w środę, 23 października w kinoteatrze „Słońce”.
ng 15 770

Następca tronu dyrygentem orkiestry

Następca tronu norweskiego, książę Olaf, odznacza się wybitną muzykalnością i zdolnościami kapelmistrzowskimi. Jest on autorem kilku kompozycji muzycznych, ukończył konserwatorium i szkołę dyrygentów, bywa na wszystkich koncertach symfonicznych i dość często staje sam przy pulpicie dyrygenta. Gdy w Oslo bawiła orkiestra konserwatorium paryskiego, książę Olaf obecny był na wszystkich próbach. Zawodowi muzycy rokuja księciu Olafowi dużą przyszłość. Na imieniny otrzymał książę w prezencie od orkiestry opery w Oslo batutę dyrygenta.

250 rewolucyj! Czy nie za dużo?

Republika Meksykańska będzie obchodzić jeszcze w roku bieżącym 125-lecie ogłoszenia niepodległości kraju i utrwaienia ustroju republikańskiego. W roku 1820 bowiem generał hiszpański, Iturbid, dokonał zamachu stanu, obalił rząd wicekróla z ramienia Hiszpanji i ogłosił republikę. Ale od 1821 do 1857 roku, t. j. w ciągu 36 lat, zmieniała się forma rządu w Meksyku 6 razy, a rewolucyj było w tym okresie aż 250, zanim nastąpiła pewna stabilizacja ustroju państwowego, relatywna zresztą, gdyż rewolucje stały się niejako rzeczą powszednią w kraju, gdzie wojsko miało tyluż generałów, co podoficerów.

Jeziro z asfaltem zamiast wody

Najdziwniejszym zjawiskiem jest niewątpliwie jezioro Trinidad, leżące w pustynnej okolicy wyspy tejże nazwy, w odległości niecałej nawet mil od brzegu morskiego. Jezioro to wypełnione jest nie

gęstą masą szarych owadów, a nad głowami kłębiły się obłoki termitów. Myliliśmy się sądząc, że „budowle” były opuszczone przez te piekielne stworzenia; nie wiedzieliśmy, że za dnia kryją się one pod ziemią. Cztery noce spędziliśmy bezsenność i dopiero po dostarczeniu nam z kwatery głównej lyzolu, byliśmy w możności obronić się przed tymi okrutnymi dręczycielami.

— Są to wszystko straszne przejścia — dodał młody wojak włoski — lecz nikt z nas nie wątpi, że w końcu — zwyciężymy!
Kr.

700 lat istnienia Notre-Dame w Paryżu

Sławna katedra paryska Notre-Dame obchodzi obecnie 700-lecie swego istnienia. Jest ona jednym z najwspanialszych zabytków sztuki gotyckiej. Wzniesiona została na wysepce Cite. Budowę katedry rozpoczęto w roku 1163. w miejsce dawnej katedry wzniesionej przez dynastję Merowingów, która wzniosła świątynię na miejscu zburzonej świątyni pogańskiej. Kamień węgielny pod obecną katedrę położył papież Aleksander III i król francuski Ludwik VII. Budowę rozpoczęto za panowania Filipa Augusta i ukończono ją w roku 1235. W roku 1699 odrestaurowano katedrę.

Godne podziwu są portale, czyli monumentalne wejście, wieże wznoszące się na wysokość 68 metrów, piękne rzeźby wewnętrzne, malowidła bezcenne i wspaniałe witraże. W XIX wieku dobudowano do katedry piękną zakrystję, w tym samym stylu w jakim wybudowano katedrę. Wartość katedry paryskiej jest bezcenna.

Skarbiec katedralny jest niezwyklej wartości. Katedra, mimo iż przeszła nad Francją różne burze dziejowe, przetrwała w swym majestacie. W niej koronował się na cesarza Napoleon I. W tym celu sprowadził do Paryża papieża Piusa VII, który go miał koronować. Cesarz jednak nie postąpił według zwyczaju poprzednich władców Francji, lecz sam sobie włożył na głowę koronę, poczem drugą swojej małżonce, Józefinie.
S. F.

DLA OCHRONY PRZED
GRYPĄ
ANGINA
i CHOROZAMI
z PRZEZIEBIENIA
STOSUJE SIĘ
TABLETKI
PANACRIN
nr 16 277

woda, lecz czernię w rodzaju smoly, substancją, z której otrzymuje się słynny na cały świat asfalt trynidadzki. W niektórych miejscach smoła ta jest zupełnie twarda, i widzi się z podziwem, jak czarzni robotnicy, wyrabiają olbrzymie bloki cennego materiału. W innych miejscach smoła jest płynna i biada temu, kto niebacznie w taką „dziurę” wpadnie.

Eksploatacja tego największego zbiornika asfaltu trwa od 1888 roku, i przynosi rządowi milionowe dochody.

Dziś koncert symfoniczny

W ostatniej chwili przypominamy o dzisiejszym koncercie symfonicznym w Teatrze Wielkim, który odbędzie się pod dyrekcją Feliksa Nowowiejskiego. Solista wieczoru, świetny pianista **Zygmunt Dygat** — uczeń Paderewskiego — odegra koncert fortepianowy c-moll Saint-Saënsa. Z utworów orkiestrowych usłyszymy Rytła poemat symfoniczny „Sen Dantego” oraz Alberta Roussela „Symfonię B-dur”.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z TEATRU WIELKIEGO

Dziś, we wtorek II, koncert symfoniczny.

Jutro, w środę „Beatrix Cenci”, opera w 4 aktach Ludomira Różyckiego. W partji głównej Dr Stani Zawadzka, w dalszych: Józef Woliński, Zenon Dolnicki, Aleksander Karpacki, Karol Urbanowicz, Stefania Marynowicz-Madejowa i Jadwiga Musielewska. Kierownictwo muzyczne dyr. Dr. Zygmunt Latoszewski, reżyserja Karol Urbanowicz, nowe dekoracje Zygmunta Szpingiera.

W czwartek, 24 i piątek 25 b. m. melodia operetka Fr. Lehara „Hrabia Luxemburg” z p. Haliną Dudiczówną, Szczyńskim, Horskim, Grey i Sendeckim w głównych rolach. Kierownictwo muzyczne kapelm. Wiktor Buchwald, reżyser Bolesław Horski, nowe dekoracje Zygmunta Szpingiera.

Z Teatru Polskiego

Cały tydzień wypełnią występy gościnnie Mariusza Maszyńskiego w arcykomicznej lekkiej komedji „Dzień bez kłamstwa”. W środę po południu dla szkół „Intryga i miłość”.

Dyrekcja Teatru Polskiego przygotowuje świetną krotkochwile muzyczną Al. hr. Fredry „Sto szaleństw”, czyli „Nowy Don Kiszot”, z muzyką Stanisława Moniuszki.

Z Teatru Nowego

Dziś i codziennie w bieży tygodniu sensacyjna „Dżungla” Maughama i Fodora w wykonaniu premierowego zespołu artystów.

W przygotowaniu komedja Kraszewskiego „Miód kasztelański” oraz ostatnia nowość repertuaru scen obcych i polskich, komedja Huxleya „Wiosenne porządki”. Ta ostatnia znajduje się obecnie na repertuarze Teatru Małego w Warszawie i ma niebywale powodzenie.



Z najnowszej mody paryskiej: Elegancka sukienka wieczorowa z czarnego przerabianego jedwabiu. Model Mondial. (Fot. Yva).



ZIOŁA Z GÓR HARCU Dr. LAUERA są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

Wszyscy wiedzą, że wiele wygranych pada w kol. Dzierżanowskiego
GNIEMO, ul. Chrobrego 2. Tg 1917

34 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

W trzecim dniu ciągnięcia 1 klasy wygrane padły na numery następujące:
Po 10.000 zł na nr. nr.: 113628 130030.
Po 5.000 zł na nr.: 99672.
Po 2.000 zł na nr. nr.: 92985 158060 186808.
Po 1.000 zł na nr. nr.: 33565 65729 87783 174865.

Po 500 zł na nr. nr.: 25061 38433.
Po 400 zł na nr. nr.: 10899 19444 40437 79789 102655 108074 114892 160327 166375.
Po 200 zł na nr. nr.: 7202 19853 23892 38313 52283 68315 78051 96054 14224 158028 171129 181633 191487.
Po 150 zł na nr. nr.: 2519 4563 8742 11647 34903 35996 54602 66428 80596 80658 80788 81129 83323 83831 93253 96871 106417 107732 114531 146109 153050 157798 165401 168828 175126 181054.

Po 100 zł na numery:
184 424 802 961 1335 524 609 39 929 2544 71 909 3647 98 919 25 4048 179 618 85 50091 848 924 6204 29 302 486 983 7096 116 233 352 69 8229 629 53 900 9567 52 864 10218 535 11212 643 12312 597 851 917 12033 296 329 14100 39 389 428 653 747 15356 528 16086 17301 304 18314 406 949 19182 608 20020 283 21152 601 819 909 60 22587 24062 245 416 21 871 25723 867 909 26150 483 987 27156 28110 34 75 235 588 956 29611 904 30045 31046 79 771 836 32052 187 573 909 57 33200 20 97 728 34343 62 476 35164 900 29 30202 342 64 84 685 715 79 941 37197 644 68

38529 45 960 39250 520 673 807 46 40355 401 41764 894 42137 285 372 418 514 679 802 43398 405 44889 45735 69 960 46226 674 926 47592 736 48217 307 466 93 777 805 49048 50735 51528 656 706 814 52096 190 581 862 53067 520 848 990 54355 93 762 55028 219 36 331 64 589 725 56404 692 57018 227 51 597 58424 59757 60031 33 171 312 413 643 777 870 61099 210 357 51 993 788 62500 675 943 80 88 63357 73 622 64 874 912 71 64126 418 65655 822 66051 202 31 447 537 906 67158 314 39 659 882 92 68154 616 69478 676 828 942 70271 496 780 71103 72084 453 545 664 74156 976 75440 798.

76094 894 77032 140 390 868 929 78095 883 79322 632 80283 831 81241 494 82415 28 838 961 83169 528 84420 850 35215 424 692 927 70 86079 823 804 9.4 87086 492 652 822 88323 777 829 89396 524 921 90522 744 923 91219 335 92931 93332 526 85 618 21 94023 325 35 403 31 919 96048 993 96052 333 97376 537 796 887 98452 645 771 900 99195 397 100407 513 842 84 101018 73 406 933 104393 429 598 695 105026 449 106277 108485 109006 812 110386 921 60 111137 469 827 112068 321 448 113444 843.

114285 314 644 879 981 115066 154 450 880 116299 710 952 117126 572 629 93 740 91 886 118329 518 58 639 43 926 45 119242 551 827 995 120018 143 78 201 323 48 749 913 121276 582 122391 572 123329 439 905 97 124084 221 527 730 125090 208 444 807 126224 56 127105 128013 188 382 129072 694 130347 697 131319 727 911 132461 641 133265 582 940 134887 135118 136258 323 795 810 83 137101 480 682 715 888 138422 40 858 139100 457 654 140216 401 762 82 939 141335 556 657 761 142948 848 62 144163 72 829 966 145147 334 828 146471 729 147476 612 729 959 148372 72 555 631 149143 325 533 87 859 150090 456 76 509 151423 32.

152115 534 153082 867 940 154061 114 546 789 155200 157054 362 72 585 730 159186 225 312 46 836 160027 145 601 161272 593 694 162895 981 163658 741 164179 206 959 166174 545 748 167323 778 168057 58 74 225 759 856 931 169313 17 469 749 360 170226 733 867 171222 967 172410 37 500 816 988 173223 817 39 965 174609 12 175036 245 590 176189 291 313 32 687 857 177035 56 178520 857 179188 234 525 715 829 180088 181362 796 182012 198 183064 173 184002 76 327 655 766 96 809 39 185236 603 756 186087 474 721 845 962 187116 306 428 188098 189212 59 557 88 719 190325 191234 343 574 827 901 192360 556 682 193197 897 194512.

Po 50 zł na N-ry:
101 253 424 72 87 565 80 676 90 822 957 1048 131 366 518 2066 275 470 527 889 3098 144 209 20 47 76 459 627 706 4099 190 215 52 478 738 5037 166 604 6132 515 809 7183 639 761 8034 95 97 497 9161 211 22 301 569 813 700084 214 576 11534 615 78 959 12256 300 50 588 600 67 72 13151 249 93 517 736 806 97 14234 422 71 76 15083 183 235 58 342 577 717 89 859 16136 56 17595 636 837 18144 674 999 19129 293 900 20258 987 21080 685 99 949 70 22135 668 708 11 876 23492 712 56 24267 343 68 590 25441 64 26109 417 23 729 27989 28291 755 918 29160 392 426 593 623 30523 52 66 620 55 56 31035 642 32160 344 551 871 957 33284 372 90 579 717 64 815 964 34081 148 239 464 95 715 956 35155 59 239 553 523 742 878 900 31 36072 242 608 76 872 935 37536 639 826.

38085 205 54 618 726 875 78 906 19 39068 651 712 997 40449 98 515 27 625 84 762 904 76 41085 271 306 42 704 41 80 901 42413 924 83 43069 286 306 444 697 788 858 44057 421 567 733 853 74 45137 594 615 46055 472 594 660 882 998 47072 197 99 282 301 414 748 40209 401 37 527 658 770 49052 551 673 832 50150 382 51054 74 305 42 819 52114 49 236 51 54 90 342 857 80 977 5331 602 846 64 990 53531 54549 35012 212 54 396 513 56423 518 769 97 904 86 58311 786 823 39 952 59220 324 92 470 620 60383 490 567 98 838 61000 172 557 88 698 761 84 62051 192 482 588 666 732 943 63570 602 41 64078 199 296 300 403 5 831 938 65085 110 244 311 735 70 859 990 66759 946 67571 751 864 68248 549 69216 511 640 905 84 70125 80 379 543 97 769 937 52 71067 126 402 29 509 93 72058 61 479 542 623 927 73122 140 74233 416 544 75326 896.
76039 90 120 55 543 98 625 798 99 77066 86 88 317 482 515 18 32 628 757 950 78004 225

767 997 79003 238 92 31 489 572 653 855 80558 795 81228 686 82161 400 95 575 614 735 908 42 83038 75 93 630 63 84017 112 692 887 925 35032 102 98 290 322 53 522 612 15 20 86019 245 82 418 567 712 68 838 86 900 67 87313 713 862 924 91192 209 300 629 823 61 961 97 92124 93017 81 434 626 704 973 94147 56 228 311 83 92 404 825 49 95208 73 799 96080 132 94 253 31 89 798 815 17 97067 207 614 318 911 56 98236 361 429 576 601 936 99125 286 306 563 914 190114 247 398 418 571 647 101238 459 616 772 877 81 102005 52 375 753 103020 283 796 835 965 104009 506 689 860 105073 372 413 24 891 106165 768 886 107004 7 112 410 47 506 871 108008 258 536 652 859 109056 92 327 647 84 110342 469 634 720 69 97 111002 399 827 859 953 112525 82 674 719 884 901 113194 431 539 699 975.

114020 190 496 573 652 782 819 942 116447 927 78 117013 485 665 78 118321 611 722 66 71 119001 118 48 250 377 491 612 712 959 120395 467 554 992 121165 430 43 689 702 122073 97 158 217 456 909 123243 362 454 962 128657 726 125228 334 826 126077 298 408 875 127670 92 128493 129362 673 814 130023 89 382 727 834 37 131061 944 53 132110 247 326 439 57 609 712 809 133156 370 871 134113 677 877 910 51 135094 98 112 314 36 80 635 798 804 136797 137066 244 315 476 559 674 79 884 940 138793 931 139563 875 934 140170 346 849 65 141844 142038 256 143240 97 405 609 73 948 144127 498 942 55 145280 477 911 91 99 146157 228 98 332 41 75 458 794 96 887 147043 135 339 549 687 148280 301 81 630 37 975 149287 520 150122 267 88 511 661 85 784 151019 460.

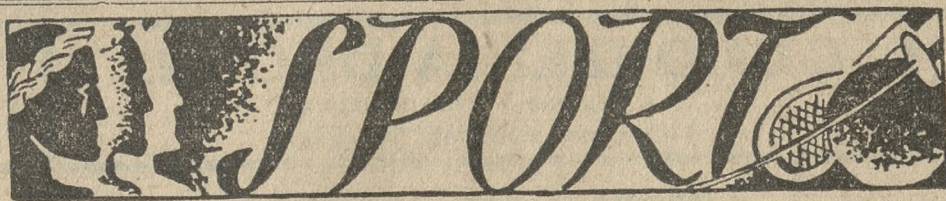
152042 153 217 43 90 352 592 153012 179 155208 351 75 455 66 91 713 58 883 156422 562 704 12 23 850 158081 533 67 619 977 159263 569 753 63 160254 849 161120 790 847 57 162501 47 704 163111 535 45 610 164023 773 165889 926 166915 167227 544 168004 430 567 991 169156 170279 883 171593 756 64 172245 173071 264 80 350 534 97 664 769 551 995 174133 497 175089 260 375 176483 517 929 177074 117 237 87 653 806 178214 82 382 559 781 814 179056 192 298 454 77 603 180400 636 866 181269 71 331 53 575 686 999 182038 465 932 183212 658 846 992 184345 89 972 185226 363 454 633 51 848 186385 576 648 747 988 90 187683 719 836 188264 577 86 706 189619 835 971 75 190061 119 518 821 906 191472 794 192271 82 791 193791 873 194499 668 801.

CIĄNIENIE DRUGIE.

Po 100 zł. na N-ry:

63 560 1143 363 783 2256 3083 4243 630 987 5174 727 87 6042 7296 605 810 654 9624 28 816 10885 997 12218 435 522 768 926 13073 223 320 720 859 14917 15296 309 588 89 876 16205 17260 583 18379 640 749 20219 664 21890 923 22541 925 23306 560 24564 25045 434 617 931 27129 429 655 860 28576 29381 733 30016 31339 3429 32387 33015 302 34199 35313 518 36325 37422 583.

39351 41013 360 42095 440 317 43216 44006 543 45790 966 48512 830 49394 50031 243 51298 52045 53264 53 54943 56343 97 749 819 57015 872 59526 961 60321 61143 62023 255 71 734 63456 681 64516 66355 67070 462 570 72 68035



Po sezonie pływackim

Sezon pływacki zakończył się już na dobre. Jeszcze kilka dni temu, na „cieplej” pływalni przy elektrowni, kilku pilniejszych zawodników trenowało. Ostatnie słotne dni przerwały i te treningi. Obecnie więc czas by spisać bilans ubiegłego sezonu.

Sezon 1935 roku należał do długich, t. zn., że dzięki korzystnej pogodzie, treningi rozpoczęto stosunkowo wcześniej i zakończono późno. Był on również pracowity, bowiem z wyjątkiem może dwóch czy trzech niedziel, wszystkie od czerwca do września były wyzyskane w ten sposób, że każda niedziela, a nawet święto zajęte było jakąś imprezą pływacką. Kluby poznańskie należą do najruchliwszych w Polsce i każdy uważa za swój szczytny obowiązek zorganizować w sezonie co najmniej jedną, jeśli nie więcej imprez, przyczem z zasady są to zawody o puhar wędrowny czyli zakrojone na szerszą skalę.

Ta wielka liczba imprez a właściwie liczba startów poznańskich zawodników warta jest zastanowienia pod względem jej celowości. Przedewszystkiem czesty start utrudnia, a nawet twierdzić można, że uniemożliwia racjonalny trening stylu, bowiem zawodnik mający startować za kilka dni trenuje przedewszystkiem na szybkość. Jedynie racjonalny trening warunkuje utrzymanie szczytowej formy przez cały sezon, co jest prawie rzeczą niemożliwą przy jego braku i co się też uwidoczniło dobitnie na mistrzostwach Polski, kiedy to prawie wszyscy zawodnicy poznańscy pływali poniżej zwykłej formy.

Po raz pierwszy w ubiegłym sezonie Poznań, jako reprezentacja, nawiązał bezpośredni kontakt z innymi okręgami. Pierwszy start odbył się w Zakopanem w czasie „Dni gór”. Zbyt późno sfinalizowa-

892 69428 70883 72252 503 93 634 74063 340 75386 626 46 94.

77240 632 721 70 78765 80315 82617 985 85212 77 770 87155 387 415 604 89199 388 565 702 90060 91314 93450 94074 140 96998 97045 675 941 98703 910 99457 100674 101155 102091 359 103504 820 104749 105451 107374 638 727 924 108075 623 760 109527 110030 499 111728 112618 20 113506.

114402 754 116206 117163 118460 559 688 119295 675 909 120314 801 121458 70 604 125568 126934 80 127134 129352 789 130004 915 131784 133612 787 134236 136256 522 137891 141661 142124 434 143312 145199 294 399 146301 850 148108 311 606 866 151302 671. 152234 361 531 153043 202 372 914 154593 156033 157300 85 158309 160717 43 958 85 161118 169967 84 163191 431 164046 239 165951 166497 167500 169192 332 171286 172163 173591 719 175924 176284 313 177078 633 179681 702 61 181392 183911 184337 69 185125 754 186301 534 728 825 187131 188593 189325 726 191018 192294 415 673 193656 194208 92 552 774.

Po 50 zł na N-ry:

964 1496 2001 413 759 3954 4387 753 994 5650 53 858 6024 381 682 325 35 7089 207 466 959 3367 410 628 9551 10049 109 365 538 11142 57 604 12115 42 60 65 488 13041 196 832 985 14493 569 15253 547 63 644 16278 17591 18140 350 537 617 19463 20069 485 817 21097 230 538 680 715 925 22127 721 24063 133 67 310 793 846 25260 590 682 26029 668 819 27088 616 945 28276 916 29717 30554 31476 323 32481 949 33462 680 900 34216 424 36526 690 723 37678. 38314 39037 327 513 62 75 741 40038 122 241 450 650 41026 45 321 25 606 42613 306 44576 45254 700 46172 74 351 47549 964 48543 623 50003 326 517 37 80 905 51311 494 746 87 915 44 52110 230 300 745 51 965 53086 224 932 54510 40 637 49 55118 335 56280 345 565 57799 866 58031 147 463 730 59150 60166 444 61426 997 621105 514 70 606 803 63056 59 117 39 454 948 64018 675 746 65085 772 66128 322 84 465 67678 948 69601 56 70204 949 71210 395 72334 146 382 73172 648 74936 75375.

76596 865 968 77339 654 78251 313 79666 804 80373 81553 83174 34691 35355 962 87106 26 997 88062 145 386 94945 90071 452 91067 201 577 720 92007 312 472 593 726 93019 358 904 95431 94 565 611 783 96707 12 97450 731 98012 455 520 657 72 90 99352 645 783 100653 799 101166 272 522 102594 104391 871 101318 426 526 105111 831 106415 693 107620 713 108013 927 109540 110116 322 111067 206 91 356 112474 687 89 869 113150 376 872.

114050 194 115100 42 242 94 116305 517 814 925 117355 778 118590 120535 121233 329 123008 469 910 124587 619 40 806 125626 72 74 126994 127144 373 128484 86 129647 744 130431 555 907 131462 916 132142 322 946 133692 729 134117 433 39 902 135085 799 976 137012 50 388 592 138021 485 678 139215 475 846 78 999 140057 304 78 91 142442 890 986 143000 264 321 144110 87 358 933 145226 439 967 148141 245 149033 150282 151023 705.

152355 466 585 688 153049 771

Maszynę damską, długie czółenka. Za Branka 5a. zdg 58 741 2

Skład spożywczy nabiału korzystnie — sprzedam. Al. Marcinkowskiego nr. 15. zdg 58 782

Tylko Wroniecka 24
Dostarczamy Wypożyczamy Sprzedajemy Najtaniej
Hurtownia Porcelany. zdg 58 710

Lis szary tanio Rakowska Poczta 1 zdg 58 699

Futro męskie sportowe piaseczki damski tanio Rakowska — Poczta 1 zdg 58 698

Pianino 750.— 3-go Maja 8a — 13. parter. zdg 58 776

Kolonjalke z maglem spowodu wyjazdu — sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 707

Radjo 4 lampowe, baterijne. Ratajczaka 26 — 17. zdg 58 656

Futro żrebce nowe średnia, 75 zł Jezuicka 8 II ptr. zdg 58 686

Biam opossyna duża tania osoba Jezuicka 8. II pietro. zdg 58 685

Piec przenośny, kafłowy sprzedam — Szkolna 12 — owoce. zdg 58 646

Kolonjalke tanio. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 58 624

Skład dewocyjny sprzedam korzystnie. Wodna 1. zdg 58 623

Kolonjalke zaprowadzona, centrum, korzystnie. Informator Skarbowska 1. zdg 58 753

Szyny kolejki 25 m profil 70 m/m sprzedam. Bittner, Dąbrowskiego 79. zdg 58 718

Maszyna do szycia nowa, wpuszczana. — okrągłe czółenka tanio. Kraszewskiego 8, Ładownia Akumulatorów. zdg 58 720

Używane urzadzenia skladowe Mylna 10. zdg 58 728

Piec żelazny, pokojowy sprzedam. — Jackowskiego 11 — 2. zdg 58 730

Urządzenie skladowe sprzedam tanio 6w. Marcin 77. zdg 58 601

Skład kolonialny mieszkaniem sprzedam Jaskiewicz Aleje Marcinkowskiego 27 — 13. zdg 58 598

Biuurko orzechowe i mah. sekretarz Biedermayer Wrocławska 30 m. 10. zdg 58 596

Prostownik do ładowania akumulatora i aparat anodowy na prąd zmienny. Zamkowa 5. skład biawatów. zdg 58 591

Obraz Chelmońskiego sprzedam. Rzeszypolitej 3 — 1. zdg 58 791

10. MAJATKI

Pierwszorządny majątek 1900 mórg — gorzelnia plantacja buraków sprzedam poważnym reflektantom. Wpłaty 88 do 100.000 zł. Agenci wykluczeni. Zł. do Kurjera Pozn. dz 4 524.

Poszukuje dzierżawy majątku 1000—1500 mórg. Zgłoszenia Poznań, Wrocławska 88—42. zdg 58 658

Poszukuje kupna lub dzierżawy kilku majątków 500 do 2 000 mórg

T. Jarczewski, Poznań, Bukowska 15. zdg 58 638

11. KUPNA

Słownik techniczny Stalimüllera, wyd Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego kupie. Oferty z ceną Kurjer Pozn. zdg 58 219

Zamienie wiatrówek Tow. na rower z dopłatą. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 529

Rower - chorych (wózki) kupie. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 58 530

Linoleum używane kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 541

Kupie radjo na anode. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 512

Kupie kuchnie westfalska. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 454

Maszynę do pisania dobrym stanie kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 699

Kozły żelazne do fo-nerowania, ławki stolarska kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 525

Piec kafłowy przenośny kupie. Szarmarzewskiego 58 — 29. zdg 58 555

Czcionki drewniane 2, 6, 8 kw., bostonke, tyżłowe, gilotyne kupie. Zgłoszenia z odbitkami czcionek i ceny do Kurjera Pozn. zdg 58 459

12. DO WYNAJĘCIA

„Informator” poleca mieszkania. Skarbowska 1. (dom ogrodowy). zdg 54 901

7, 6, 5, 4 i 3 pokojowe mieszkania bura. składy w każdej dzielnicy wskaże „Domus”. Plac Wolności 14a. Informacje bezpłatne. zdg 57 264

Mieszkania 5-cio pokojowe, czyste. Matejki 48/40. zdg 57 461

3 pokoje kuchnia, przynależności od zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 58 535

Czteropokojowe przy Starym Ryнку do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 511

Pokój kuchnia wprost od gospodarza od 1. Południowa 9. Debiec. zdg 58 554

4 pokoje centralne ogrzewanie wprost od gospodarza od 1. 11. do wynajęcia. Ul. Grunwaldzka 11. zdg 58 479

Czteropokojowe komfortowe Solacz. Podolska 2. zdg 58 478

5 pokojowe komfortowe, słoneczne, piec tanio IV. pietro. Ogłądać od 12 ej. i od 3-ej. Gróttzera 3. portier. zdg 58 468

Pięciopokojowe Strzelecka 3a, obejrzeć 12 — 1 godz. dozorca. zdg 58 438

3 pokoje kuchnia Ostrowek 17/18 zaraz. — kaucja 600. zdg 58 606

Komfortowe trzypokojowe centrum wynajmie miesieczna. Półwiejska 33 m. 10 zdg 58 731

Centrum Jezyce Lazarz Wilda 432 wolne mieszkania „Be-Em-Es”, Grudnia 19. zdg 58 711

Dwa pokoje, kuchnia komfort zara wydzierżawie. Solacz. Śląska 11 Pg 6 107-56-410

Trzypokojowe Dąbrowskiego

Pięciopokojowe Marcina

„Jur”, Piekary 26. zdg 58 653

5-pokojowe komfortowe, odnowione, elektryczność gaz łazienka, pokój służbowy Ratajczaka od 1 grudnia korzystnie do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 514.

3 pokoje, centrum do odstąpienia, łącznie umebłowaniem stolowego. Wiadomość Kurjer Poznański zdg 58 648

Dwupokojowe Rolna 48 — Koźma. zdg 58 627

Mieszkanie komfortowe, 2 pokoje kuchnia — balkon, elektryczność, wodociąg, ewentl. ogród Osiedle Warszawskie, ul. Kolska 20. zdg 58 629

Ratajczaka 19 6 pokoi III komfortowe wprost od gospodarza. zdg 58 680

Śródmieście 5-pokojowe, komfortowe, przynależności jasne — bez pośrednictwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 635

Pokój próżny. Adres Kurjer Pozn. zdg 58 647

Wydzierżawie mieszkanie, jeden duży pokój frontowy, wprost od gospodarza. Marszałka Focha. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 758

2 mieszkania 2 pokoje, kuchnia, pokój służbowy, łazienka, balkon, skład, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, w willi okolica Ostrowoza do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 746

Mieszkanie 6-pokojowe III ntr. ewtl. łącznie do wynajęcia jako: 3 pokojowe, kuchnia, służby, łazienka, 3 pokojowe z kuchnią. — Informacje Matejki 4. miesz. 15 u stróżki. Pg 6121-43.9

13. SZUKA MIESZK.

„Informator” mieszkań poszukuje. Skarbowska 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

Pokoju kuchnia, śródmieściu poszukuje, dam rok lub dwa zgóry. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 581

Pokoju kuchnia do 25 poszukuje wprost od gospodarza. Pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 556

Młode małżeństwo poszukuje stróżstwa zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 581

3 pokoje komfort urzędnicza państwowa do II pietra. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 576

Centrum 3 lub 4 pokojowe. Zapłace odstępnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 713

3 pokoje łazienka Jezyce czynsz zgóry 1. 11. poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 690.

5-pokojowego mieszkania rok zgóry, wszelki komfort tylko śródmieście albo początek Jezyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 775

2 pokoje kuchnia poszukuje urzędnik państwowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 558

Szukam do 3 pokoi komfort, centrum. — Koronowski, Stary Rynek 45. zdg 58 637

Trzypokojowego poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 655

Małżeństwo mała rodzina poszukuje stróżstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 755

Poszukuje 2—3 pokoi z kuchnią od zaraz pewny platnik. Zgłoszenia tel. 16-26. zdg 58 747

Urzędnik poszukuje dwupokojowego mieszkania, najchętniej Łazarz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 749

15. POKOJE UMEBL.

„Informator” poleca pokoje. Skarbowska 1 (dom ogrodowy). zdg 54 906

Klatki elektryczność, kaloryfery. Różana 23 — 5. zdg 58 513

Dwuosobowy panów utrzymaniem bez. Górna Wilda 111. m. 14. zdg 58 551

Pokój dla 2 panów z całkowitem utrzymaniem od zaraz. Szarmarzewskiego 28. m. 1. zdg 58 558

Małżeństwo umebł. używane kuchnia, łazienka elektryczność. Karwowskiego 10. m. 5. zdg 58 483

Małżeństwu używaniem kuchni. Wskaże Kurjer Poznański zdg 58 472

Niekrepujący 1—2 osobowy na 25. m. 9. zdg 58 678

Pokój dwuosobowy. Aleje Marcinkowskiego 28. m. 19. zdg 58 676

Dwuosobowy Śniadeckich 18 — 9. zdg 58 569

Małżeństwu Szyperska 3 — 5. zdg 58 562

Dwom panom Mickiewicza 15 — 6. zdg 58 700

Poszukuje pana na pokój z utrzymaniem najchętniej urzędnikowi. Skarbowska 4 m. 7. zdg 58 701

Pokój Łakowa 7a — 13. zdg 58 768

Gabinet fortepianem, niekrepujący. Plac Sapieżyński 5 — 6. zdg 58 764

Dobrze umebłowany pokój do wynajęcia. Pilsudskiego 9 m. 11. zdg 58 687

Miły centralne, Prusa 17 — 7. zdg 58 633

Nowomiejski 6a — 25 pokoi pani. zdg 58 625

Jedno- dwuosobowy utrzymaniem. — Ogrodowa 19 — 3. zdg 58 643

Jedno- dwuosobowy oraz pokójk. Wierzblicze 39a — 10. zdg 58 611

Pokoje eleganckie także przyjezdny. Młyńska 12 a mieszkanie 3. zdg 58 797

Przyjezdny Wrocławska 13 — 11. zdg 58 796

Jackowskiego 17 — 8. zdg 58 717

Pokój - pokojik centralne. Matejki 68 — 1. zdg 58 719

Kraszewskiego 8 — 23. frontowy. zdg 58 721

Słowackiego 41 — 14 III. zdg 58 722

Słowackiego 39 — 9. zdg 58 727

Dwuosobowy Skryta 10. m. 1. zdg 58 729

Intelligentnemu panu Nowa 1 m. 11. zdg 58 599

Młyńska 12 — 10. zdg 58 595

Ratajczaka 11 a — 70. zdg 58 593

Pierackiego 12 — 10. zdg 58 587

Komfortowe 4 pokoje Wrocławska 30 m. 10 od 13—17. zdg 58 597

Pokój panu. Pl. Wolności 9 — 5. zdg 58 640

16. SZUKA POKOJU

Student poszukuje pokoju okolica Uniwersytetu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 415

„Informator” poszukuje pokoi. Skarbowska 1. (dom ogrodowy). zdg 54 902

Eleganckiego komfortowego poszukuje cudzoziemiec, okolica Kapomierzy 1 grudnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 536

Pokoju niekrepującego poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 522

Małżeństwo bezdzietne poszukuje umebłowanego używaniem kuchni, śródmieściu 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 487

Urzędnicza słonecznego, okolice Mickiewicza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 482

Pokoju niekrepującego, centrum, na cichej przemyśli do II p. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 580

2 pokoje na krawiectwo, parter. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 579

Niekrepującego przyjezdny, kilka dni w miesiącu. Wyczerpujące oferty Kurjer Poznański zdg 58 575

Niekrepującego do 35. zaraz lub pierwszego centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 577

Pani poszukuje dużego komfortowego pokoju w śródmieściu I. pietro, listopad bez utrzymania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 572

Pan szuka pokoju przy Skarbowej Ratajczaka lub poblizu 33—35 zł na stałe. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 740

Pokoju niekrepującego poszukuje kupiec cena Kurjer Pozn. zdg 58 738.

Pokoiku czesłowo umebłowanego, możliwie śródmieściu do zł 15.— poszukuje pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 326.

Wyplacalny poszukuje pokoju umebłowanego, ciepłego, słonecznego, niekrepującego przy czysto-polskiej rodzinie z całodziennym b. dobrem utrzymaniem po przystępnej cenie od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 771

Pokoiku śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 762

Pokoju czystego, spokojnego okolica Matejki, Mickiewicza poszukuje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 58 649

Szukam małego pokoiku, dzielnica Łazarz do 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 793

17. LOKALE

„Informator” wskazuje składy, biura, ubikacje. Skarbowska 1. (dom ogrodowy). zdg 54 903

2 lokale handlowe - biurowe na I. ptr. Plac Wolności 8. zdg 57 443

18. DZIERŻAWY

Dzierżawca 450 mórg, obecnie 13.000 Wiadomość Niegolewskich 14. m. 13. zdg 58 523

Wydzierżawie młyn z przemiałem 100—200 ctr. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 613/14

Poszukuje współdzierżawcy na 1200 mórg — młyn — gorzelnia — plantacja buraków cukrowych. Zgłoszenia z podaniem wysokości gotówki do Kurjera Poznańskiego dz 4 525.

22. ZGUBY

Zgubiłem numer samochodu PZ 10 783. Za wynagrodzeniem. Zgłoszenia Zagórski, Polna. zdg 58 559

Zgubiono Legitymację Kurat. Poznań. Upraszam znaleźć o zwrot. Dr. Seweryn Durkacz. Kręta 22. m. 8. zdg 58 506

Zaginął pies doberman brażowy. Oddać za wynagrodzeniem. Miła 18. Pg 6115*16-43.5.6

Zaginął 20 hm. pies (wilczyca) nr. znaczką 9 063 oddać za wynagrodzeniem. Gasiorowskich 7. dz 4 527

Unieważniam zezubiony indeks nr. 17 334. Witold Jezuska. zdg 58 817

23. ROEMAITE

Śwedenie oraz wyczuły skórne usuwa Krem Lain Age (z kognikiem). — Nieszkolliwy kosmetyk. usuwający wady naskórka. ng 14 635

Przerabiam naprawiam swetry, garsonki, kombinacje itp. wykonuje nowe. Podgórna 10 a. m. 2. Pg 5815-42.53

Dywany kilimy naprawia Tabernaacki. — Kręta 24. tel. 23-56. dr 4515

Paniom zainteresowanym udzielam wszelkich porad. pomocy. Akuszerka Kowalewska. Łakowa 14. zdg 57 572

Futra przerabia, naprawia tanio. Skarbowska 15 — 7. zdg 57 740

Kto przewiezie meble 50 kilometrów? Oferty cena Kurjer Poznański zdg 58 517

Przyjmę dziecko na wychowanie. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 58 518

Kto ofiaruje łaskawie materac oraz pościel wzgl. koce dla uboższej rodziny? Odbierze „Caritas”. Podgórna 10 a. zdg 58 592

Krawcowa szyje tanio Aleje Marcinkowskiego 15 m. 5. zdg 58 590

Kwiaciarnia Wodna 7 kwiaty wieńce tanio. zdg 58 589

24. NAUKA

Studentki udzielaja korepetycji wszystkich przedmiotów. Samopomocowa Organizacja Studentek. Aleje Pilsudskiego 7. pokój 2. zdg 47 703

17. LOKALE

„Informator” wskazuje składy, biura, ubikacje. Skarbowska 1. (dom ogrodowy). zdg 54 903

2 lokale handlowe - biurowe na I. ptr. Plac Wolności 8. zdg 57 443

18. DZIERŻAWY

Dzierżawca 450 mórg, obecnie 13.000 Wiadomość Niegolewskich 14. m. 13. zdg 58 523

Wydzierżawie młyn z przemiałem 100—200 ctr. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 613/14

Poszukuje współdzierżawcy na 1200 mórg — młyn — gorzelnia — plantacja buraków cukrowych. Zgłoszenia z podaniem wysokości gotówki do Kurjera Poznańskiego dz 4 525.

22. ZGUBY

Zgubiłem numer samochodu PZ 10 783. Za wynagrodzeniem. Zgłoszenia Zagórski, Polna. zdg 58 559

Zgubiono Legitymację Kurat. Poznań. Upraszam znaleźć o zwrot. Dr. Seweryn Durkacz. Kręta 22. m. 8. zdg 58 506

Zaginął pies doberman brażowy. Oddać za wynagrodzeniem. Miła 18. Pg 6115*16-43.5.6

Zaginął 20 hm. pies (wilczyca) nr. znaczką 9 063 oddać za wynagrodzeniem. Gasiorowskich 7. dz 4 527

Unieważniam zezubiony indeks nr. 17 334. Witold Jezuska. zdg 58 817

23. ROEMAITE

Śwedenie oraz wyczuły skórne usuwa Krem Lain Age (z kognikiem). — Nieszkolliwy kosmetyk. usuwający wady naskórka. ng 14 635

Przerabiam naprawiam swetry, garsonki, kombinacje itp. wykonuje nowe. Podgórna 10 a. m. 2. Pg 5815-42.53

Dywany kilimy naprawia Tabernaacki. — Kręta 24. tel. 23-56. dr 4515

Paniom zainteresowanym udzielam wszelkich porad. pomocy. Akuszerka Kowalewska. Łakowa 14. zdg 57 572

Futra przerabia, naprawia tanio. Skarbowska 15 — 7. zdg 57 740

Kto przewiezie meble 50 kilometrów? Oferty cena Kurjer Poznański zdg 58 517

Przyjmę dziecko na wychowanie. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 58 518

Kto ofiaruje łaskawie materac oraz pościel wzgl. koce dla uboższej rodziny? Odbierze „Caritas”. Podgórna 10 a. zdg 58 592

Krawcowa szyje tanio Aleje Marcinkowskiego 15 m. 5. zdg 58 590

Kwiaciarnia Wodna 7 kwiaty wieńce tanio. zdg 58 589

24. NAUKA

Studentki udzielaja korepetycji wszystkich przedmiotów. Samopomocowa Organizacja Studentek. Aleje Pilsudskiego 7. pokój 2. zdg 47 703

25. MUZYKA

Skrzypce, gitary mandoliny, płyty gramofonowe, struny i wszelkie przybory oraz naprawy najtaniej w firmie „Lira”. Podgórna 14. dz 4070

Wielkopolska Szkoła Muzyczna Ratajczaka 36 Focha 47. Prospekty bezpłatnie. zdg 50 765

Marja Szczerbińska pianistka dyplomowana. lekceja Ratajczaka 9 — Wodna 8. zdg 57 251

Pierwszorządny saksofonista-klarnecista wolny — Piątkowski Leszno, Kawarnia Centralna. zdg 58 708

26. SZUKA POSADY

(ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych)

Kilkaset złotych dam za wyrobienie odpowiedniej posady magistrówi prawa. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 335

Dziewczyna uczciwa szuka posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 532

Młody człowiek, silny poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 554

Poszukuje posady do sklepu: piekarni lub jakiegokolwiek innej. More złotych kancje. Weronika Łaskowska Poznań, Spokojna 4. m. 5. zdg 58 501

Dziewczyna uczciwa, skromna, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 509

Posługaczka gotowaniem — bez szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 510

Szofer uczciwy, sumienny, 15 lat ostatniej posadzie szuka posady. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 521

Uczciwa dziewczyna szuka posady do wszystkiego z gotowaniem od 1. 11. 1935. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 527

Elektromonter Szkoła Rzemieślnicza, obeznan w rysunkach poszukuje posady lub innej za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 557

Kucharka do wszystkiego przyjmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 564

Posługaczka uczciwa, umie gotować, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 410

400 zł kancji za stróża lub inna. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 494

Dziewczyna dobrane świadectwami szuka posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 503

Kucharka restauracyjna - samodzielna, oszczędna, uczciwa poszukuje posady, najchętniej Gówni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 501

Dziewczyna czysta, uczciwa szuka posady do 2 lub 3 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 553

programy radjowe

POZNAŃ
Środa, 23 października.
Poznań — 6.30 audycje por. z Warsz. 7.50 program: 11.57 z Warsz.; 12.30 popularny koncert symfoniczny z udziałem solistów (płyty); 13.25 z Warsz.; 13.50 muzyka lekka z płyt; 14.30 przerwa; 15.15 giełda; 15.25 z Warsz. 18.30 skrzynka dla dzieci; 18.45 F. Kreisler (płyty); 19.00 program czwartku literackiego; 19.10 program; 19.20 koncert; 19.35 sport Poznań; 19.40 z Warsz.; 20.00 arje i pieśni w wyk. J. Gaczyńskiego (baryton); 20.30 słynni śpiewacy na płytach; 20.45 z Warsz.

WARSZAWA
Środa, 23 października.
6.30 aud. poranne; 11.57 sygnał czasu; 12.03 dziennik pol.; 12.15 pogadanka: Maglowanie i prasowanie bielizny; 12.30 muzyka lekka z płyt; 13.25 chwila dla kobiet; 15.15 giełda; 15.30 koncert ork. Niny Mańskiej w proz. utw. Saint - Saens; 16.00 „Kilow bije — węgiew przyska”; 16.20 pieśni w wyk. W. Runkiewiczowej; 16.45 rozmowa muzyka ze słuchaczem radia; 17.00 „Co to jest dyskusia i jak ją trzeba prowadzić”; 17.20 rec. skrzypcowy J. Kamińskiego; 17.50 „Świat się śmie-

Je” (przegląd humoru zagr.); 18.00 muzyka lekka w wyk. m. ork. P. R.; 18.30 skrzynka orkóna; 18.45 soliści na płytach; 19.00 aud. niedzielnego na Wolniui; 19.10 program; 19.20 koncert; 19.35 sport; 19.50 reportaż aktualny; 20.00 muzyka lekka z płyt; 20.45 dziennik; 20.55 „Obrazki z Polski Współczesnej”; 21.00 „Twórczość Fryderyka Chopina”; 18.10—18.49 wyk. ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga i Henryk Sztompka (fort.). W programie koncert fortep. f-moll op. 21; 21.35 szkic literacki; 21.50 poradnika dla leśnarzy; „Tarczyca i jej harmonia”; 22.00 religijna muz. żydowska; 22.40 muzyka salonowa i tańeczna w wyk. P. R.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM
na Jrodę:
18.30 Lipsk. „Od setnego w tyśiączne” wesola aud. muzyczna wokalna.
19.00 Sztuttgart. Wesola godzinka. 19.00 Wrocław. Muzyka wieczorna. 19.00 Kolonia. Koncerti kompozy. W. Niemanna. 19.25 Wiedeń. „Requiem niemieckie”; J. Brahmsa pod dyr. W. Fuertwaenglera. 19.45 Budapeszt. Koncert ork. operowej.
20.00 Kopenhaga. Melodie operetkowe. 20.00 Oslo. Koncert muzyki swedzkiej. 20.40 Praga.

Koncert kwartetu wokalnego. 20.45 Królewice. „Bal maskowy” opera Verdiogo. 20.45 Frankfurt. Wesola aud. 20.45 Lipsk. Wesola audycja wokalna - muz. 20.45 Sztuttgart. Koncert symfoniczny. Drr. Mennerich. Sol. C. Jautz (tenor); 1) Mozart: Symfonia g-moll. 2) Mozart: Aria z op. „Don Juan”; 3) Czajkowski: Dama Płkowa wył. 4) Czajkowski: Aria Leńskiego z op. „Eugeniusz Onegin”; 5) de Falla: Trójkątny kapelus. suita orkiestrowa. 20.45 Koenigswherhausen. Muzyka lekka. 20.50 Mediolan. „La vedova scaltra” — opera — Wolf-Ferrariogo.
21.30 Londyn (Nat. Progr.) Koncert symf. z udziałem skrzypka Karola Flescha. 21.45 Bukareszt. Koncert wieczorny.
22.00 Sztoczkholm. Muzyka tańeczna. 22.00 Budapeszt. Muzyka orygiálna. 22.05 Wiedeń. Międzynarodowa muzyka operetkowa. 22.10 Kopenhaga. Koncert kamer. 22.25 Rzym. Muzyka tańeczna. 22.30 Koenigswhust. „Noena muzyczna”. 22.30 Kolonia. Muzyka lekka i tan.
23.00 Hamburg. Dwa koncerty klasyczne. 23.00 Koenigswhust. „Przemy do tańca”. 23.00 Monachium. „Taniec w nocy”. 23.10 Kopenhaga. Muzyka tańeczna. 23.10 Budapeszt. Recital śpiewaczy. 23.30 Luksemburg. Recital fort. 23.35 Hamburg. Współczesne pieśni. 23.45 Wiedeń. Muzyka tańeczna.
24.00 Sztuttgart. Koncert nocny.

AIK zar?
Pg 6119/2-56.403/4

Który
z pp. Kupców, branży kolonialno-deli-katesowej, biawatnej lub innej przyjmie syna mego lat 18 z dobrem świadectwem w nauce. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 58 505

Kucharka
młodsza, smacznie i oszczędnie gotująca poszukuje posady do skromnej restauracji. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 574

Czeladnik piekarski
dobry fachowiec, znający wszechstronnie cukiernictwo z dłuższą samodzielną praktyką, kawaler poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 559/60

Dziewczyna
do wszystkiego gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 484

Gospodynini - kucharka
z długoletnią praktyką, dobrimi świadectwami szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 481

Posady
portjera, stróża inkasenta, magazyniera itp. poszukuje 34-letni, zdolny, beznagannie przeszłości, gwarancja majątkowa. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 466

Dziewczyna
z porządnej rodziny, świadectwami z czystym praniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 476

Poszukuje
posady maszynistki, najchętniej u adwokata. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 58 470

Dziewczyna
do wszystkiego nawskroś uczciwa religijna, długoletnie świadectwo szuka miejsca od listopada. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 469

Handlowiec
rutynowany, dzielny fachowiec, lat 24 poszukuje posady ekspedienta, inkasenta, magazyniera, woźnego - większej firmie handlowej. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 670

Słowacki J.
Dziela 6 tomów w oprawie 2884 stron w opr. J. Kallenbacha tylko 9,50 zł.

WL. WILAK
Pogórna 10 i M. Focha 50, dg 4441

TEATRY

TEATR POLSKI: Wtorek, 22. 10. „Dzień bez kłamstwa”, gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.

TEATR WIELKI (Opera): Środa, 23. 10. „Beatrix Cenci”.

TEATR WIELKI = KONCERTY SYMFONICZNE: wtorek 22. X. II. koncert symfoniczny dyrygent: Feliks Nowowiejski solista: Zygmunt Dygat - fortepian.

Czwartek, 24. 10. „Hrabia Luxemburg”.
Piątek, 25. 10. „Hrabia Luxemburg”.

TEATR NOWY: Wtorek, 22. 10. „Dżungla”.

KINA

Poznań, wtorek, 22. 10.
APOLLO: „Kapryśna Marietta”.
CORSO: „Szalona noc”.
GONG: „Książę Arkadij”.
GWIAZDA: „Melodje Cygańskie”.
METROPOLIS: „Vanessa”.
OSWIATOWE T. C. L.: — „Buster rozdaje miliony” oraz „Idylla natury”.
RENAISSANCE: „Pat i Patachon” oraz „Rok 1914”.
SŁOŃCE: „4½ muszkieterów”.
SFINKS: „Grzech miłości”.
SWIT: „Ostatni sygnał”.
TECZA-Lazarz: „Miasto pod Terorem”.
TECZA-Wilda: „O czym śnią dziewczęta”.
WILSONA: „Zbrodnia w Trinidad”.

Poszukuje
posady za kaucją. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 477

Pierwszorządna
pokojowa z dobrimi referencjami i obsługą szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 497

Dziewczyna
gotowaniem, wszelkiej pracy szuka posady od zaraz lub 1. 11. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 549

Krawcowa
pierwszorządna na eleganckie suknie komplety z dobrem poleceniem, szuka posady poza dom 2,50 dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 735

Młodszy
inteligentny, religijny, poszukuje posady woźnego, portjera, inkasenta, względnie innej od 1. 11. lub później. Kaucja 1000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 778

Ogrodnik
samodzielny, 12 lat prakt., dobre kwalifikacje w galeziach ogrodnictwa, sumienny, dobry fachowiec, zna obowiązki podwózkowego poszukuje posady zaraz - później. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 58 779

Biuralistka-stenotypistka
4-letnią praktyką rok u adwokata szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 783

Starszy
cukiernik, dobry fachowiec poszukuje posady, ewentl. wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 782

Ogrodnik
żonaty, bezdzietny, 12 lat prakt., dobre kwalifikacje, wszelkich galeziach ogrodnictwa, sumienny, pracowity, także bartnik. Dobre świadectwa poszukuje posady 1. 1. 36. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 58 780

Dziewczyna
z prowincji, religijna, uprzejma, uczciwa, czysta, pracowita zna gotowanie, szuka posady 1 listopada. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 761

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 650

Dziewczyna
starsza bez rodziny szuka posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 684.

Dziewczyna
uczciwa, sumienna z gotowaniem do wszystkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 682.

Pisarz gospodarczy
dobre świadectwa, szkoła rolnicza, 8 lat praktyki w intensywnych gospodarstwach, energiczny i uczciwy poszukuje posady od 1 listopada 1935. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 662.

Małopolanka
samodzielną, długoletnią świadectwa szuka posady od 1. 11. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 631

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady od 1 listopada do wszelkich prac także jako przychodnia. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 58 605

Urzednik gospodarczy
pierwszorządne polecenia 8 lat praktyki szuka posady. Zgłoszenia Gajewski, Dobstwo, poczta Włostowo, pow. Mogilno. zdg 58 795

Fryzjer
męski wodną trwałą szuka posady na prowincji. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 765

150 zł
za posadę ekspedjentki, dam kaucję. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 757

Kucharka
wykwintna bursie, szpitalu, kasynie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 759

Służąca
gotowaniem, praniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 760

Woźnica
poszukuje pracy w jakimś przedsiębiorstwie za kaucją 50. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 751

Starsza
szuka posady do wszystkiego 1 listopada. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 787

Kucharka
szuka posady na wyjazd. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 786

Szofer
ślusarz maszynowy, kawaler z prowincji, poszukuje posady, złoży 500 zł. Oferty Kurjer Poznanski zdg 57 860

Krawcowa
dzielna szuka posady 2 zł dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 58 285

Radjotechnik
zdolny konstruktor, kilkonastoletnia praktyka, własne narzędzia i przyrządy szuka zajęcia lub posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 57 475

Poszukuje
posady służącego lub innej. Moge złożyć kaucję. Oferty Kurjer Poznanski zdg 57 217

Stolarz
lat 22, poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 58 221

Uczeń
piekarski, ukończona szkoła 2½ roku praktyki pragnie się douczyć. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 211

Polecam
dziewczynie sumienną, z dobrem gotowaniem do wszystkiego, która pracowała w moim domu przez dwa lata. Adres Kurjer Poznanski zdg 58 818

500,—
kaucji bankowej złoży młody człowiek za posadę woźnego, inkasenta, magazyniera. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 58 233

Poszukuje
jakiegokolwiek pracy, dam kaucję 150 lub 200,—. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 284

Dziewczyna
długoletnie świadectwa, samodzielnie gotowanie poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 339

Szukam
posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 406

Sierota
poszukuje posady z gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 405

Dziewczyna
samodzielną z długoletnim świadectwem poszukuje posady od 1. 11. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 437

Uczciwa
panienka pragnie posadę na 3 lub 4 godz. na Jeźcach przed południem, lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 327

Praczką
przyjmie pranie. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 823

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem szuka posady bez prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 390

Dziewczyna
starsza szuka zajęcia do wszystkiego z samodzielnym gotowaniem, dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 382

Panienska
szuka posady do dzieci lub wszystkiego. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 366

Dziewczyna
uczciwa, z dobrem gotowaniem z dobrimi świadectwami poszukuje posady od 1. 11. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 353

Dziewczyna
wykwalifikowana przyjmie posadę tylko w lepszym domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 355

Pani
starsza, samotna, gospodarna, przyjmie posadę u starszego solitego pana za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 978

Krawcowa
dobrym krojem, szyciem dziennie 1,50, szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 002

Dziewczyna
poszukuje posady do mniejszej rodziny, polecenia bardzo dobre za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 051

Uczennica
lat 16 poszukuje posady do składu. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 106

Kuchmistrz
pierwszorządny praktyka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 076.

Ekspedjentka
znajomością księgowości szuka posady od 15. 11. 35. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 193.

300 zł kaucji
panienka sumienna, poszukuje posady jako ekspedjentka. Oferty Kurjer Poznanski zdg 57 955

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 57 760

Pielęgniarka
masażystka do pielęgnowania chorych lub masażu poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 136

Panienska
poszukuje jakiegokolwiek posady. Za kaucją. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn zdg 57 703

Panienska
inteligentna, sierota, lat 22, z znajomością niemieckiego wychowana w rodzinie kupieckiej poszukuje posady do składu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 697

Bielżniarka
pierwszorządna pracuje domu poza domem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 766

Przyjmę
posadę w godzinach popołudniowych w biurze. Oferty Kurjer Poznanski zdg 57 848

Krawcowa
szyje tanio i predko, szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznanski zdg 57 719

Drogerzysta
dypl., młodszy, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 57 001

200,—
kaucji złoży za posadę piekarza. Oferty Kurjer Poznanski zdg 57 394

Freblanka
młoda, praktyka, dobre świadectwa, szuka posady. Oferty Agencja Kurjera Poznanski, Sroda. ng 16 526

Tokarz - rusznikarz
wrócił z wojska, szuka posady. Ludwik Grzeszkowski, Smolna 7, m. 6. zdr 56 974

Introligator
młodszy poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 57 643

Posługaczka
uczciwa, pracownica z dobrem gotowaniem i dobrimi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 57 622

ORYGINALNE PROSZKI
"MIGRENO-NERVOSIN"
R.M.S.W. N.1599
ZNAJ FABR.
z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZETRYBIENIA
BÓLE, ARTRYTYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.

BOLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGJA
BOLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZETRYBIENIA
BÓLE, ARTRYTYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN.FABR. KOGUTEK
SPRZEDAJA APTEKI
ng 14 605

27. WOLNE MIEJSCA

Lekarz
W Mikstacie powiat Ostrów od 15. 10. wolna posada lekarza-katolika. Mieszkanie komfortowe, elektryka na miejscu. Połączenie autobusem 3 razy dziennie do stacji kolejowej Ostrów i Ostrzeszów. Oferty Kurjer Poznanski zdg 56 819

Malarz - rysownik
do malowania napisów na butelkach potrzebny. Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdg 58 214

Poszukiwana
wychowawczyni dla 5-letniego chłopczyka oraz dla prowadzenia domu (willi) u samotnego pana w miejscowości przemysłowej na Śląsku. Zgłoszenia z fotografią do Kurjera Pozn. zdg 58 446.

Uczennica
biurowa za skromnym wynagrodzeniem potrzebna. Oferty Kurjer Poznanski zdg 58 540

Samodzielna
energiczna książkowna-bilansietka korespondentka do większego przedsiębiorstwa przemysłowego na prowincji od zaraz potrzebna. Zgłoszenia z dokładnym życiorysem, odpisami świadectw oraz podaniem żadanego wynagrodzenia kierować do Kurjera Pozn. zdg 58 528

Służąca
potrzebna od zaraz. Ogrodowa 4, skł. zdg 58 565

Pierwszą ekspedjentkę
od 1 listopada tylko z branży piekarsko - cukierniczej, polskie, niemieckie. Zgłoszenia z referencjami Kurjer Poznanski zdg 58 502

Fryzjerka
potrzebna. Tama Garbarska 26/28 zdg 58 467

Potrzebny
krawiec do ręki zaraz. (Osiedle). Warszawska 151. zdg 58 500

Uczennica
do krawieczyny 3½ roku potrzebna (kaucja), Mistrzynie. Poznań, Kilińskięz 12-2. zdg 58 709

Emulsja „Erbe”
z tranu norweskiego
zawierającego 500 jedn. Witamin A
i 250 " Witamin D
ng 14 658/9

Fryzjerski
pomocnik dzielnego męski i wodny. Zgłosić Strzelecka 33. zdg 58 681

Panienska
do lejszej pracy domowej i 2 dziewczynek czteroletnich z gotowaniem potrzebna zaraz lub pierwszego 25 zł. Czesława Podlewska Koźmin, Rynek 2. ng 16 656

Posługaczka
zaraz. Popliński 11 - 7. zdg 58 636

Podróżującego
branży cukierków, miasto wia- znań, drugiego prowincje w- snym samochodem. Adres Kur- rjer Poznanski zdg 58 645

Dziewczyna
do wszystkiego (bez prania) do- brem gotowaniem, prasowaniem, usługą, cerowaniem potrzebna na wieś do 3 osob. Pensja 40 zło- tych. Pomoc w kuchni. Zgłosze- nia Maj. Sławno, pow. Gniezno. zdg 57 511

Poszukuje
rządcy z kaucją na 1300 mórg. (Przy większej gotówce współ- dzierżawa niewykluczona. Zgło- szenie do Kurjera Poznanskięgo dg 4 526

Krawcowa
w dom na dzieciece potrzeby Sta- ry Rynek 98/100 m. 1. zdg 58 715

Poszukuje
samodzielnego, nieżonatego cu- kiernika z kartą rzemieślnicza. — Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 58 707

Samodzielna
dziewczyna z wykwintnym gotowaniem potrzebna. Ulica Pod- górna 6, m. 1, skł. zdg 58 774

Potrzebna
służąca do wszystkiego, umieja- ca gotować z dobrimi polecenia- mi. Przemysłowa 20d. zdg 58 777

Służąca
samodzielnym gotowaniem zaraz. Półwiejska 2, m. 1. zdg 58 763

Dziewczyna
gotowaniem. Focha 72, m. 9. zdg 58 676

Bielżniarka
potrzebna. Bandel, 27 Grudnia 6. zdg 58 672

Służąca
młodsza, wszystkiego, gotowa- nie, lubiąca nadzwyczajną czystość, za poleceniem. Magazyn Futur, Podgórna 10. zdg 58 671

Ekspedjentka
potrzebna jadłodajni. Aleje Mar- cinkowskiego 3 a. zdg 58 667

Przedstawiciele
zaprowadzonych dla materiałów bielskich poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 58 748

Dziewczynę
inteligentną, gotowaniem, do wszystkiego, dobrimi świadectwa- mi, poleceniami. Pisemne zgło- szenia Kurjer Pozn. zdg 58 745

2 sznyciarzy
narzędziowych potrzebnych do Bydgoszczy. Podać referencje i świadectwa. Zgłoszenia Hurt Polski, Poznań, Wrocławska 4. zdg 58 781

Wspólnika
czynnego do interesu, który jest już zaprowadzony. Zysk 100 procentowy, zawód obojętny, Zieliński, Kopernika 9. zdg 58 639

Buietowa
dzielna i uczciwa może się zgło- sić. Rest. Continental, św. Mar- cin 36 zdg 58 609

Inteligentna
do dzieci popołudnie. Strzelecka 3 a - 6. zdg 58 794

Fryzjer
potrzebny. Kozia 19. zdg 58 659

28. ROZRYWKA
Niebywały film lotniczy
Ostatni sygnał
Kino „Świt”,
Św. Marcin 65 ng15 8 19/20

Grzech miłości
Szlachetna kreacja serc.
Kinoteatr „Sfinks”.
zdg 58 343

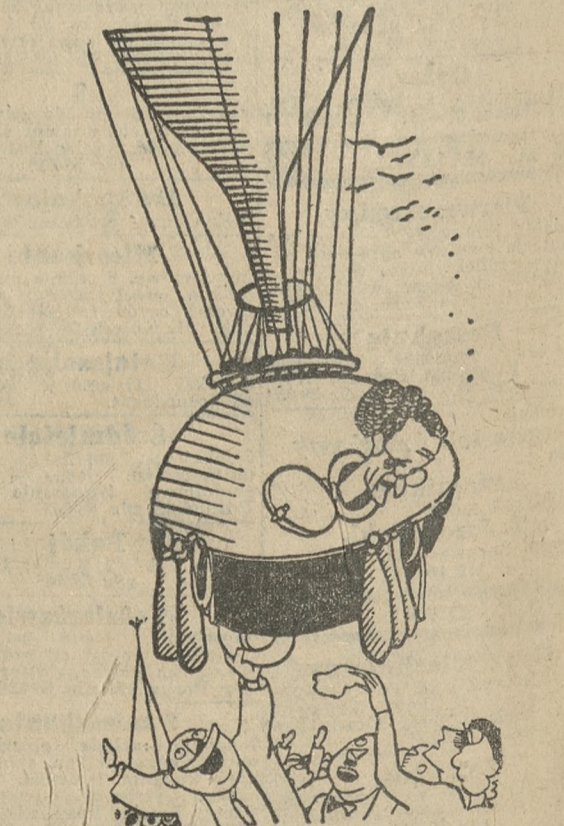
Zbrodnia
w Trinidad. Kino Wilsona.
zdg 58 743

Londyńska
Maszalarska poleca swym by- walcom miły wieczór, koncert ar- tystyczny. zdg 58 756

Kino Tęcza Wilda
O czym śnią dziewczęta.
zdg 58 788

ISKRA
Baterje
Apody
Pg 5819/20-43/4

Humor zagraniczny



Przed wzlotem do stratosfery.
— A przyslijcie nam kilka pocztówek!
(„Gringoire” — Paryż). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata
na miesiąc listopad 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskądź w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. Od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania głównego (wieczornego), „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek.; słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149